

**P R O T O K Ó Ł Nr XXXIX/13**  
**z obrad XXXIX Sesji Rady Powiatu Łowickiego**  
**odbytej w dniu 20 czerwca 2013 roku w sali konferencyjnej**  
**Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a**

Ustawowa liczba Radnych	- 21
Radnych obecnych na Sesji	- 21
Lista obecności	- /Zał. Nr 1/
Wyniki głosowań z sesji	- /Zał. Nr 2/

**PORZĄDEK OBRAD**

- 1. Otwarcie obrad XXXIX Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**
- 2. Stwierdzenie prawomocności obrad.**
- 3. Wnioski do porządku obrad.**
- 4. Przyjęcie protokołu z XXXVIII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**
- 5. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Muzeum za 2012 rok.**
- 6. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łowiczu za 2012 rok.**
- 7. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej za 2012 rok.**
- 8. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu za 2012 rok.**
- 9. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu oraz sprawozdania finansowego Powiatu Łowickiego za 2012 rok.**
- 10. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu Łowickiego za 2012 rok.**
- 11. Rozpatrzenie Projektu Uchwały RPŁ w sprawie zmiany budżetu na 2013 rok.**
- 12. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łowickiego na lata 2013-2025.**
- 13. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zmiany Uchwały Nr**

**XXXIII/225/2012 RPŁ z dnia 21 grudnia 2012 roku w sprawie określenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych funkcjonujących na terenie powiatu łowickiego na 2013 rok.**

**14. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie utworzenia powiatowej jednostki organizacyjnej pod nazwą: „ Bursa Powiatu Łowickiego w Łowiczu ‘**

**15. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie nadania imienia Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno – Wychowawczemu w Łowiczu.**

**16. Informacja o przebiegu inwestycji i remontów dróg – stan dróg w Powiecie Łowickim.**

**17. Zapoznanie się z pracami ZPŁ związanymi z przygotowaniem dokumentacji strategicznej i zakresem podjętych działań dla rozwoju powiatu w absorpcji środków unijnych przez Powiat Łowicki w nowym okresie programowania 2014-2020.**

**18. Omówienie sytuacji LO im. Krystyny Idzikowskiej w Zdunach.**

**19. Sprawozdanie Starosty Łowickiego z prac Zarządu Powiatu Łowickiego w okresie między sesjami.**

**20. Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Powiatu Łowickiego w okresie między sesjami.**

**21. Interpelacje, wolne wnioski, zapytania radnych i sprawy różne.**

**22. Zakończenie obrad XXXIX Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**

**Ad. pkt. 1**

**Otwarcie obrad XXXIX Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**

**Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski witając radnych i zaproszonych gości otworzył XXXIX Sesję Rady Powiatu Łowickiego.**

**Ad. pkt. 2**

**Stwierdzenie prawomocności obrad.**

**Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski stwierdził, że w sesji uczestniczy 21 Radnych co stanowi quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować uchwały.**

**Starosta K. Figat:** Panie Przewodniczący, Szanowna Rado bardzo proszę Pana Tomasza Kurczaka o wystąpienie. Panie Tomaszu przyznaję Panu nagrodę

jubileuszową za 20 lat pracy w wysokości 75% wynagrodzenia i składam najlepsze życzenia i gratulacje. Ja tylko dopowiem, że mimo tak młodego wieku Pan Tomasz kieruje Biurem Zarządzania Kryzysowego, który ostatnimi czasy dosyć często ma pracę także dziękujemy bardzo.

### **Ad. pkt. 3**

#### **Wnioski do porządku obrad.**

**Radny W. Miedzianowski:** Panie Przewodniczący, Szanowna Rado chciałbym zaproponować zdjęcie punktu 17 z obrad. Przypomnę dotyczy on zapoznania się z pracami ZPŁ związanymi z przygotowaniem dokumentacji strategicznej i z zakresem podjętych działań dla rozwoju powiatu w absorpcji środków unijnych przez powiat łowicki w nowym okresie programowania. Przypomnę również, że zaproponowałem aby ten punkt wprowadzić do obrad komisji rozwoju, było to w miesiącu kwietniu. Był ten punkt właściwie nie omawiany tylko tak przedstawiony, żadnych materiałów na piśmie żeśmy nie otrzymali. Próbowałem również prosić Państwa radnych o wprowadzenie tego punktu na sesji i o domówienie w miesiącu kwietniu było jakby teoretycznie, bo powinien być przygotowany. Wtedy Państwo uważaliście, zarząd również, że nie ma co wprowadzać tego punktu do omawiania, dziś nie dysponujemy żadnymi materiałami na piśmie czyli nieprzygotowanymi do omawiania przez wszystkich radnych bo przypomnę, że ten punkt był tylko omawiany na komisji rozwoju natomiast na żadnej innej czyli żaden z radnych uczestniczący w innych komisjach nie miał się możliwości zapoznania nawet z tym słownym przedstawieniem tego problemu. Na sesji kwietniowej również nie miał, więc myślę, że tak: nie mamy dziś żadnych materiałów więc myślę, że dobrze będzie jeśli damy czas na przygotowanie tych materiałów, one zostaną przekazane radnym i dopiero wtedy będziemy omawiać ten punkt, na następnej sesji proponuję.

**Starosta K. Figat:** Panie Przewodniczący, Wysoka Rado ja rozumiem, że jest to wniosek więc pewnie za chwilę będziemy go głosowali, natomiast moja sugestia jest taka żebyśmy ten punkt pozostawili ponieważ, ta informacja a myślę, że również z tej informacji wyniknie wiele odpowiedzi, na które przed chwilą postawił Pan Radny Miedzianowski więc ja rozumiem, że no pierwszy będzie głosowany wniosek Pana Radnego Miedzianowskiego, ale stanowisko Zarządu jest aby ten punkt pozostawić.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 18 radnych,  
nieobecny Radny M. Kosiorek, Radny Z. Kuczyński, Radny K. Dąbrowski/:

za - 5  
przeciw - 11  
wstrzymało się - 2

nie przyjęli wniosku Radnego Wojciecha Miedzianowskiego o zdjęcie z porządku obrad punktu 17 o następującej treści: „ Zapoznanie się z pracami ZPŁ związanymi z przygotowaniem dokumentacji strategicznej i zakresem podjętych działań dla rozwoju powiatu w absorpcji środków unijnych przez Powiat Łowicki w nowym okresie programowania 2014-2020.”

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 20 radnych,  
nieobecny Radny M. Kosiorek/:

za - 13  
przeciw - 5  
wstrzymało się - 2  
przyjęli porządek obrad.

#### **Ad. pkt. 4**

#### **Przyjęcie protokołu z XXXVIII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**

Radni w głosowaniu jawnym/ w głosowaniu wzięło udział 20 radnych,  
nieobecny Radny Marcin Kosiorek, nie głosował Radny K. Dąbrowski/:

za - 16  
przeciw - 0  
wstrzymało się - 3

przyjęli protokół z XXXVIII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

#### **Ad. pkt. 5**

#### **Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Muzeum w Łowiczu za 2012 rok.**

**Skarbnik Powiatu Ewa Kotarska – Furman** przedstawiła projekt Uchwały RPŁ w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Muzeum w Łowiczu za 2012 rok. /Zał. Nr 3/

**Radny J. Michalak:** Ja chciałbym zapytać czy z wykonaniem planu zapoznała się Rada Muzeum?

**Dyr. Muzeum w Łowiczu M. Kozanecka – Zwierz:** Rada Muzeum nie spotykała się jeszcze w tym roku.

**Radny J. Michalak:** A ma taki obowiązek czy nie?

**Dyr. Muzeum w Łowiczu Marzena Kozanecka – Zwierz:** Ustawa nie reguluje terminów spotkań rady.

**Radny J. Michalak:** No tak ale jednym z głównych zadań rady jest opiniowanie planów finansowych chyba tak.

**Dyr. Muzeum w Łowiczu Marzena Kozanecka – Zwierz:** Opiniowanie.

**Radny J. Michalak:** Tak ale to już chyba będzie recenzja jeśli się zapozna z tym co my tutaj dzisiaj przyniesiemy, co zatwierdzimy lub nie natomiast to już nie będzie miało żadnych skutków a zresztą po cóż nam ta rada jest jeżeli nie możemy zasięgać jej opinii.

**Dyr. Muzeum w Łowiczu Marzena Kozanecka – Zwierz:** Znaczy w poprzednich latach też były sytuacje takie, że nie zbierała się.

**Radny J. Michalak:** Pani Dyrektor ale dzisiaj przyjmujemy budżet za 2012.

**Radny Z. Kuczyński:** Mamy tutaj Radcę Prawnego i jeżeli mogę Panią Zuzię poprosić o jej opinię na pytanie Pana Janusza czy musi być opinia, czy to ma jakiś związek.

**Pani Mec. Zuzanna Kordialik – Gronczewska:** Jeżeli to Pana Radnego interesuje to pisemnie dam odpowiedź.

**Radny Z. Kuczyński:** Ale to ma wpływ na to co dzisiaj będziemy robili, Pani uważa inaczej, ja mogę podpisać listę i nie wiem iść co innego robić.

**Pani Mec. Zuzanna Kordialik – Gronczewska:** No to wobec tego muszę mieć chwilę przerwy żeby iść po ustawę.

**Radny Z. Kuczyński:** Wnioskuje o przerwę w takim razie do Pana Przewodniczącego.

**PRZEWODNICZACY RADY OGŁOSIŁ 15 MINUT PRZERWY W OBRADACH XXXIX SESJI W DNIU 20.06.2013 ROKU O GODZ. 12.30.**

**PRZEWODNICZĄCY RADY WZNOWIŁ OBRADY SESJI RPŁ W DNIU 20.06.2013 ROKU O GODZ. 12.45.**

**Pani Mec. Zuzanna Kordialik – Gronczewska:** Zgodnie z art. 11 ustawy o muzeach, rada muzeum ocenia na podstawie przedłożonego przez dyrektora muzeum sprawozdania rocznego z działalności, działalność muzeum oraz opiniuje przedłożony przez dyrektora roczny plan działalności. I faktycznie dyrektor powinien przedłożyć radzie muzeum do oceny ale jest to tylko opinia i ona nie ma wpływu na to jaką decyzję tutaj podejmie rada.

**Radny A. Michalak:** Ja może pozwolę sobie zacytować słowa Pana Starosty z ostatniej sesji kiedy to na pytanie o konkurs na dyrektora muzeum, na moje pytanie Pan Starosta i tutaj zacytuję z protokołu: „do czerwca przyszłego roku powiedział, konkursy na dyrektora muzeum i dyrektora centrum promocji ma prawo głosić, jest zobowiązany”. Te słowa również Pani mecenas potwierdziła. Ja mam przed sobą ustawę, ustawa jest znowelizowana, przypomnę o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej z 25 października 1991 r. i tutaj art. 16 ust. 1 mówi rzeczywiście, że kandydata na stanowisko dyrektora instytucji kultury można wyłonić w drodze konkursu, można wyłonić, nie jest zobowiązany, w drodze konkursu z zastrzeżeniem ust. 2. Ust. 2 pozwolę sobie pominąć ponieważ, de fakto bezpośrednio ust. 3 jest związany tutaj z placówką, którą reprezentuje Pani Dyrektor Marzena Kozanecka – Zwierz i ust. 3 mówi, że minister właściwy do Spraw Kultury i Ochrony Dziedzictwa Narodowego może wyrazić zgodę na powołanie na stanowisko dyrektora bez przeprowadzenia konkursu na kandydata wskazanego przez organizatora. Więc przyzna Pani mecenas...

**Pani Mec. Zuzanna Kordialik – Gronczewska:** To nie jest bezwzględny obowiązek, tam jest napisane „może”.

**Radny A. Michalak:** Ależ oczywiście. Ja tylko cytuję Pana Starostę, po przecinku jest zobowiązany do przeprowadzenia konkursu. Nie jest Pan Starosta zobowiązany czemu wszem i wobec głoszę do zapoznania się ustawy, art. 16.

**Starosta K. Figat:** Tak Panie Radny sprawdziłem to może w jednym i drugim przypadku u nas zasadą są konkursy więc myślę, że nie ma. Sprawdziłem w jednym i w drugim przypadku jest zapis „może” i pozostawione jest to do decyzji...

**Radny A. Michalak:** No to dlaczego Pan powiedział, że musi? No bo rozumiem, że słowo „jest zobowiązany” to oznacza to jest synonimem słowa musi. Nie musi Panie Starosto.

**Starosta K. Figat:** Panie Radny ja myślę, że nie chcemy w ten sposób prowadzić dyskusji bo należałoby po każdym zapytaniu albo inaczej, jest to sugestia Pana Radnego żeby nie odpowiadać na pytania tylko odpowiadać na pytania na piśmie po przeanalizowaniu dokumentów źródłowych.

**Radny A. Michalak:** Pozwolę sobie ad vocem Panie Przewodniczący. Panie Starosto to nie jest kwestia żeby nie odpowiadać na pytania tylko żeby odpowiadać konkretnie a nie wprowadzać opinię publiczną w błąd.

**Starosta K. Figat:** Dobrze, przyjąłem to do wiadomości, będę odpowiadał na piśmie.

**Opinia Komisji Budżetu i Finansów – pozytywna.  
Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki, Młodzieży i Promocji – pozytywna.**

Radni w głosowaniu jawnym/ w głosowaniu wzięło udział 20 radnych, nieobecny radny Marcin Kosiorek/:

za	- 19
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

podjęli Uchwałę Nr XXXIX/258/2013 RPŁ z dnia 20 czerwca 2013 roku w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Muzeum w Łowiczu za 2012 rok.

**Ad. pkt. 6**

**Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łowiczu za 2012 rok.**

**Skarbnik Powiatu Ewa Kotarska – Furman** przedstawiła projekt uchwały RPŁ w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Powiatowej Biblioteki Publicznej za 2012 rok./ Zał. Nr 4/

**Opinia Komisji Budżetu i Finansów – pozytywna.  
Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki, Młodzieży i Promocji – pozytywna.**

Radni w głosowaniu jawnym / w głosowaniu wzięło udział 20 radnych, nieobecny Radny Marcin Kosiorek/:

za	- 20
----	------

przeciw - 0

wstrzymało się - 0

podjęli Uchwałę Nr XXXIX/259/2013 RPŁ z dnia 20 czerwca 2013 roku w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łowiczu za 2012 rok.

#### **Ad. pkt. 7**

**Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej za 2012 rok.**

**Skarbnik Powiatu Ewa Kotarska – Furman** przedstawiła projekt Uchwały RPŁ w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej za 2012 rok. / Zał. Nr 5/

**Radny J. Michalak:** Pani Skarbnik czy Panie Starosto chciałbym zapytać czy wyjaśniła się sprawa tych zobowiązań, o które pytał Pan Radny Furman bo ja się nie doszukałem nigdzie w dokumentach więc...

**Radny E. Furman:** Wyjaśniam, było to przejęzyczenie, sprawa dotyczyła nie tej jednostki.

**Opinia Komisji Budżetu i Finansów – pozytywna.**  
**Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki, Młodzieży i Promocji – pozytywna.**

Radni w głosowaniu jawnym / w głosowaniu wzięło udział 21 radnych/:

za - 21

przeciw - 0

wstrzymało się - 0

podjęli Uchwałę Nr XXXIX/260/2013 RPŁ z dnia 20 czerwca 2013 roku w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej za 2012 rok.

#### **Ad. pkt. 8**

**Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu za 2012 rok.**



**Skarbnik Powiatu Ewa Kotarska – Furman** przedstawiła projekt Uchwały RPŁ w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu za 2012 rok. /Zał. Nr 6/

**Radny K. Dąbrowski:** Znaczy ja mam pytanie czy Rada Społeczna zapoznała się ze sprawozdaniem finansowym.

**Starosta K. Figat:** Było posiedzenie Rady Społecznej ZOZ - u, której przewodniczącym jest Pani Jolanta Kępa, której dzisiaj nie ma ale są członkowie Rady Społecznej, jest Pan Wojciech Miedzianowski i może potwierdzić.

**Radny W. Miedzianowski:** Może całe sprawozdanie nie było przedstawione ale oglądaliśmy to w marcu jeśli dobrze pamiętam przy okazji planu finansowego na rok 2013. Niepełne sprawozdanie finansowe, niepełne powtórzę, bez bilansu bo nie mogło być z bilansem, ale pewne rachunkowe sprawy były przedstawiane.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Ale opinia tej Rady była jakaś kształtowana? Była pozytywna? Informacja była tylko tak.

**Opinia Komisji Budżetu i Finansów - pozytywna.  
Opinia Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Obywateli – pozytywna.**

Radni w głosowaniu jawnym / w głosowaniu wzięło udział 21 radnych/:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymało się - 1

podjęli Uchwałę Nr XXXIX/261/2013 RPŁ z dnia 20 czerwca 2013 roku w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu za 2012 rok.

**Ad. pkt. 9**

**Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu oraz sprawozdania finansowego Powiatu Łowickiego za 2012 rok.**

**Starosta K. Figat:** Panie Przewodniczący, Wysoka Rado zanim Pani Skarbnik odczyta uchwałę chciałbym kilka słów powiedzieć na temat budżetu roku 2012, które zarządowi było dane realizować. Na początek chciałbym powiedzieć, że

budżet ten, w planie, w projekcie budżetowym wynosił 66 353 000 zł, pozwolicie Państwo, że będę zaokrąglął do tysiący bo przy tych dużych kwotach nie jest to aż tak istotne natomiast pełna kwota pokaże się w uchwale i we wniosku RIO. Wykonanie tego budżetu było na poziomie 64 418 000 zł. W budżecie tym plan inwestycyjny był na poziomie 6 780 000 zł z czego wszystkie założone inwestycje w tym budżecie zostały wykonane w związku z tym, że w miesiącu kwietniu tak naprawdę od początku roku ale w miesiącu kwietniu po rozmowie z Burmistrzem wiedzieliśmy, że musimy, kończy nam się umowa na najem lokali na ulicy Kaliskiej na poradnię uzależnień i poradnię rehabilitacji i dzięki przychylności burmistrza umówiliśmy się, że my przygotowujemy pomieszczenia na przeniesienie natomiast do tego czasu będziemy mogli być na Kaliskiej. W związku z tym podjęliśmy decyzje o dodatkowych inwestycjach polegających na tym, że magazyn apteczny w szpitalu przystosujemy na poradnię uzależnień wraz z rozbudową tej poradni tak aby dopasować jej potrzeby lokalowe do obecnej sytuacji, o do sytuacji, która może w najbliższych latach tą dziedzinę zdrowia dotyczyć. Również na terenie szpitala z ośrodków szpitalnych Dyrektor podjął działania w przystosowaniu budynku po krioterapii, która była prowadzona przez podmiot zewnętrzny, na przystosowanie budynku na rehabilitację i ten budynek był przygotowany i nieznacznie rozbudowany. Dodatkowym zadaniem jakie zostało wprowadzone to inwestycja z udziałem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Stanisławowie czyli dostosowanie do warunków jakie postawił nam Sanepid aby ten obiekt i ten oddział mógł dalej funkcjonować. Ta inwestycja polegała na wymianie więźby dachowej, wymianie dachu, stolarki okiennej, elewacji tarasów i instalacji. Także z planów inwestycyjnych 6 780 000 zł zaplanowanych w budżecie, dodatkowo na inwestycje przeznaczaliśmy 754 tys. zł. Plan budżetowy za rok 2012 nie został przekroczony w żadnym dziale. Jeżeli chodzi o zestawienie zadań inwestycyjnych one wahają się między 90 a 100 % i tak też zostało to przeprowadzone. Średnia z wykonania tych zadań to 96, 97 %. Plany inwestycyjne na rok 2012 w drogach publicznych to 4 804 000 zł, wykonanie 4 773 000 zł, w administracji plan 18 000 zł, wykonanie 17 480 zł. W bezpieczeństwie publicznym plan 214 985 zł, wykonanie 214 984 zł, w oświacie 192 378 zł, wykonanie 193 366 zł, w zdrowiu to jest ta dodatkowa inwestycja 254 846 zł, w pomocy społecznej plan 14 766 zł, wykonanie dokładnie takie samo, w ochronie środowiska plan 144 000 zł, wykonanie 143 360 zł. W muzeum plan 1 182 318 zł, wykonanie 1 150 000 zł. Jeżeli chodzi, bo takie było również pytanie na komisjach, jeżeli chodzi o pozyskanie dochodów na

sprzedaży majątku to pragnę poinformować, że w roku 2012 według cen wywoławczych wystawiliśmy do sprzedaży w ofercie publicznej mienie wartości 1 514 000 zł tak jak mówiłem wg cen wywoławczych. Dla informacji na rok 2013 wg cen wywoławczych i wg aktualnych wycen przygotowane mamy mienie na poziomie 4 840 000 zł. Pozyskane środki w 2012 roku z tzw. 25 % udziałów powiatów, przekształceniach i sprzedaży mienia skarbu państwa uzyskaliśmy 50 586 zł, natomiast też informacyjnie za rok 2013 do końca, no do 15 czerwca, może jeszcze, nie do końca czerwca ale do 15 czerwca, mamy kwotę 198 285 zł. Jeżeli chodzi o realizację budżetu roku 2012 to rzeczywiście nie udało się wykonać tego budżetu po stronie sprzedaży majątku powiatu łowickiego. Wszyscy mimo tych nieruchomości, tych składników na kwotę ponad 1,5 mln zł nie znalazły one nabywców co w znacznej mierze ograniczyło możliwości inwestowania czy prowadzenia dalszych inwestycji rozszerzenia tych planów inwestycyjnych. Mimo wszystko chciałbym podziękować Zarządowi za pracę nad tym budżetem a szczególnie podziękować Pani Skarbnik za pilnowanie właściwego prowadzenia tej strony budżetowej powiatu. Szanowni Państwo minął pierwszy rok działalności tego Zarządu, myślę, że był to rok niełatwy, myślę że był to rok w którym wiele rzeczy się uczyliśmy ale choćby te dwie dodatkowe inwestycje, które pojawiły się w budżecie w roku w którym tak naprawdę nie było już do pozyskania środków zewnętrznych świadczy o tym, że swej pracy Zarząd i pracownicy starostwa na rzecz powiatu nie oszczędzili. Przecież zawsze można powiedzieć, że to za mało i przecież zawsze można powiedzieć, że można było więcej. Myślę, że te działania, które były prowadzone przez Zarząd, którym dane jest mi kierować prowadzą w kierunku możliwości zwiększenia inwestycji w latach kolejnych i przygotowywania się do absorpcji środków unijnych. Nie wykluczone, że w tej chwili tak się to zdarza, że pojawiają się środki z planów, z inwestycji, ze środków przyznanych dla samorządów, które bądź to nie stać na przeprowadzenie inwestycji, bądź to nie stać na wkład własny, bądź nie przygotowano dokumentacji. Chcę powiedzieć, że my na dzień dzisiejszy jeżeli tylko ta kolejka oczekująca się przesunie, jesteśmy na dziś, gotowi do przyjęcia środków pozabudżetowych na kwotę ponad 3 mln zł i to znacząco wpłynie i na jakość naszego powiatu i na wizerunek obiektów, które w naszym powiecie funkcjonują. Jeśli Zarząd, którym kieruję przez ten rok kogoś uraził, obraził to przepraszam. Jeśli uważacie Państwo, że nie spełniliśmy oczekiwań przyjmujemy to z pokorą. Natomiast ocena Regionalnej Izby Obrachunkowej,

ocena wykonania budżetu mówi za tym, że swą rolę przez ten rok spełniliśmy godnie za co wszystkim bardzo serdecznie dziękuję.

**Skarbnik Powiatu Ewa Kotarska – Furman** odczytała Uchwałę Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi z dn. 16.05.2013 r. w sprawie opinii dotyczącej sprawozdania ZPŁ z wykonania budżetu za rok 2012. /Zał. Nr 7/

**Skarbnik Powiatu Ewa Kotarska – Furman** przedstawiła projekt Uchwały RPŁ w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu oraz sprawozdania finansowego Powiatu Łowickiego za 2012 rok. /Zał. Nr 8/

**Radny J. Michalak:** Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo no ja nie mogę chyba za dużo czepiać się tego budżetu bo to jest budżet przygotowany przez nas i wbrew nawet temu co Pan Starosta mówił, że jakieś tam dodatkowe inwestycje zaplanował i wprowadził to one były planowane Panie Starosto i już były zapowiadane tylko miały być wprowadzone jak zwykle w ciągu roku przy rozpatrywaniu wolnych środków z roku ubiegłego. Dlatego co do wartości jego czepiał się nie będę, niemniej jednak Panie Starosto nie można zrzucić wszystkiego na sytuację zewnętrzną. Zła sytuacja na rynku nieruchomości nie usprawiedliwia tego, że na zaplanowanych 5 pozycji umieszczonych w budżecie na łączną wartość 1 625 000 zł, oczywiście wartość tą z operatów i wycen na 1 625 000 zł jak to Pan sam powiedział ja tego nie sumowałem, wystawiliście do sprzedaży nieruchomości za 1 514 000 zł a z tych 5 proszę Państwa tylko jedna była wystawiona. Czy nie jest to złamanie uchwały? Nie? No być może, wie Pan jedna i to dopiero bodajże we wrześniu a z tych 1 514 000 zł o których Pan mówi inna co prawda ale no najpoważniejsza pozycja wg ceny wywoławczej to jest kwota 695 000 zł – przetarg odbył się 17 grudnia. Wie Pan przy takiej trudnej sytuacji na rynku nieruchomości no trudno było liczyć chociaż niektórzy członkowie zarządu byli, że tak powiem innego zdania nawet już mieli...no nie mieli przepraszam, wiedzieli że są chętni, że przyjdą, kupią, będą się bili, napłacą pieniędzy. No niestety nikt nie przyszedł i nie kupił. Jeszcze co do tej sprzedaży, no kuriozum już jest proszę Pana i odwołam się też do rocznego budżetu bo Pan też nawiązywał, no działka na Górkach, ta którą szanowny kolega Krzysiek prawie że wyśmiewał, że ile my chcemy pieniędzy za tą działkę, za którą nikt 15 tys. nie da. No prawo jest takie, że jest wycena, nie można wystawić działki taniej niż wycena, później można ją zredukować do 50 %. No ale w VI-stym przetargu cena wywoławcza wynosiła 76 520 zł więc no niech mi Pan wytłumaczy bo ja naprawdę nie wiem o co w tym wszystkim

chodzi: co Państwo chcecie uzyskać wystawiając tą działkę w pierwszym przetargu wg nowej procedury, ale tak naprawdę siódmym za kwotę 145? Jeszcze raz przypomnę 76 520 zł, 145. No to jest informacja otrzymana wczoraj od Państwa więc myślę, że to jest według mnie to jest tylko strata pieniędzy bo tak jak już na komisji powiedziałem śledzę rynek nieruchomości, Agencje Nieruchomości Rolnych i tam po prostu jeśli nie ma po pięciu przetargach chętnych to się na jakiś czas odstępuje od sprzedaży i czeka się na koniunkturę albo na jakąś komasację działań albo coś innego. Więc po co to? I tutaj proszę mi nie przywoływać wydziału, bo to są decyzje Zarządu. No gdzie są takie pozycje jak Blich – działka za kwotę 150 tys. wycena, drugi Blich 450 tys.? No jest zaplanowany Blich w tym roku, no ale to są nawet inne numery działek, co prawda nie sprawdzałem wczoraj wynika to tylko z podziału poprzedniej ale myślę, że nie bo kwoty zapisane są, suma kwot jest dużo wyższa niż działek poprzednich więc pewnie są to nowe działki, dlatego jak to w tej anegdocie Panie Starosto no daj Pan szansę Bogu żeby Panu pomógł ten budżet wykonać.

**Starosta K. Figat:** Panie Przewodniczący, Wysoka Rado no więc tak, nie do końca będę chciał się zgodzić z tym, że pierwszy przetarg to był we wrześniu bo chcę powiedzieć, że najwcześniej ogłoszony przetarg to wg tego zestawienia to jest 1 marzec 2012 i kolejny tutaj, tego nie będę już po kolei odczytywał natomiast, co do tego kuriozum za 145 tys. to Panie Starosto z Panem się jak najbardziej zgadzam tylko żeby obniżyć cenę do 50 % w pierwszym przetargu ona musi być na podstawie wyceny i teraz tak: ja się zgadzam z tym, że no ta procedura jest taka jaka jest i jest pewnie ułomna, natomiast tą próbę podejmujemy i ja nie bez przyczyny podałem jaka jest wartość przygotowanych składników mienia do sprzedaży w 2013 i dlaczego nie było więcej w 2012. Tam gdzie, ja w tej chwili nie chcę strzelać, bo później Pan Artur Michalak złapie mnie za słowo, ale były przypadki bodajże chyba w 3 działkach gdzie kończyła się wycena i po prostu nie można było jej wystawić w tym czasie.

**Radny J. Michalak:** Tu akurat przepraszam, że przerwę ale tu się akurat Pan myli bo nie można było wpisać do budżetu niektórych pozycji, które później były wystawiane ponieważ, były one w trakcie przetargu, ogłoszony był przetarg więc nie można było ich zapisać.

**Starosta K. Figat:** Ja myślę, że to co było możliwe w 2012 roku do wystawienia to Zarząd takie decyzje podjął. Jeśli czegoś nie wystawił to być może był to wynik rozsądku żeby poczekać właśnie na tą lepszą koniunkturę, natomiast no myślę, że gdybyśmy przyjęli ceny wycen tych nieruchomości,

które były w 2012 roku, na pewno byłoby to również więcej niż te 1 514 000 zł i przekraczałyby to założenie budżetu jeżeli chodzi o sprzedaż tych składników. No cóż udało się tyle ile się udało czyli z działek tak naprawdę nie sprzedaliśmy nic, natomiast przygotowaliśmy kolejne oferty no i liczymy na to, że takie sytuacje się pojawiają. No czy ta koniunktura się poprawia i polepsza, no myślę że można powiedzieć by w ten sposób, że dziś już w obrocie w wolnorynkowym czy prywatnym zabudowuje się część Bolimowskiej gdzie mamy działkę, którą mamy przygotowaną do sprzedaży i być może, że to się w jakiś sposób poprawi przez ten rok chociażby przy tej działce. Myślę, że poprawiliśmy atrakcyjność tej działki poprzez uzyskanie dokumentacji o działce niezależowej chociażby przez to, że w porozumieniu z wójtem gminy Łowicz, który jest w trakcie regulacji trzech niewielkich działek, które znajdowały się pod drogą publiczną umożliwi to, że będzie to działka z dostępem do drogi publicznej, jest do tego deklaracja Mazowieckiego Centrum, które chce dokonać zamiany gruntów metr za metr na zasadzie uatrakcyjnienia tej naszej działki biorąc pod uwagę również to, że po tej stronie torów w zeszłym roku pojawiła się nitka gazowa. No myślę, że to jest w jakiś sposób wzrost atrakcyjności tych gruntów i będziemy pracować nad tym żeby one znalazły nabywców. Również od jakiegoś czasu umieszczamy te nieruchomości na portalach internetowych tak żeby dostępność do wiedzy o tym mieniu była coraz większa. Tak jak powiedziałem w swoim wystąpieniu no pewnie zawsze można sobie powiedzieć, że mogę zrobić więcej. Nie stronimy od tego, myślę że będziemy na to pracować aby te przychody powiatu były.

**Członek ZPL K. Janicki:** Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Szanowni goście, kolego Januszu faktycznie ja mówiłem zawsze, że ta działka na Górkach ona nie jest warta więcej jak 2 tys. za hektar i to podtrzymuję, 2-3 tys. Sam się zastanawiałem kto takie wyceny robi, no rzeczoznawca ale tego się niestety nie przeskoczy i ta działka w tym miejscu faktycznie nie jest więcej warta jak 3 tys. za hektar ale rzeczywistość jest inna. Tutaj to co Janusz mówiłeś odnośnie Blichu, faktycznie wycofaliśmy ze sprzedaży działkę z tym budynkiem co kiedyś księgowość była. Uważaliśmy, że faktycznie no nie można wpuszczać kogoś obcego i wydzielać tam z ogrodzenia terenu szkoły, że tak powiem obcej osobie. Niech będzie jeden właściciel, jedna szkoła. Są po drugiej stronie drogi podzielone działki zostały na trzy i one już były raz ogłaszane lecz no nie było nabywców na to a wiadomo, że procedura podziału no jest jaka jest. Ona nie jest z tygodnia na tydzień tylko to trwa no jakiś czas i to tyle, dziękuję.

**Radny J. Michalak:** Ja bym chciał się jednak odnieść do tych odpowiedzi ponieważ, no w żaden sposób Panie Starosto nie obronił Pan mojego zarzutu niewykonania uchwały bo nie wystawiliście Państwo do sprzedaży, ja już nie mówię te czy tamte, okej niech będą równoważne, nawet z tą działką z 17 grudnia to tak jak Pan Starosta podsumował było to 1 514 000 zł.

**Starosta K. Figat:** To była wartość z wycen.

**Radny J. Michalak:** Ale to nie ważne, że z wycen. Proszę Pana, Pan był zobowiązany tak, zobowiązał się Pan...No nie bo Pan był przeciw temu budżetowi więc przeciw sprzedaży ale...Był Pan przeciw, wszyscy państwo byliście przeciw, budżet był zatwierdzony naszą jedenastką a nie waszą, to wy byliście przeciw ale później realizowaliście ten budżet, przyjęliście go i należało wystawić. Jeśli są racjonalne przesłanki żeby którąś wycofać to należałoby wprowadzić coś innego a jeżeli nie to należałoby po stronie wydatków coś zdjąć Panie Starosto, takie są proste zasady planowania budżetowego zresztą chyba i normalnego domowego. No nigdy nie idzie się po mercedesa jak się ma w kieszeni 20 tys. Proszę Państwa więc cały czas czekam na wyjaśnienie i chciałbym też zapytać Komisję Rewizyjną czy badała tą sprawę no bo to jest jeden z elementów wykonania może nawet niewykonania budżetu ale bo rachunkowo teraz jest to podzielone, przyjmujemy wykonanie budżetu to za chwilę będziemy udzielali absolutorium. No to jest ewidentny powiedzmy błąd niewystawienie takiej ilości działek, które by przynajmniej zabezpieczyły kwotę zapisaną w budżecie. Ponadto to w zasadzie powinienem od czego innego zacząć bo a pro po tych dodatkowych inwestycji, ja też prosiłem na Komisji Budżetowej o dostarczenie na dzisiaj, prosiłem dużo wcześniej ale już myślałem, że na dzisiaj to dostanę jakieś dokumenty dotyczące wniosku do Wojewódzkiego Funduszu i rozliczenia ZSP Nr 3, który chcieliśmy wprowadzić jeszcze wcześniej jako nasz udział w ten duży wniosek termomodernizacyjny. No wtedy Pan Starosta powiedział, że już jest za późno, nie wiem do 19 kwietnia bodajże były wnioski, nie do końca a fakturę trzeba było zapłacić do 19 więc coś tam nie grało ale wtedy była sprawa w trakcie więc no myślałem, że dzisiaj zostanę poinformowany jak to rzeczywiście było bo to też no wie Pan można się chwalić, że dostaliśmy powiedzmy 100 no może niedokładne podam liczby ale bliskie prawdzie, że dostaliśmy 190 tys. dotacji na inwestycje rządu 800 tam kilkadziesiąt - 900. No to przy inwestycji drogowej jaką proponował nam wójt Stefański to to są żadne pieniądze i wtedy powiedzieliśmy, że nas na to nie stać żeby przyjąć 60 % chyba tak jak dobrze pamiętam a teraz 25

przyjmujemy, drugie 25 to jest w formie pożyczki. No więc cóż to za biznes ja się pytam? Nie wziąć 5 zł po żeby później wziąć 1,50 zł.

**Starosta K. Figat:** No więc tak za chwilę jeżeli chodzi o Trójkę wyjaśni Pani Joanna Jaros natomiast co do tego biznesu, 25 % albo 60% to Szanowni Państwo pragnę powiedzieć, że to jest biznes taki, że ten biznes za 25% miał decyzję o zamknięciu oddziału rehabilitacji i tak naprawdę trzeba było podjąć decyzję czy zamykamy oddział rehabilitacji, w którym jest rehabilitowanych 46 osób bo takie jest średnie wykorzystanie łóżka, czy budujemy też bardzo ważną podkreślam i potrzebną ludziom drogę z udziałem 60%? To jest tak Panie Januszu, że czasami boli serce jak się podejmuje jakąś decyzję i taki ból serca mieliśmy również 2 tygodnie temu kiedy deklarowaliśmy 10 procentowemu obniżkę w NFZ ale świadomość zabezpieczenia mieszkańców powiatu, zdrowotnego zabezpieczenia mieszkańców powiatu wzięła górę a tak naprawdę można powiedzieć, że rozsądek wziął górę. Ta oferta wójta z Kocierzewa nie została odrzucona, nie została zaniechana, rozmawiałem z wójtem w Kocierzewie i to działanie jest jak najbardziej dalej aktualne i w momencie kiedy takie możliwości się pojawią one będą realizowane najprościej rzecz mówiąc także tutaj...Pewnie, pewnie że dobrze by było zrobić jedno i drugie i wtedy byśmy byli zadowoleni i Pan by był zadowolony i Waldek by był zadowolony i ja bym był zadowolony natomiast no nie wszystko się pewnie dało, natomiast co do tego udziału Trójki to nie chciałbym się tutaj wypowiadać merytorycznie jak ten proces fakturowania i terminów przebiegał więc bardzo proszę Panią Jaros o przedstawienie tego zestawienia.

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Jeśli chodzi o zadania inwestycyjne „Poprawa jakości powietrza poprzez przeprowadzenie prac termomodernizacyjnych w budynkach użyteczności publicznej na terenie Powiatu Łowickiego w ZSP Nr 3 w Łowiczu” to tak jak powiedział Pan Starosta było ono zaplanowane do realizacji w budżecie w 2012 roku co oznacza, że zostały zabezpieczone środki budżetowe w odpowiedniej wysokości przy założeniu, że część wydatków związanych z jego realizacją zostanie zrefundowane ze środków pochodzących z umorzenia części pożyczki Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zaciągniętej na realizację innego zadania. Wobec takiego stanu rzeczy Zarząd odstąpił od ubiegania się o dofinansowanie w ramach tego programu priorytetowego w Wojewódzkim Funduszu ponieważ, brak było podstaw formalno – prawnych do zaciągania zobowiązania w formie pożyczki



na zadanie, które w zasadzie właściwie zostało zabezpieczone pod względem finansowym w budżecie.

**Radny J. Michalak:** Muszę odpowiedzieć ponieważ, no Panie Starosto albo Pan ma krótką pamięć albo Pan mija się z prawdą powiem delikatnie. To są Pańskie słowa a nie moje, że nie możemy jako udział potraktować inwestycji w ZSP Nr 3 w tym większym programie dlatego, że faktura już została zapłacona i tyle i taka była Pana...jeżeli to był kwiecień to pewnie można wrócić do protokołów kwietniowych komisji i to przeczytać więc no dobrze by było żeby uzgadniać zeznania a też no w dalszym ciągu czekam na odpowiedź co z tym 1 514 000 zł i 1 625 000 zł.

**Starosta K. Figat:** Ja myślę, że odpowiedziałem na to pytanie, natomiast zdaję sobie sprawę, że nie zawsze odpowiedź może być satysfakcjonująca i cóż mogę powiedzieć, ja w swoim wystąpieniu dosyć jasno powiedziałem, że jeżeli czegoś nie zrealizowaliśmy z przyczyn takich, które budzą wątpliwość czy w tym przypadku Pana Radnego Michalaka to przepraszam, natomiast no naczelną zasadą Zarządu i Pani Skarbnik było to, aby ten budżet wykonywać prawidłowo. Jeśli nie osiągnęliśmy dochodu ze sprzedaży składników mienia i pokryliśmy ten niedobór z oszczędności, zrealizowaliśmy ten budżet na poziomie tak jak przedstawiałem 97 prawie 98 % i Regionalna Izba oceniła to, że zmieściliśmy się we wszystkich przedziałach prawnych no to tak chyba to zostało skonstruowane żeby to było dopuszczalne. Ja myślę, że gdyby sztywno było zapisane, że to ma się zgodzić po jednej i po drugiej stronie, to nie wiem czy ktoś jest w stanie tak budżet idealnie wykonać, chociażby w przypadku gdzie są zamówienia, gdzie jest ustawa o zamówieniach publicznych, gdzie są przetargi i gdzie one są nieprzewidywalne.

**Radny M. Kosiorek:** Ja do Pana Przewodniczącego, ja tutaj mam parę no takich ściągawek, z których dzisiaj będę korzystał, proszę mi wybaczyć ale właściwie to przy dzisiejszej sesji pewnie będziemy mogli posługiwać się tylko samymi cytatami. Mam wielką prośbę do Pana Przewodniczącego tylko formę zmienię bo ta forma, którą my słyszeliśmy była niegrzeczna, żeby Pan Przewodniczący prowadząc obrady pilnował żeby jednak no interlokutorzy odpowiadali na pytania, bo Pan Janusz Michalak zadaje pytanie, ileś tam czasu mija prawda, a nie słyszemy odpowiedzi.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Ale to przepraszam mam na kolano nawinąć Pana Starostę żeby odpowiadał?

**Radny M. Kosiorek:** No ja w ten sposób niegrzecznie koledze Śliwińskiemu na sesji już Panu powiem kiedy 14 stycznia 2010 roku nie odpowiedziałem, tylko poprosiłem Zarząd żeby postarał się odpowiedzieć na pytania radnych.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Dobrze, no mogę zwracać uwagę Panu Staroście żeby odpowiadał na pytania, a ja uważam, że odpowiada no według swojej wiedzy natomiast nie wiem czy...

**Radny M. Kosiorek:** No pytanie jest proste, pytanie brzmi: dlaczego nie wystawiono do sprzedaży wszystkich pozycji, które były zapisane w uchwale budżetowej przez co uchwała nie została zrealizowana i czy to jest w porządku? A Pan Starosta opowiada, opowiada, a nie usłyszeliśmy odpowiedzi na pytanie.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Dobrze mogę po każdym pytaniu pytać się czy satysfakcjonująca jest odpowiedź, natomiast nie wiem, do skutku możemy taką dyskusję prowadzić aż będzie pytający zadowolony.

**Starosta K. Figat:** Szanowni Państwo ja myślę, że no trochę to mija się z celem, jeżeli odpowiedź moja w tym przypadku wycofania działki na Blichu jest taka, że Zarząd uznał, że nie będziemy sprzedawać działki wewnątrz podwórka bo uznaliśmy, że jest to nieracjonalne jeżeli te środki, które nie wpłynęły po stronie przychodów ze sprzedaży mienia pokryliśmy z oszczędności no to odpowiedź też uważam, że jest rozsądna i jasna.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Nie wiem czy coś jeszcze ma Pan Starosta uzupełnić? Proszę pytać wprost.

**Radny J. Michalak:** Jeżeli nic więcej nie wie albo nie chce odpowiedzieć, według mnie to nie chce odpowiedzieć, odpowiada dookoła wciąż to samo, że wycofywał coś. Ja powiedziałem, że jeżeli się jedno wycofuje to albo się w to miejsce wprowadza drugie albo zdejmuje się po stronie wydatków. Jakie wprowadziliście oszczędności i kiedy? 17 grudnia tak? Jak nie wyszedł ostatni przetarg to jeszcze i tak nie wystawiliście ponad 100 tys. do sprzedaży.

**Radny. Z Kuczyński:** Może ja zacznę jeszcze taką rzecz, tu koledzy poruszyli temat, ale ja chciałbym Państwa pochwalić. Może to dziwnie zabrzmie, że ja chwalam Państwa ale chwalam Was za to a właśnie chcę powiedzieć dlaczego. Przypominam uchwalenie budżetu na 2012 był propozycją naszą i pamiętam, że Państwo byliście przeciwni, wszyscy jak jeden mąż byli przeciwni. Potem musicie ten budżet zrealizować, ten trudny, niewygodny, niedobry nie wiem jeszcze jakich słów można użyć został zrealizowany, nie zawaliło się starostwo

no i chylę czoło za to żeście Państwo potrafili to zrobić, to jest pochwała. Druga, przechodzimy do rzeczy związanych, żebyśmy zakończyli jeżeli chodzi o mienie, przecież wyraźnie, możemy Panią Skarbnik zapytać, że szukamy zawsze takiej pozycji po stronie dochodów żeby to się wyrównało z wydatkiem czyli zapisane na papierze jest potrzebne po to żeby się nam bilansowało i to między innymi dzięki temu, że Krzysztof został radnym, członkiem Zarządu zrozumiał, że wycena jest co innego a co innego są realia i cieszę się bardzo, że dopiero zrozumiał a wcześniej szkoda, że nie powiedział nam tylko krytycznie podchodził do sprawy jak można na Górkach taką działkę sprzedać. I teraz mam pytanie, na dzisiaj nie pamiętam, jakie mamy zaplanowane na 2013 rok jeżeli chodzi o dochody sprzedaży mienia Pani Skarbnik przepraszam?

**Członek ZPŁ K. Janicki:** 1 600 000 zł.

**Radny Z Kuczyński:** 1 600 000. Powtarza się. Proszę mi powiedzieć pół roku minęło, co mamy sprzedanego przez pół roku? Nic. Powtórzy się podobna sytuacja, czyli znowu będziemy szukać gdzieś tam, ja zaczynam się obawiać, że nie wiem czy powtórzymy ten bo budżet był sobie taki i czy my damy radę go zrealizować i tu mam już obawy bo parę rzeczy jest nowych rzeczy, które chcemy wprowadzić i będzie problem z 2013 rokiem, będzie problem i wspomnicie Państwo moje słowa. Taki mamy przerywnik teraz punkt 3, chwaleń bardzo tą parę Pani Wagner i Pan Kosmatka za dobór biało – czerwonych, zestaw jest idealny, to tak żebyśmy się rozweselili bo nie możemy tylko prawda mówić o złych. Bardzo dobry zestaw, chwaleń Państwa. Natomiast przechodząc dalej do budżetu za 2012 rok, muszę powiedzieć taką rzecz, że czy Pan Starosta pamięta ile wniosków było składanych do budżetu na 2012 rok i ile rzeczy zostało zrealizowanych, mam na myśli radnych naszych, którzy składali wnioski wiem, że były dosyć mocno rozbudowane przez Pana Radnego Chudego, przez Radnego Wojciecha Miedzianowskiego ile rzeczy było złożonych a ile zostało zrealizowanych w 2012 roku czy przyjętych do realizacji? Jakby Pan mógł mi pomóc Pani Starosto.

**Starosta K. Figat:** To znaczy, tak te wnioski radnych to były głównie wnioski drogowe no 90 parę no powiedzmy, że nie będę mówił, ale gro albo duża większość tych wniosków to wnioski drogowe i one były na łączną kwotę ponad 12 mln zł jeżeli chodzi o wnioski, natomiast w dziale drogi publiczne wykonaliśmy 4 773 163,40 zł.

**Radny Z. Kuczyński:** My mówimy o wnioskach, które zostały złożone do budżetu na 2012 rok.

**Starosta K. Figat:** Tak, tak. Łączna suma wniosków złożonych była ponad 12 mln natomiast realizacja w dziale drogowym w całości to jest 4 773 163,40 zł. Gdybyśmy chcieli zaspokoić wszystkie wnioski radnych...

**Radny Z. Kuczyński:** Dobrze, rozumiem. Ale rozumiem, że nie było nie wiem czy mogę jeszcze wiedzieć, których radnych to były wnioski zrealizowane, nie za bardzo? No dobra Panie Starosto jeszcze jest jedna rzecz, nie wiem czy Pan Starosta pamięta ja tam trochę męczyłem sprawy wynagrodzeń bezosobowych, mówiłem, drugi raz przypomniałem Panu Staroście i nie ukrywam, że nie dostałem czyli Pan lekko lekceważył sobie moją prośbę, więc proszę się nie dziwić, że jeżeli będę głosował przeciw to może dlatego, że takie jest życie.

**Starosta K. Figat:** Dobrze, natomiast było pytanie o rok 2013 więc powiedzmy na koniec zeszłego tygodnia wykonanie w dziale wynagrodzenia bezosobowe były na poziomie około 40 % czyli sukcesywnie do planu budżetowego.

**Radny J. Michalak:** Tak ja chciałem ad vocem Pana Zbyszka, no ja bym tak bardzo nie chwalił, bo to nie jest dokładnie nasz budżet. Nasz budżet zakładał zgoła inne zadłużenie a wykonanie budżetu za 2011 doprowadziło jeszcze rzutem na taśmę do zmniejszenia tego zadłużenia planowanego o kilka procent. Ja przypomnę, że 16 marca oddaliśmy Państwu budżet z zadłużeniem na koniec 2011, powodujący wykonanie budżetu 2011 – 17,98%. No minął miesiąc, Państwo walnęliście od razu tam o 2 czy 3 pkt. % do góry, poza tym z tego co pamiętam to Państwo nie chcieliście zagłosować za naszą propozycją budżetu ze względu na to, że była ona stagnacyjna w zasadzie to cofająca nasz powiat a ponadto jeszcze zwiększająca zadłużenie. No więc nasz budżet, proszę Państwa był proponowany i przyjęty zresztą z nadwyżką, co prawda niedużą ale rzędu stu kilkudziesięciu tysięcy. No wasz zakończył się może niedużą stratą ale jednak około nie wiem, nie chciałbym strzelać, Pani Skarbnik pewnie to powie ale tych kilkanaście setek pewnie jest, a zadłużenie zwiększyło się bodajże o 300 tys. więc nie jest to Panie Zbyszku nasz budżet, dlaczego nie wiem dlaczego go Państwo realizowali jeżeli Państwo teraz chcą być za, jeżeli tamten wam się nie podobał, no to jak go schrzaniście to teraz jest dobry?

**Starosta K. Figat:** No więc ja już kiedyś odpowiadałem na to pytanie i tylko w kwestii przypomnienia nie będę tutaj takich bardzo dokładnych liczb używał, natomiast rzeczywiście za 2011 było to zadłużenie na poziomie 17 %, natomiast

trzeba wziąć pod uwagę, że budżet roku 2011 to ok. 82 mln natomiast w 2012 roku zmniejszyliśmy zadłużenie o 980 tys., natomiast w przeliczeniu na procenty przy zderzeniu tego z budżetem na poziomie 66 mln rzeczywiście stanowi kwotę około 20%.

**Radny J. Michalak:** Ad vocem ponieważ, Pan Starosta mówi to co wie, a Pani Skarbnik pewnie zaraz wyprostuje, że to nie ma znaczenia w przypadku tych dwóch budżetów ponieważ, zadłużenie nie liczy się do tego co Pan raczył przytoczyć.

**Skarbnik Powiatu Ewa Kotarska – Furman:** Jeśli chodzi o zadłużenie Powiatu Łowickiego, faktycznie jeśli chodzi o wykonanie na dzień 31 grudnia 2011 roku, mówię o procentach, wynosiło 17,98%. Mam przed sobą uchwałę budżetu, która była podjęta przez Państwo na rok 2013, zadłużenie w budżecie kształtowało się na poziomie 20,06%, takie były plany. Z takim zadłużeniem wychodziliśmy na 2013 rok. Analizując jakby zwiększenia, zmniejszenia były wprowadzone wolne środki za rok 2011 i z tych wolnych środków zostały zmniejszone zadłużenia o kwotę 100 tys. zł, około 100 tys. zł. Więc jeśli chodzi o kwoty nominalne one się zmniejszyły natomiast no niestety te zadłużenie tak jak tutaj się przysłuchuję rok 2012, 2013 i 2014 to są lata bardzo trudne dlatego, że jesteśmy bardzo zadłużeni, natomiast jeśli chodzi o powiaty, nie mówię o gminach ale o powiatach nie jesteśmy odosobnieni, bo uczestniczę na forach skarbników powiatów i co się okazuje, że dochody niby wzrastają ale realnie one spadają. I teraz licząc i zadłużenie i mając na uwadze dwa ważne składniki art. 242 i art. 243 gdzie jednocześnie musimy zachować zarówno po stronie planu jak i wykonania nadwyżką operacyjną jak również i art. 243, który po prostu rzutuje, rzutują te 3 lata wstecz, no tutaj rzeczywiście Zarząd podejmuje takie decyzje, chociażby teraz podjęcie kredytu na lata następne, to już jest prawie 12 lat z okresem karencji spłaty głównych kwot od 2015 roku rotując się do malejących realnie dochodów, to tak to się kształtuje.

**Radny J. Michalak:** Zgadzam się z Panią Pani Skarbnik pewnie też Pani pamięta, że myśląc o tych budżetach 2014 i do przodu to chyba najpierw we dwoje żeśmy zdecydowali o tym żeby zmniejszyć kredyt na 2011 o 1 400 000 zł. który tak naprawdę zmniejszył zadłużenie o dobre 10 no może więcej procent. Ale jeszcze nie odpowiedziała Pani na tą grę liczb. Czy ma coś do rzeczy budżet w wysokości 85 mln taki jak był w 2011 a 65 mln taki jak był w 2012? Bo jeszcze jedno, oczywiście, że tak prognoza długu w budżecie na 2013 tak czy przyjmowanym a skutek na 2012 była taka, że miało być 20 z ułamkiem

ale to i tak daje ponad 2 %. A jakie będzie wykonanie no to dopiero się teraz przekonaliśmy i trzeba porównywać dwie takie same wartości, wykonanie do wykonania, plan do planu. I tutaj już chyba jest ciutkę gorzej, o kolejny procencik jesteśmy w plecy.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Szanowni Państwo ja tylko pozwólcie na dwa zdania komentarza. No przykro mi po tych 5 miesiącach współpracy z Wami słuchać, że jest tu więcej polityki niż realiów i zdrowego rozsądku, że te głosowania no na zasadzie „nie bo nie”, tak teraz stają się grą przetargową przy efekcie nad głosowaniem tej uchwały wykonanie jednego i drugiego budżetu i dlatego nawołuję wręcz z tego miejsca do działania na rzecz naszego powiatu a nie tylko ping – ponga politycznego. Natomiast co do sprzedaży, Szanowni Państwo 3 lata temu jeszcze można było sprzedać działkę i mieszkanie i wiele różnych majątków, w tej chwili sprzedaż i majątku skarbu państwa i wszystkich zasobów prywatnych to jest horror. W tej chwili nie ma nabywców, w tej chwili firmy padają, ludzie są coraz ubożsi i nie ma nabywców i to jest przyczyna zmniejszenia sprzedaży majątku. Ja wiem, że można się krytykować no tak jak leci z rękawa, natomiast trochę obiektywizmu. Trzy lata temu jeszcze można było sprzedać wiele rzeczy, natomiast w tej chwili od półtora roku, od dwóch sprzedanie czegokolwiek jest dużym problemem i dlatego myślę, że no trzeba trochę bardziej wyważać nieraz niektóre rzeczy.

**Radny M. Kosiorek:** Panie Przewodniczący przez pół godziny, była przed chwilą rozmowa merytoryczna na temat budżetu, sprzedaży itd. A Pan mówi, że tutaj polityka jest.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Oczywiście.

**Radny M. Kosiorek:** Ja tego nie rozumiem, ale nie rozumiem jeszcze jednej rzeczy ale ona może wynika, niech nas Pan posłucha, niech Pan nas posłucha i usłyszycie co mówimy. Nie mamy pretensji o to, że Pan Starosta nie sprzedał czegoś tam bo my przecież znamy realia i wiemy jak to wygląda tylko mamy pretensje, że nic z tą uchwałą nie zrobił, po prostu jej nie zrealizował tak, o to są pretensje a nie o to, że jest zła koniunktura. I na tym polegało to pytanie, gdyby Pan chciał usłyszeć je tak jak było zadane to by Pan usłyszał i nie mówił, że tu my o jakiejś polityce. Pewnie będzie jeszcze o polityce, ale do tej pory nie było.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Jak Pan przemawia to musi być o polityce.

**Radny A. Michalak:** Ale właśnie przykro słuchać Panie Przewodniczący takich słów bo zawsze Pan konstatuje słowa, które padają po tej stronie stołu. Zawsze odnosi się Pan w kontekście obiektywizmu do nas, natomiast Pan nie rozumie sprawy. Powtórzę bardzo prosto i myślę, że wtedy wreszcie przestanie nas Pan pouczać, bo robi Pan to teraz, robił Pan to na poprzednich sesjach. Nie mamy pretensji do Starosty o to, że nie sprzedał działki ale, zacytuję poprzedniego Pana Starostę: „trzeba losowi pomóc, bo żeby sprzedać działkę trzeba ją wystawić na sprzedaż, a wy tego nie robicie”. Wy po prostu tego nie robicie i jak macie sprzedawać? A opowiada Pan różne rzeczy na Bolimowskiej o tej działce to już słyszałem, że tam 80 osób będzie pracowało, bo przecież też tak było. Po co takie rozmowy Panie Starosto? Kto tu uprawia politykę? Bo przecież Pan pięknie mówi tylko, że niestety Pan Przewodniczący politykę widzi tylko z naszej strony a jak tam nie ma merytoryki, są tylko puste hasła to jest okej. Przykro słuchać takich słów.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Ja powiedziałem, że polityka z jednej i z drugiej strony mi się nie podoba. Obecna koalicja była przeciwna temu budżetowi, wy będziecie przeciwni temu a mnie chodzi o działanie na rzecz dobra powiatu.

**Radny A. Michalak:** Zawsze Panu chodzi o to, Panu też chodzi o to żebyśmy wspólnie pracowali w Komisji Rewizyjnej i tylko na gadaniu się skończyło. Załatwił Pan coś w tej kwestii? Nic.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Ja mówiłem, tylko wy nie zgłosiliście kandydata.

**Radny A. Michalak:** Nie prawda, nie prawda. I

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Prawda.

**Radny A. Michalak:** Nie prawda, Panie Przewodniczący.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Dobrze nie mówmy przy budżecie o tych sprawach, będzie Pan chciał później, bardzo proszę.

**Opinia Komisji Budżetu i Finansów – pozytywna.**

**Opinia Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Obywateli – pozytywna.**

**Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki, Młodzieży i Promocji – pozytywna.**

**Opinia Komisji Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska – pozytywna.**

Radni w głosowaniu jawnym/ w głosowaniu wzięło udział 21 radnych/:

za - 13

przeciw - 7

wstrzymało się - 1

podjęli Uchwałę Nr XXXIX/262/2013 RPŁ z dnia 20 czerwca 2013 roku w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu oraz sprawozdania finansowego Powiatu Łowickiego za 2012 rok.

#### **Ad. pkt. 10**

**Rozpatrzenie projektu uchwały RPŁ w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu Łowickiego za 2012 rok.**

**Radna Z. Rogowska – Tylman:** Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Szanowne Panie, Panowie i Członkowie Zarządu, proszę Państwa jako Wiceprzewodnicząca Komisji Rewizyjnej chciałam Państwu przedstawić wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu Powiatu Łowickiego za 2012 rok, sprawozdania finansowego Powiatu Łowickiego za 2012 rok oraz informacji, o której mowa w art. 267 ust. 1, pkt. 3 tj. informacji o stanie mienia jednostki samorządu terytorialnego i udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu Łowickiego.

**Radna Z. Rogowska – Tylman** przedstawiła wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu Powiatu Łowickiego za 2012 rok, sprawozdania finansowego Powiatu Łowickiego za 2012 rok oraz informacji, o której mowa w art. 267 ust. 1 pkt. 3 tj. informacji o stanie mienia jednostki samorządu terytorialnego i udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu Łowickiego./Załącz. Nr 9/

**Radna Z. Rogowska – Tylman** przedstawiła opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu Powiatu Łowickiego za 2012 rok, sprawozdania finansowego Powiatu Łowickiego za 2012 rok oraz informacji, o której mowa w art. 267 ust. 1 pkt. 3 tj. informacji o stanie mienia jednostki



samorządu terytorialnego i udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu Łowickiego. /Zał. Nr 10/

**Radny A. Michalak:** Dziękuję Panie Przewodniczący, zanim tym czy komisja się dopatrzyła czy się nie dopatrzyła chciałbym zadać Pani Wiceprzewodniczącej pytanie: którego dokładnie Komisja Rewizyjna zebrała się na posiedzeniu, którego mieliśmy pokłosie okazję przesłuchać i wysłuchać przed chwilką.

**Radna Z. Rogowska – Tylman:** 22 maja.

**Radny A. Michalak:** 22 maja. Poproszę do Pani Wiceprzewodniczącej, ale też i do Pani Mecenas: 21 maja był wyznaczony termin Komisji Rewizyjnej, my razem z Panem Januszem Michalakiem na tą Komisję Rewizyjną przybyliśmy, na tej komisji była również Pani Wagner, Pan Wicestarosta, Pani Skarbnik, 15 minut po 10:00 otrzymaliśmy informację, że z przyczyn nagłych komisja zostanie przeniesiona na dzień następny. Pytanie do Pani Mecenas, czy to przypadek, że my wraz z wymienionymi przeze mnie osobami nie mogliśmy uczestniczyć w obradach tegoż dnia a nagle została komisja przesunięta, o czym na przykład podobno, mówię tutaj podobno hipoteza jedynie, wiedzieli pozostali członkowie Komisji Rewizyjnej. Wydaję mi się, że jeśli bo to nic złego jeśli komuś coś wypadnie i ktoś się na komisji nie pojawi, jeśli komuś rzeczywiście jakiś przypadek losowy no zabronił przyjscia na komisję to czy komisja nie powinna mimo wszystko tego dnia się odbyć, bo przecież quorum powinno być.

**Pani Mec. Zuzanna Kordialik – Gronczewska:** Nic mi nie wiadomo na temat przyczyn i okoliczności nie odbycia się komisji.

**Radny A. Michalak:** To ja poproszę Panią Wiceprzewodniczącą skoro Pani Mecenas nie może mi odpowiedzieć na to pytanie.

**Radna Z. Rogowska – Tylman:** Nie mam przy sobie wniosku, który złożyłam. Przypadek losowy dotyczył mojej osoby...

**Radny A. Michalak:** A ten wniosek kiedy był przepraszam złożony?

**Radna Z. Rogowska – Tylman:** 21maja.

**Radny A. Michalak:** O której godzinie?

**Radna Z. Rogowska – Tylman:** Przepraszam bardzo ale nie pamiętam.

**Radny A. Michalak:** Ale Pani Zofio proszę się nie denerwować. Każdy ma prawo do tego żeby załatwiać inne sprawy, bo nikt nie jest w stanie przewidzieć co nas spotka. Pytanie dlaczego się nie odbyła tego dnia komisja rozumiejąc sytuację Pani Zofii, która musiała tego dnia, z tego co mi wiadomo wyjechać do szpitala, jest jeszcze dwóch członków Komisji Rewizyjnej.

**Radny J. Chudy:** Panie Przewodniczący z otrzymanej informacji przed godziną 10:00 jasno wynikało, że Wiceprzewodnicząca Komisji Rewizyjnej Pani Zofia z przyczyn losowych nie może uczestniczyć w tej komisji i poinformowała nas, że przełożymy ten termin na dzień następny informując nas również, że stosowny wniosek zostanie złożony do Biura Rady w tej sprawie. Szanowni Państwo ja rozumiem, że przychodząc na jakieś spotkanie można się zbulwersować kiedy to spotkanie się nie odbywa, ale nie życzę nikomu aby jakiegokolwiek przypadki losowe kogokolwiek z nas spotykały, żeby w trybie pilnym odwoływać jakiegokolwiek spotkania.

**Radny A. Michalak:** Pan Panie Jacku nie rozumie niestety mojej intencji, ja jeszcze raz podkreślam, absolutnie jest zrozumiałą absencja Pani Zofii. Pytanie dlaczego komisja się nie odbyła z udziałem Pana Jacka i udziałem Pana Felczyńskiego Stanisława? Przecież quorum byłoby zachowane. O fakcie nieodbycia się, czy przełożenia Komisji Rewizyjnej dowiedzieliśmy się po kwadransie zarówno my jak i członkowie Zarządu jak i Pani Skarbnik.

**Radny J. Chudy:** Panie Radny Arturze nie chce Pan słuchać tego co ja mówię, bo to nie jest po raz pierwszy. Przed chwilą jasno i wyraźnie powiedziałem, że otrzymałem informację, że Pani Przewodnicząca nie uczestniczy w tej komisji i przekładamy komisję na dzień następny i stosowny wniosek do Biura Rady zostanie złożony.

**Radny A. Michalak:** Pytanie do Pani Mecenasa w związku z tym, bo przecież na tegotygodniowych komisjach nie było na przykład Pana Krzysztofa Janickiego a komisje się odbyły i nikt tutaj nie ma pretensji do Pana Krzysztofa, że nie pojawił się na komisji. To jest absolutnie zrozumiałe i podkreślam jeszcze raz, chodzi nam o to żeby dowiedzieć się, dlaczego nie odbyła się komisja w wyznaczonym wcześniej terminie z udziałem Pana Stanisława i Pana Jacka. O nic więcej mi nie chodzi.

**Radny J. Chudy:** Ponieważ została przesunięta na dzień następny.

**Wiceprzewodnicząca RPŁ I. Kolos:** Mam pytanie do Pana Artura Michalaka, a kto miał poprowadzić tą komisję bo Pani Wiceprzewodnicząca... Pamiętam takie zdarzenie kiedy Pan Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów nie mógł być na tej komisji i nie było wybranego wiceprzewodniczącego, poprosił mnie żebym ja tą komisję poprowadziła i niestety z waszej strony było, że ja tego nie mogę zrobić, bo nie ma wiceprzewodniczącego i przewodniczącego i komisja się nie odbyła.

**Radny A. Michalak:** Ja nie będę się opierał na zdaniu Pani Wiceprzewodniczącej Ireny Kolos, poproszę o opinię Panią Mecenasa.

**Pani Mec. Zuzanna Kordialik – Gronczewska:** Chciałam powiedzieć, że quorum było, natomiast dlaczego została podjęta taka decyzja, ja przy tym nie byłam...

**Radny Z. Kuczyński:** A Biuro Rady było powiadomione koło 10:00.

**Radny A. Michalak:** Po 10:00. My zostaliśmy zarówno jak i Biuro Rady i wszyscy, którzy stawili się na komisji zostali powiadomieni 10:15.

**Radny Z. Kuczyński:** Ale Biuro Rady też nie wiedziało czyli nie został złożony wniosek przed 10:00 a nie o 10:00.

**Radny A. Michalak:** Biuro Rady też rozumiem do 10:15 nie wiedziało nic.

**Radny J. Michalak:** Panie Przewodniczący czy ja mógłbym coś? Szanowni Państwo no trochę na wezwanie Pana Przewodniczącego, że nie tchórzymy tylko jednak weźmiemy udział w Komisji Rewizyjnej tej najważniejszej w posiedzeniu tej najważniejszej komisji. Powiem Państwu dlaczego i jeśli się nie odbyła to mam pełne prawo podejrzewać, że przyczyny mogły być różne oczywiście bez wycieczek do Pani Zosi bo dwuosobowy skład mógł obradować. Szanowni Państwo protokół z tego posiedzenia w całości jest przesyłany do Regionalnej Izby Obrachunkowej i pewnie zabieranie przez nas głosu na tej komisji byłoby niewygodne i nie wiadomo jak by wyglądała opinia Regionalnej Izby na temat Państwa wniosku, bo w tym co Państwo zaproponowali to jest zero refleksji. Myślałem, że teraz po tych kilku wskazaniach gdzie według nas no Zarząd się nie spisał, powiem tak dookoła, że poprosicie o jakąś dodatkową analizę czy coś, a tutaj nie, nic. Jedziemy bo mamy przewagę.

**Radny A. Michalak:** Niczym chciałoby się rzec towarzystwo wzajemnej adoracji, po prostu gdzie no niestety nie liczymy się z głosem i opozycji ani z

pracownikami starostwa tylko jak nie ma to nie ma, to sobie zrobimy jutro na przykład. Co to przeszkadza, już nie ma opozycji w tej komisji, kto nam co zrobi prawda?

**Radny M. Kosiorek:** Ja chciałem, bo dawno nie było o polityce, ja chciałem o polityce teraz. Cały czas chodzi o jedną rzecz, urzędowanie to nie jest prowadzenie swojego podwórka, tak? Zadzwonimy tu do kolegów i przełożymy sobie. Do publicznej wiadomości są podane terminy komisji tak?, na komisję może przyjść każdy, nawet nie tylko radny ale mieszkaniec Łowicza i ktoś sobie zaplanował czas po to żeby uczestniczyć w dosyć ważnym posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, bo to nie o to chodzi żeby być przegłosowywanym tylko o to chodzi żeby po prostu móc pracować jako radny. Radny ma prawo być na wszystkich komisjach. No zgodzi się Pan ze mną, że to trochę jest no nie tak.

**Wiceprzewodnicząca RPŁ I. Kolos:** Ale komisja odbyła się następnego dnia.

**Radny A. Michalak:** My pytamy Pani Irenko dlaczego komisja się nie odbyła w terminie zaplanowanym. Gdyby nie było drugiego dnia w tym wszystkim to Pan Jacek Chudy razem z Panem Stanisławem Felczyńskim powinni obradować tego dnia na komisji rewizyjnej i tyle.

**Wiceprzewodnicząca RPŁ I. Kolos:** Nie miał kto jej poprowadzić.

**Radny M. Kosiorek:** I właśnie Panie Przewodniczący ze względu na dobro powiatu, to o którym Pan mówi, mam nadzieję że dobrze się rozumiemy, kolega Artur i kolega Janusz chcieli przysłuchiwać się, natomiast terminy były ustalone wcześniej i w dniu następnym pewnie gdyby dowiedzieli się nawet dzień wcześniej tak jak prawda było wiadome to może coś tam by sobie mogli przełożyć i uczestniczyć natomiast no zrobiono to tak jak by to było zupełnie prywatne i nikogo to nie interesuje więcej, no to nie jest tak. To tyle na temat polityki z mojej strony.

**Radny M. Śliwiński:** Jak zwykle Panowie szukacie drugiego dnia i teraz gdyby poskładać to wszystko w całość no to byłoby drugie dno gdyby też na Komisję Rewizyjną nie przyszli członkowie Zarządu to wtedy wiadomo, że wszyscy uciekli ponieważ, przyszło dwóch Panów Michalaków a tutaj widzicie, że tak naprawdę Zarząd też przyszedł na komisję, bo ta komisja miała się w tym dniu odbyć. Przypadek losowy można wytłumaczyć, bądźcie czasami ludźmi, no.

**Radny A. Michalak:** My rozumiemy Michale przypadek losowy, nikt nie ma pretensji do Pani Zosi, że Pani Zosia musiała jechać do Łodzi. Pytamy dlaczego

nie odbyła się w terminie Komisja Rewizyjna gdzie quorum stanowiła obecność Pana Stanisława i Pana Jacka. Nic więcej, nic więcej.

**Wiceprzewodnicząca RPL I. Kolos:** Czy nie byłoby złamaniem prawa, że nie ma kto tej komisji poprowadzić? Ja nie mogłam poprowadzić Komisji budżetowej pomimo, że przewodniczący o to poprosił mnie. Powiedział Pan Wojciechowski: „Pani łamie prawo”, więc czy to nie byłoby złamaniem prawa jeżeli Pani Przewodnicząca nie wyznaczyła nikogo do poprowadzenia tej komisji, a sama nie mogła uczestniczyć. Więc ja nie widzę tu osoby, która by mogła to robić.

**Radny A. Michalak:** No więc jeszcze raz zapytam Panią Mecenasa. Czy zostało złamane prawo przesuając Komisję Rewizyjną czy nie zostało? Czy zostałyby złamane prawo gdyby komisję poprowadził chociażby Pan Jacek Chudy, który ma doświadczenie jako Sekretarz Komisji Rewizyjnej, dobrze pamiętam?

**Radny J. Chudy:** Nie.

**Radny A. Michalak:** To przepraszam. To ma doświadczenie będąc Przewodniczącym Komisji Budżetu i tylko tyle. Każdego z nas dotyczą wypadki losowe, nie każdy może uczestniczyć danego dnia ale to nie znaczy, że komisja się nie może odbyć, drodzy Państwo.

**Radny J. Chudy:** Panie Przewodniczący czy ja mogę? Szanowni Państwo może zapoznamy się z wnioskiem, który został złożony do Biura Rady i z tego wniosku jasno będzie wynikać, że Jacek Chudy nie mógł poprowadzić tej komisji sam ze sobą. Zapoznajcie się z wnioskiem moi drodzy, Panią Zosię poproszę, czy kto tam ma ten wniosek, żeby zapoznał Państwa Radnych z tym wnioskiem i sprawa będzie jasna.

**Radny A. Michalak:** Przychylam się do głosu Pana Jacka.

**Radny M. Kosiorek:** No tak ale ja mam jeszcze jedno pytanie czemu ten wniosek no bo on przed komisją powinien być złożony nie został pokazany Januszowi i Arturowi w momencie kiedy oni przyszli na tą komisję. To powoduje, że możemy doszukiwać się drugiego dnia, no po prostu takie zachowanie powoduje, no to nie jest prywatny dom, że jutro ci pokażę bo mnie dzisiaj nie było no.

**Radny Z. Kuczyński:** Odpowiem może na pytanie, no Marcin do 10:00 tego dnia wniosku nie było i po co pytasz.

**Radny M. Kosiorek:** Usłyszeliśmy, że był dzień wcześniej.

**Radny K. Dąbrowski:** Moi Drodzy wiadomo, że dyskutujemy już 15 minut albo dłużej na ten temat i rzeczywiście można mieć różne tam, snuć jakieś pomysły ale można było tego dnia komisję rozpocząć, przerwać na następny dzień, dokończyć i tego zamieszania by nie było.

**Pani Mec. Zuzanna Kordialik – Gronczewska:** Ja otrzymałam teraz tutaj pismo podpisane przez Panią Wiceprzewodniczącą, z którego wynika że nie tylko Pani Zofia Rogowska – Tylman ale również Stanisław Felczyński nie mógł uczestniczyć w tym dniu, w związku z czym nie byłoby wtedy quorum niestety.

**Radny A. Michalak:** Mogę poprosić o przeczytanie daty i godziny wpłynięcia tego pisma? Nie ma godziny pewnie, pewnie przez przypadek nie było.

**Pani Mec. Zuzanna Kordialik – Gronczewska:** Nie ma godziny, a data to 22 maja jest.

**Radny A. Michalak:** To pewnie przez przypadek.

**Radna Z. Rogowska – Tylman:** Pisałam 21maja.

**Radny A. Michalak:** Ale to pisałam czy złożyłam Pani Zosiu?, bo to jest zasadnicza różnica. Bo gdyby Pani złożyła 21 to na komisję nie przyszliby ani Pan Wicestarosta, ani Pani Wagner ani...

**Radna Z. Rogowska – Tylman:** Nie złożyłam pisma przed 10:00 rano, tyle mogę Panu powiedzieć, bo wypadki losowe chodzą, że ja nawet bym nie dotarła o tej godzinie do Łowicza.

**Radny A. Michalak:** No dobra to ja myślę, że wystarczy wyjaśnienie, za cały komentarz w związku z czym przechodzę do kolejnych pytań do Pani Wiceprzewodniczącej. Chciałbym wiedzieć jak Komisja Rewizyjna w oparciu o ustawę z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych, konkretnie art. 44 ust. 3 związany z wydatkami publicznymi, które powinny być dokonywane w sposób celowy, oszczędny z zachowaniem zasad uzyskiwania lepszych efektów z danych nakładów, optymalnego doboru metod i środków służących osiągnięciu założonych celów wydała opinię na temat inwestycji parkingu przy ulicy Stanisławskiego?

**Radny J. Chudy:** Szanowni Państwo Radni, kiedy ogromna burza tutaj odbywała się przez kilka spotkań na sesjach w sprawie parkingu czy remontu parkingu Komisja Rewizyjna tutaj ze znawcą, który jest w tej komisji Panem Felczyńskim zaznajomiła się ile tak naprawdę kosztował ten materiał i jak należałoby traktować ten remont tego parkingu no i powiem Państwu szczerze, że przekonałem się co do tego, że zresztą niejednokrotnie rozmawialiśmy jeszcze będąc na Komisji Rewizyjnej wspólnie Panie Arturze, że ja nie traktowałem tego w kategoriach jakiegoś przestępstwa, doskonale Pan o tym pamięta bo się wypowiadałem, natomiast osobiście mogę podzielić się z Państwem informacją, że koszt wydatkowania 20 tys. zł i przyjęcia tego jako warstwy wyrównującą nawet tam gdzie były dziury i stała woda to koszt adekwatny do tego o czym tutaj w swoim wniosku Pani Przewodnicząca przedstawiła. Szanowni Państwo wizerunek budynku Rady Powiatu Łowickiego zmienił się zdecydowanie w tych ostatnich kilkunastu miesiącach na lepsze. Nie ma tych dziur, które były z tą wodą do przysłowiowych kolan. Są jeszcze jakieś tam po dużym deszczu kałuże. Jeżeli potraktowalibyśmy remont tego parkingu i ułożenie tej masy asfaltowej jako warstwą wyrównującą a teraz położyli na to już tą ostateczną warstwę. Ja nie znam się na budownictwie drogowym chociaż rok czasu na studiach leśnych się to ma, natomiast traktuję to właśnie w tych kategoriach, że wyrównano plac, teraz należałoby podjąć takie działania żeby definitywnie zakończyć te kwestie i odpowiednią warstwę z odpowiednimi spadkami, nachyleniami, z odprowadzeniem wody do kanalizacji na tym parkingu. To jest moje zdanie oczywiście i wyjaśnienie chyba jasne.

**Radny W. Wojciechowski:** Panie Radny wie Pan jak wygląda estetyka? Przepraszam, że o to pytam ale wie Pan jak to wygląda? 20 tys. wyrównanie, 20 tys. nakładka to jest 40, to jest 400 metrów porządnej kostki a na drugie 400 stać by było powiat i wtedy by była estetyka a tak co mamy? Szanowni Państwo to nie są prywatne pieniądze Pana Figata, to są publiczne środki i mamy bezwzględnie o nie dbać, Panie Janicki Pan się nie śmieje, bo to jest bardzo poważna sprawa a wręcz przestępstwo. I co?, za to mamy głosować za udzieleniem absolutorium? Szanowni Państwo przed chwilą byliśmy świadkami szopki o Komisji Rewizyjnej, nie róbcie z nas oszołomów. Prosimy was nie róbcie z nas oszołomów, ja was bardzo o to proszę. Społeczeństwo Wam wyda za chwilę mandat zaufania, nie my, społeczeństwo. Za chwilę będą telefony a może pytania czemu ta Skoda w Bednarach chodzi i czemu jakieś kobiety nim jeżdżą.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Jakie kobiety, jaka Skoda?

**Radny W. Wojciechowski:** Tak Panie Jacku a żeby to udowodnić to tu jest taki piękny wycinek z gazety Wiadomości Łódzkie. Skserować wszystkim? Proszę bardzo żebym nie był gołosłowny, także proszę jeszcze raz, nie róbcie z nas oszołomów tylko traktujcie nas po partnersku.

**Radny A. Michalak:** Myślę, że to bardzo smutna uwaga to co Pan Jacek przy niewłączonym mikrofonie powiedział. Czy nie zastanawia Pana to, że to nie był parking, który został wybudowany w ubiegłym roku tak naprawdę ad hok ma teraz widoczne dziury.

**Wicestarosta D. Kosmatka:** Przepraszam, wyremontowany.

**Radny A. Michalak:** Proszę?

**Wicestarosta D. Kosmatka:** Wyremontowany nie wybudowany.

**Radny A. Michalak:** Dobrze, wyremontowany. Są teraz w nim dziury. Czy nie zastanawia Komisję Rewizyjną to, że sprawę inwestycji parkingu bada zarówno prokuratura jak i Komenda Wojewódzka Policji. Bardzo wszystko Panu Jackowi łatwo przychodzi usprawiedliwienie wszystkiego. Mam cały czas w pamięci głos czy to Pana Stanisława czy to Pana Jacka, że tak naprawdę to była świetna inwestycja za niewielkie pieniądze. Każdą złotówkę trzeba wydatkować bardzo rozsądnie, zgodnie z zasadami ustawy o finansach publicznych, zgodnie z prawem zamówień publicznych. Nie może być tak, że bijemy się w pierś, mówimy cytując Pana Krzysztofa Janickiego „zepsuliśmy inwestycje” i jest wszystko okej. No bo rozumiem, że wniosek i głosowanie 3:0, bo przecież nikt z nas, ani publiczność, ani media nie spodziewali się innego wyniku skoro nie można rzetelnie zbadać konkretnej inwestycji w Komisji Rewizyjnej. Jeszcze pod koniec dyskusji, jeśli Pan Przewodniczący pozwoli będę chciał zabrać głos.

**Radny J. Chudy:** Panie Przewodniczący czy mogę odpowiedzieć na pytania i postawione tezy przez Pana Artura?

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Tak.

**Radny J. Chudy:** Szanowni Państwo faktem jest, że sprawa remontu parkingu trafiła do Wojewódzkiej Komendy Policji w Łodzi oraz do Prokuratury Rejonowej na wniosek Zarządu Powiatu Łowickiego dlatego, że nie ma możliwości wyegzekwowania gwarancji naprawy jakichś uchybień czy mankamentów w tym wykonawstwie. Taką mam wiedzę i taką wiedzą się z



Państwem dzieję, mieliśmy również informacje o tym ile powinno się zapłacić za wykonanie tego. No stąd ta moja wypowiedź, że to były niskie środki w porównaniu z tym, które powiat powinien ponieść na wykonanie tego remontu w jakimś tam zakresie większym.

**Radny A. Michalak:** Ja tylko ad vocem i już w tej kwestii obiecuję nie będę zabierał głosu. Panie Jacku , Panie Przewodniczący i tu mamy właśnie jak na dłoni obraz tego jak niezbędna jest opozycja w Komisji Rewizyjnej. Otóż Państwo zgłosili ponieważ, tak uważacie i to jest wasze prawo, to rozumiem do prokuratury i Komendy Wojewódzkiej prośbę o zbadanie...

**Wicestarosta D. Kosmatka:** Przepraszam do prokuratury a do komendy to ktoś inny zgłosił.

**Radny A. Michalak:** A do komendy ktoś inny..., do prokuratury prośbę o zbadanie niewykonania naprawy inwestycji w ramach gwarancji, natomiast nam chodzi o to żeby zbadać kompleksowo skąd się wzięła ta ciężarówka z tą masą bitumiczną nagle i ten akurat wykonawca pod starostwem? Dlaczego przed wykonaniem bądź nie, przed wykonaniem, przed zakończeniem bądź tuż po zaraz tego samego dnia po zakończeniu został wykonany przelew? Kto reprezentował tą firmę i wreszcie to co powinna zbadać prokuratura i Komenda Wojewódzka dlaczego nie wykonuje się napraw gwarancyjnych tego parkingu? Przecież to jest reakcja łańcuchowa Panie Starosto, jedno powoduje drugie. To, że wszystko było robione ad hok ma takie a nie inne teraz podłoże.

**Wicestarosta D. Kosmatka:** Wszystko się zgadza, ale to co Pan mówi wszystkie dokumenty złożyliśmy, bo o to właśnie pytali.

**Radny A. Michalak:** A kto złożył dokument w Wojewódzkiej Komendy Policji w Łodzi doniesienie? O co prosili?

**Wicestarosta D. Kosmatka:** Nie no o przesłanie dokumentów tego parkingu i takie same dokumenty dostali jak tutaj prokuratura.

**Radny A. Michalak:** Czyli rozumiem Komenda Wojewódzka tą sprawą też się zajmuje?

**Wicestarosta D. Kosmatka:** A prokuratura umorzyła mam tutaj postanowienie.

**Radny A. Michalak:** Umorzyła jakie postanowienie?

**Wicestarosta D. Kosmatka:** W całości. To znaczy, ona chciała wcześniej umorzyć, my się odwołaliśmy i podtrzymała swoje wcześniejsze postanowienie przed sądem.

**Radny A. Michalak:** Czyli rozumiem, że prokuratura umorzyła wątek nie naprawienia w ramach gwarancji inwestycji parkingowej.

**Wicestarosta D. Kosmatka:** No tak można powiedzieć, ale policja cały czas prowadzi dochodzenie.

**Radny W. Miedzianowski:** Jak już się tak do głosu dorwałem to nawet się cieszą z tyłu, słyszę. Chciałbym przede wszystkim prosić i Pana Przewodniczącego również aby poprosił Zarząd albo nawet i upomniał żeby dostarczał materiały wszystkie zgodnie z harmonogramem pracy Rady i również radnych będących w Komisji Rewizyjnej również, że to nie jest tak. To nie jest tak, że my sobie chcemy lub nie chcemy albo nawet jak coś nam wypada. My mamy obowiązki radni, bierzemy za coś diety i tak społeczeństwo nam to wypomina więc my mamy obowiązki. Nie jest tak, że my dzisiaj zadzwonimy lub nie. Więc ja bardzo bym prosił o jakieś zdyscyplinowanie tutaj i członków Zarządu o dostarczanie tych informacji, głównie tu mi chodzi o informacje tych przygotowań bo to nie jest tak, że nie powinno być to na piśmie. Powinno być na piśmie. No i tutaj radnych, którzy owszem wszystko się może zdarzyć każdemu ale są telefony, przynajmniej wszyscy wiedzą, można zadzwonić, obdzwonić, przekazać informację, zamieścić na stronie internetowej itd. Więc bardzo bym prosił żebyśmy wszyscy brali odpowiedzialność i bardzo bym prosił żebyście Państwo brali odpowiedzialność za słowa, a już tłumaczę. Chciałbym Panie Przewodniczący żeby Pan zwrócił uwagę na grę sugestii. To nie jest tak, że tu nie ma merytoryki z naszej strony albo ktoś tu uprawia politykę. Wszędzie tak jest, że ktoś tam koalicja i tak dalej a najczęściej ja nie chcę już mówić partiami czy organizacjami czy koalicjami ale najpoważniejszą bronią w polityce jest ośmieszenie kogoś i powiedzenie, że uprawia politykę i to najczęściej na sesjach czy to w gminach czy tutaj zaczyna to padać uprawiasz politykę. Jeśli ktoś ma odmienne zdanie to od razu uprawia politykę. Nie Szanowni Państwo, nie uprawia polityki, bo jak Państwo zerkniecie do protokołów to stwierdzicie czy to jest merytoryczne pytanie o brak dochodów, o wskaźniki, o zwiększenie się zadłużenia, czy to nie jest merytorycznie, czy to jest polityka? A teraz chciałbym przejść jeszcze do innych rzeczy, chciałbym prosić Pana Starostę o krótką odpowiedź ponieważ, ta gra sugestii która pada cały czas o to żeby sugerować społeczeństwu i mediom i wszystkim, że my tu

jesteśmy źli i pytamy się tak jak na przykład padło, że my tu uprawiamy politykę to chciałbym się spytać ponieważ, nie mogliście złożyć wniosku do Funduszu Ochrony Środowiska na ZSP nr 3 a musieliście złożyć na Stanisławów bo groziło zamknięcie. Ja chciałbym się dowiedzieć czy były decyzje o zamknięciu tego oddziału w Stanisławowie, decyzje o zamknięciu powtarzam, bardzo proszę mnie zrozumieć ponieważ, tak się Pan wyraził i tylko chciałbym wiedzieć tak i kto tą decyzję wydał i chciałbym również Państwu przypomnieć i żebyście Państwo sobie przypomnieli, że inwestycja w Stanisławowie tak jak powiedział Pan Janusz Michalak była również dużo wcześniej zaplanowana. Przypomnę również, że rozmawiamy o absolutorium dla Zarządu, ja jeszcze w dalszej części chciałbym się odnieść do innych również wypowiedzi a chciałbym również prosić Komisję to tak dwa pytania na raz a potem ewentualnie. Czy Komisja badała sprawozdanie finansowe tutaj na bazie tego artykułu, który przeczytał Pan Artur Michalak pod względem rzetelności i gospodarności tych wydatków bo w opinii RIO mieliśmy napisane w ostatnim zdaniu, że RIO nie bada pod kątem gospodarności i rzetelności i celowości tylko od tego jest Komisja Rewizyjna i chciałbym się spytać czy Komisja badała, jakie wyciągnęła wnioski, jakie, że tak powiem zadania były wzięte pod uwagę przy rozpatrywaniu gospodarności, rzetelności i celowości wydatkowania no i jakie wnioski wyciągnęła i co ich przekonało, że jest dobrze, bo wniosek jest pozytywny Komisji Rewizyjnej, więc chciałbym to usłyszeć.

**Starosta K. Figat:** Więc odpowiadam, sytuacja Stanisławowa to wynik protokołów Sanepidu i straży mówiący o niedostosowaniu obiektu do świadczonych usług co w konsekwencji rodziłoby zamknięcie oddziału.

**Radny W. Miedzianowski:** Dobrze, czyli nie było to tak, że musieliśmy już zainwestować, ja tu przypomnę że ta inwestycja już i tak była w planie i tak była w planie więc...

**Starosta K. Figat:** Nie mogliśmy tego odkładać, protokół Sanepidu był 30 grudnia 2012.

**Radny W. Miedzianowski:** Dobrze, ale nie sugerujemy, że była katastrofalna sprawa, że już trzeba było zamknąć i trzeba było pozbyć się środków ZSP 3 na korzyść Stanisławowa ale to ja jeszcze do tego wrócę.

**Członek ZPL K. Janicki:** Dziękuję Panie Przewodniczący, ja może do Pana Artura Michalaka odpowiem jeszcze odnośnie tego parkingu. Tak ja powiedziałem na komisji którejs tam z kolei i przyznałem się do tego, że

faktycznie może i popełniłem błąd, że za szybko podjąłem decyzję, ale nie powiedziałem, że to jest źle czy niepotrzebnie wykonane. To było potrzebnie wykonane tylko, że niestety za szybko podjąłem decyzję za co przeprosiłem i powiedziałem, że na drugi raz się zastanowię jeśli będzie taka potrzeba i to tyle.

**Radny J. Michalak:** Ja potwierdzam to co powiedział kolega Krzysztof a ja obiecałem mu, że nie będę się więcej tym zajmował jeżeli się przyzna no ale myślę, że Jacek mnie akurat zwolnił z tego przyrzeczenia no, bo znów zaczynasz Jacku opowiadać to samo mijając się z prawdą powiem może tak. Odpowiadając od tyłu w tym samym temacie Szanowni Państwo, no to jest ważne czy prokuratura umorzyła czy odmówiła wszczęcia postępowania, bo to nie jest tam mniej więcej tak bo jeżeli wniosek, jeżeli było odmówienie wszczęcia postępowania to ja już Państwu powiem dlaczego chociaż materiałów nie widziałem. Ano od egzekwowania gwarancji nie jest prokuratura, jeżeli już to w sprawach cywilnych się takie sprawy załatwia a nie prokuratura, więc mogła odmówić wszczęcia postępowania. Proszę Państwa bo cały czas tutaj no próbuje się powiedzieć, że zostało coś świetnego zrobione za małe pieniądze. Ja mam przed sobą protokół z tej Komisji Rewizyjnej, no który widać, jest dość gruby, gdzie dopytuję się za co my zapłaciliśmy, bo Szanowni Państwo jeżeli się kupuje mieszkanie to nie ogląda się drzwi wejściowych i deklaracji, że to jest 50 m<sup>2</sup>. Czy ktoś z Państwa tak kiedyś by kupił mieszkanie? Nie, tylko co za jaki metr myśmy zapłacili, a Państwo mówią, że za kwadratowy. No Krzysztof, akurat przewodniczący był dyrektorem rejonu to wierzę, żeby wartość obliczyć to trzeba nie tylko metr kwadratowy tylko jeszcze grubość tego no i wartość tej masy. Więc Pan Starosta na tej komisji zresztą wcześniej na sesji, podczas której jeszcze właśnie była tam, jeszcze ta robota kończona, bo ja przypominacie sobie Państwo nie było gdzie stanąć bo oni jeszcze robili 26 września, od 5 do 25 cm. No później przewija się porównanie do 9 cm. No proszę Państwa tam to nie jest wyrównanie, tam po prostu już są dziury, które wypłukała woda, śnieg, deszcz i można bez wiercenia poszukać tych 9 cm, bo gdyby było tam rzeczywiście 9 cm to ja bym powiedział, że faktycznie nie zarobił Pan Irlandczyk na tej robocie. Ale no nie jestem też i tu Komisja Rewizyjna no niestety zawiodła mnie, nie jestem w stanie przyjąć informacji, że robotę budowlaną bo to jest ewidentnie robota budowlana nieważne czy to jest remont czy to jest inwestycja jest to robota budowlana jakby na to nie patrzył, nie można zlecić komuś, nie wiem kto pokazuje paszport i mówi, że jestem przedstawicielem firmy i mam pieczętkę. Wiecie pieczętek to ja mogę Pana Prezydenta dostarczyć ile chcecie. A tu ktoś przychodzi to pierwsze co, i tak to należy robić jeśli Państwo się jeszcze nie

nauczyli to bardzo proszę słuchać i zapisywać, wchodzi się albo do KRS – u albo do centralnego rejestru i ja to zrobiłem i zrobili to dziennikarze, którzy też zadzwonili pytali mnie co to za firma bo nie możemy ich znaleźć i proszę Państwa, proszę mi nie opowiadać, że ta firma miała jakieś papiery, bo 25 tej firmy w centralnym rejestrze jakoś tam firm nie było. Wprowadzono tą firmę dopiero 30 września, czyli długo po tym jak coś zrobiła. Ja cały czas upominałem po koleżeńsku Państwo Zarząd, że nie można tak podejść do sprawy, może to był materiał kradziony. Wiecie czy nie był kradziony? Przede wszystkim źródło pochodzenia tego asfaltu, a głośno było i w tym czasie i do dzisiaj jest, że na autostradach to się różne rzeczy działy a to było pokłosie właśnie rozwiązania umowy na jedynekę Irlandczycy, później czytamy w Wyborczej jak to koło Krośniewic, koło Włocławka na gospodarstwach są powyasfaltowane podwórka, i tutaj przypadek był podobny, no nie można przyjąć kserokopii paszportu jako potwierdzenia, że ktoś prowadzi firmę. No na podstawie czego pytam się? Czy przedstawił choć jakiś jeden dokument, nie wiem jakiś REGON, jakiś no bo to, że tam coś napisał wystarczy tylko policzyć i tak no ilość cyferek się zgadza, więc jest wiarygodny. No nie tak nie można. Tak można robić na własnym podwórku, jeżeli się jest pewnym, że nie ma się do czynienia ze złodziejem a Państwo tego dzisiaj nie wiecie, bo Pana Marka Bierda widzieliście raz chyba i do tej pory go nikt nie znalazł. Ale ja mam dalej zarzuty do Komisji. No cóż warta jest ta opinia proszę Państwa, cóż warta jest ta opinia Komisji Rewizyjnej, która tamtej sprawy, która była zlecona przez Radę, nie tak sobie Michalak wymyślił, to Rada zleciła zbadanie tej sprawy. Pytam się czy Komisja Rewizyjna zamknęła tą sprawę, czy zbadła ją i powiedziała: nie wszystko jest okej nie było problemu? Nie, stwierdziła że nie będziemy się tym więcej zajmować. Druga sprawa, którą też na moją prośbę komisja badała to była sprawa niezabezpieczenia najmłodszych mieszkańców powiatu tzn. sierot tak, czy tych co nie posiadają rodziców, czy to biologicznych czy prawnych, tragedia się stała. Pierwsze posiedzenie Zarządu i to Pan Figat Starosta już wtedy występuje w radio, Pan Bejda jeszcze wcześniej, dzisiaj Wojewoda. A pal sześć takiego Wojewodę jeżeli wchodzi i na pierwszej swojej wypowiedzi od razu kłamie, od razu kłamie proszę Państwa bo mówi, że tragedia by się stała, Zarząd musiał się zająć bo nie były zabezpieczone środki. Pytam się co Komisja Rewizyjna zrobiła? Zamknęła sprawę? Tak, i to na wniosek kolegi Jacka, który najpierw wnioskował żeby, bodajże w maju, żeby na czas urlopu przełożyć sprawę do września po czym we wrześniu mówi: „no już 5 miesięcy się zajmujemy więc ja proponuję zamknąć”. Wysłano raz do Pana Bejdy jako do

osoby zainteresowanej jakąś tam fiskę spotykając się z nim pewnie kilkanaście razy, no niestety listonosz przyniósł zwrotkę, sprawa zamknięta. No to jeżeli mamy się tak traktować to ja serdeczne „Bóg zapłać” i dlatego ta opinia to dla mnie jest warta no szkoda niszczarki żeby ją używać.

**Radny M. Kosiorek:** To ja o polityce bo dawno nie było, ale to teraz będzie super powiedziane bo to będzie cytat powiedziany z Radnego Michała Śliwińskiego: „Ja może najpierw odniosę się do sprawozdania z komisji rewizyjnej Pani Przewodniczącej. Wniosek, który został przegłosowany na komisji rewizyjnej za udzieleniem absolutorium no to powiem była w pewien sposób farsa. Dostaliśmy materiały bezpośrednio na komisji i życzę powodzenia osobom, które będąc na komisji przerzucą sobie taki dosyć obszerny materiał i będą mogły podjąć naprawdę rzetelnie decyzje czy faktycznie budżet jest wykonany we właściwy sposób. Mam nadzieję, że po tej dyskusji ja będę prosił o to żeby wniosek, który Pani Skarbnik czytała żebyśmy mogli dostać ten wniosek, żebyśmy mogli jeszcze na spokojnie się z nim zapoznać i wtedy będę prosił o chwilkę przerwy. Powiem tak, można powiedzieć, że Komisja Rewizyjna działa w taki dziwny sposób. Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej jest Przewodniczącą klubu PIS i Sprzymierzenie. Mówiła Pani Przewodnicząca o tym, że no wszystkie skargi, które i wnioski wpływające do Zarządu były rozpatrywane. Ja chciałbym na przykład zapytać Panią Przewodniczącą o wynik, był taki wniosek, który sam postawiłem, jeżeli chodzi o to kto tak naprawdę zawinił w sprawie samochodu strażackiego gdzie ten wniosek, pismo Komendanta zaginęło i chciałbym usłyszeć, bo myślę, że to też ma dużo wspólnego z udzieleniem absolutorium, co komisja na to, jakie stanowisko zajęła Komisja w związku z tym, bo ja nie przypominam sobie żeby jakiegokolwiek stanowisko było zajęte. Był wniosek, że tak naprawdę jest niewłaściwy obieg dokumentów w Starostwie. Prosiłiśmy o to żeby ten obieg dokumentów w Starostwie wypracować. Pan Starosta też się wtedy z tym zgodził, ale tak naprawdę no tutaj wzięła górę jednak hegemonia władzy i ten wniosek został odrzucony. Nie wiem, czy wiemy tak naprawdę, na jakiej zasadzie pracuje Komisja Rewizyjna, a bardzo dobrze o tym mówi Regulamin Rady Powiatu i to jest §3 Regulaminu Komisji Rewizyjnej pkt. 1 stanowi: „Komisja Rewizyjna kontrolując działalność Zarządu i powiatowych jednostek organizacyjnych bierze pod uwagę kryteria zgodności z prawem, celowości i gospodarności...” i mógłbym tak jeszcze dalej czytać i porównajcie sobie Państwo teraz te całe sytuacje tak. Jeżeli Pan Przewodniczący mówi, że my mówimy o polityce, że w ogóle nie bierzemy pod uwagę dobra powiatu no to

może zdefiniujemy co to jest to dobro powiatu. Czy dobro powiatu to jest wykonywanie inwestycji w taki sposób jak po raz kolejny wracamy bo mamy niewyjaśnioną sprawę, bo może Komenda Wojewódzka do spraw korupcji nie prowadzi sprawy na wniosek czyjś, donos, a nie tak jak tu jest sugerowane patrząc w naszą stronę tylko może prowadzi w związku ze sprawami innymi. Być może tak jest i tego nie wiemy tak i dobrem wspólnym nie jest wykorzystywanie samochodu służbowego w celach takich żeby jeździć sobie do domu bez umocowania prawnego, proceduralnego. My tak uważamy, że to nie jest dobro powiatu i chcemy o tym dyskutować. Jeżeli Pan Przewodniczący twierdzi, że to jest polityka no to albo spróbujemy się porozumieć czym jest dobro powiatu a czym jest polityka albo tak rzucamy, no ja nie mam już co odpowiedzieć temu Kosiorkowi to mu łątkę przypnę, a że jest młodszy to mi łatwiej. Dziękuję, to tyle o polityce.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Ja nie rozumiem Pana osobistych wycieczek do mnie, nie rozumiem. Może jestem taki głupi, ale nie rozumiem. Ja powiedziałem na temat polityki odnośnie głosowań na temat budżetu, natomiast nie przyczepiam się do merytorycznych wypowiedzi wszystkich radnych. Staram się to robić uczciwie i dokładnie. A, że Pan ma do mnie jakieś żale to trudno ja tego...

**Radny M. Kosiorek:** Niech Pan uważa co Pan mówi bo kilkanaście, kilkadziesiąt przepraszam minut temu powiedział Pan: „za każdym razem kiedy Pan zabiera głos to jest polityka”. Tak Pan powiedział i odsłuchamy sobie i Pan usłyszy co Pan mówił bo, jak Pan nie wie co Pan mówi to trochę niedobrze.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Proszę jako były przewodniczący do obecnego przewodniczącego nie mieć dziwnych, chorych żali.

**Radny W. Wojciechowski:** Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Szanowni Państwo ja jeszcze tylko chciałbym przypomnieć, że w sprawie parkingu ta firma zgłaszała się do wielu innych instytucji wtedy na terenie powiatu łowickiego. Nikt poza Panem Starostą pozytywnie tej firmy nie przyjął, nie załatwił. I Pan Burmistrz i Lamela i Pan Urbanek...Oni wszędzie szukali. Jaka konkluzja z tego może być? Nie będę mówił, dziękuję.

**Radny A. Michalak:** Panie Starosto, to czego byliśmy świadkami od momentu objęcia przez Pana funkcji Starosty Łowickiego moim zdaniem nadaje się doskonale na scenariusz filmowy. Bynajmniej nie będzie ono o heroicznej walce o środki zewnętrzne zakończone sukcesem, ani o nowatorskich rozwiązaniach

bolączek łowickiej oświaty, ani też o inwestycjach zmieniających na lepsze życie mieszkańców naszego powiatu. Scenariusz z zapisem ponad roku Pańskich rządów idealnie nadawałby się na dalszą część serialu Ranczo. To Pan z naszego powiatu uczynił drugie Wilkowyje począwszy od pozbawienia funkcji najlepszego w dotychczasowej historii dyrektora szpitala Andrzeja Grabowskiego poprzez nieudolne ruchy rewolucjonizowania łowickiej oświaty, chaosie w kierowaniu i podejmowaniu decyzji, braku zdecydowanych prób sprzedaży majątku, skutecznego usunięcia Izabeli Pawluk z funkcji Dyrektora Wydziału Edukacji, iluzorycznej współpracy z miastem, wykorzystywaniem służbowego samochodu do przyjazdów do domu, do pracy skończywszy na skandalicznej inwestycji budowy parkingu przy Starostwie. Wobec powyższego będę głosował przeciwko udzieleniu Zarządowi absolutorium.

**Radna Z. Rogowska – Tylman:** Panie Przewodniczący, Szanowni Radni według Komisji Rewizyjnej nie było podstaw do nieudzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu za 2012 rok ponieważ, nie znaleźliśmy w dokumentach, które przeglądaliśmy pracując zgodnie z planem pracy. Prowadziliśmy czynności kontrolne, które wynikały z planu pracy oraz proszę Państwa są prowadzone kontrole wewnętrzne przez Wydziały Finansowy, wydział merytoryczny audytora wewnętrznego, tutaj też nie było większych uchybień bo drobne uchybienia były ale to zostało poprawione, przynajmniej jest poprawiane i w związku z tym komisja nie widzi podstaw do nieudzielenia absolutorium Zarządowi za 2012 rok. Także bardzo dziękuję i proszę o przejście do głosowania.

**Radny M. Kosiorek:** Ja mam pytanie w takim razie do Pani Skarbnik. Gdzie w budżecie były zapisane pieniądze na paliwo na dojazd Pana Starosty do domu?

**Skarbnik Powiatu Ewa Kotarska – Furman:** Ja może tak, odniosę się do poprzedniej wypowiedzi, którą tutaj Pan zakwestionował, że nie widział tej uchwały z Regionalnej Izby Obrachunkowej...

**Radny M. Kosiorek:** Nie to był cytat, Michał Śliwiński to mówił.

**Skarbnik Powiatu Ewa Kotarska – Furman:** To przepraszam. Natomiast Panie Radny no Pan wie oczywiście, że plany budżetowe ustalają wydziały merytorycznie, jeśli chodzi o zakup paliwa jest to w Wydziale Organizacyjnym, są karty pojazdu, jest wymiana części, to nie do mnie bo są od tego... oczywiście opisywanie, zatwierdzanie merytorycznie. Ja nie sprawdzam, czy to jest bo to



nie moja rola, to już jest rola wydziału merytorycznego, także proszę pytać wydziału merytorycznego.

**Radny A. Michalak:** Ale nie, czy w ogóle jest taka możliwość zapisania tego w budżecie na dojazd do domu na paliwo?

**Skarbnik Powiatu Ewa Kotarska - Furman:** Ale to jest pytanie retoryczne bo Pan wie doskonale, że w budżecie jest zapis zakup paliwa a skarbnik i Wydział Finansowy nie jest od śledzenia, który pracownik gdzie jeździ i w jakim celu. Jest po to Wydział Organizacyjny i karty pojazdu spokojnie Pan może skontrolować jaka jest trasa ale nie w Wydziale Finansowym.

**Radny M. Kosiorek:** Okej, ja wszystko rozumiem tylko do jednego słowa bym się przyczepił, że „spokojnie”, to w Komisji Rewizyjnej my nie mogliśmy nic i pewnie byśmy tych kart nie dostali dlatego, że bylibyśmy przegłosowani, dlatego właśnie koledzy zrezygnowali z pracy w tej Komisji Rewizyjnej i właśnie chodzi o to „spokojnie” tak. Żebyśmy spokojnie tak pracowali na rzecz dobra powiatu, a nie właśnie w ten sposób zasłaniaли swoje czynienie tutaj z powiatu jakiegoś prywatnego folwarku no bo to nie o to chodzi.

**Skarbnik Powiatu Ewa Kotarska – Furman:** Oczywiście, w związku z tym proszę wystąpić do Wydziału Organizacyjnego o udostępnienie kart pojazdu gdzie są trasy, kto jeździ, kto podpisuje. Bardzo proszę.

**Radny W. Miedzianowski:** Jeśli można, dziękuję bardzo. Właściwie to nie otrzymałem żadnej odpowiedzi od Komisji Rewizyjnej. Przypomnę czym zajmowała się komisja przed podjęciem wniosku? Czym? Co żeście analizowali?

**Radna Z. Rogowska – Tylman:** Zgodnie z planem pracy czynności kontrolne, które mamy wpisane do planu pracy Komisji Rewizyjnej. Szkoda, że nie mam tych planów komisji, przeanalizowaliśmy dokumenty, nie znaleźliśmy podstaw do tego żeby nie udzielić. Szanowni Państwo na pewno bardzo istotna jest informacja, którą uzyskaliśmy z Obrachunkowej Izby, która nie znalazła żadnych nieprawidłowości i udzieliła pod względem rachunkowym, a na tyle co wynika z naszego doświadczenia i wiedzy my również nie znaleźliśmy większych błędów w dokumentach, które przedstawiały nam poszczególne wydziały.

**Radny W. Miedzianowski:** Czyli rozumiem, że Państwo analizowaliście tylko uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej i nic więcej.

**Radna Z. Rogowska – Tylman:** Sprawozdanie finansowe.

**Radny W. Miedzianowski:** Sprawozdanie finansowe i nic więcej tak?

**Radna Z. Rogowska – Tylman:** Na spotkaniu 22 maja analizowane było sprawozdanie z wykonania budżetu Powiatu Łowickiego, sprawozdanie finansowe Powiatu Łowickiego i informacja o stanie mienia jednostki samorządu terytorialnego.

**Radny W. Miedzianowski:** Rozumiem, czyli pod względem gospodarności, rzetelności i celowości wydatków zawartych w sprawozdaniu Państwo nie analizowaliście?

**Radna Z. Rogowska - Tylman:** Proszę?

**Radny W. Miedzianowski:** Pod względem gospodarności, rzetelności i celowości tych sum, które były...

**Radna Z. Rogowska – Tylman:** Na bieżąco było analizowane, nie było żadnych uchybień.

**Radny W. Miedzianowski:** Szanowni Państwo, czy bo tutaj padła taka wypowiedź, że Państwo opieraliście się również na raportach kontrolnych audytora wewnętrznego, więc chciałbym się spytać jaki temat był tego raportu, który żeście poruszali, omawiali i analizowali i czego dotyczył?

**Radny W. Wojciechowski:** Ja mam pytanie do Pana Wicestarosty czy Pan jeździe służbowym samochodem do domu i z domu do pracy? I to samo pytanie do reszty członków zarządu. Tak czy nie, krótko.

**Członek ZPŁ K. Janicki:** Jeździłem służbowym samochodem z domu do pracy swojej jak pracowałem i odwrotnie też.

**Radny W. Wojciechowski:** Chodzi o Octavię?

**Członek ZPŁ K. Janicki:** Nie. Nie jeździłem na przykład tak jak Pan na wiece polityczne z Samoobrony jeszcze, też Skodą Octavią. Pan sobie przypomni tam w którymś roku, ale to jest mniejsza o to, ale nie wiem czy Pan wie, że praca Starosty zaczyna się i kończy w domu i to tylko tyle.

**Radny W. Wojciechowski:** Zaczyna się w starostwie i kończy się w starostwie Panie Radny. A jeżeli chodzi o wiece muszę odpowiedzieć to byłem zaproszony przez sejmową Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi na posiedzenie po blokadach

jakie miały wtedy miejsce na terenie Polski a byłem przewodniczącym protestu w Łowiczu. Rozumiemy się? Pytanie do Pana Starosty bo jeszcze nie skończyłem. Pozwoliłem sobie zadzwonić do Pana Radnego z gminy Kiernozia wczoraj Wasilewskiego Janusza i zapytać go czy Pan Starosta dotrzymał słowa danego tu na tej sali grupie osób z gminy Kiernozia z miejscowości Osiny. Odpowiedź usłyszałem: „jeszcze się nam tu pokaże to porozmawiamy i mandat zaufania mu wystawimy”. Dlaczego Pan nie dotrzymał słowa Panie Starosto i nie naprawiła tej drogi w Osinach?

**Starosta K. Figat:** Odpowiadam Panu, naprawiamy wszystkie drogi nie tylko w Osinach.

**Radny W. Wojciechowski:** Ale ja pytam o drogę konkretną w Osinach. Niech Pan nie mówi o reszcie powiatu bo ja wiem, że są wszędzie naprawiane, a Pan obiecywał to jak wiele innych spraw.

**Starosta K. Figat:** No więc proszę Pana ja tu obiecałem tym ludziom na tej sesji, że droga będzie utrzymana do przejezdności i będzie zabezpieczana. I dobrze by było żebyśmy czasami przez chwilę zastanowić się nad tym czy to co robimy to jest słuszne bo teraz jeśli mamy użyć pracowników PZD do tego żeby naprawiali każdą dziurkę na krzyknięcie radnego to chcę powiedzieć, że na dziś myślę, że zamiast 92 ton masy wbudowanej w drogi budowane by było jakieś 20, reszta byłaby na zasadzie przewożenia. Jeśli ktoś nie chce zrozumieć tego, że na 500 km dróg są awarie, dziury, uszkodzenia i nie da się tymi siłami naprawić w ciągu miesiąca to przykro, natomiast czasami sugerowałbym przemyśleć niektóre działania chociażby takie jak na podtopieniu w Wiciu gdzie ten przepust nie jest zarwany Panie Radny tylko jest opuszczony.

**Radny W. Wojciechowski:** Panie Starosto mówimy o innych rzeczach.

**Starosta K. Figat:** Nie ja mówię o drogownictwie.

**Radny W. Wojciechowski:** A ja zadałem konkretne pytanie czy Pan naprawił drogę w Osinach.

**Starosta K. Figat:** A ja odpowiedziałem, że droga w Osinach będzie naprawiona wtedy kiedy będzie naprawiana droga w Kiernozi. Drogi są monitorowane i gdyby było realne zagrożenie na tej drodze a nie byłoby możliwości w tym czasie jej naprawienia byłaby zamknięta tak jak robiliśmy w Bobrownikach, w Łąźnikach. Nie wiem czy, Pani Dyrektor, otwarta już jest droga w Łąźnikach? Do tej pory jeszcze nie jest otwarta, nie mówiąc o tym, że

w Skaratkach będzie zamknięta jeszcze przez kilka miesięcy także bardzo łatwo i szybko można powiedzieć gdzie co zostało nie zrobione, łatwo można powiedzieć, że jest do zrobienia droga Wejsce – Konstantynów i wiele innych dróg. W miejscowości Kompina na drodze zbiorczej są 4 duże dziury i to jest na moim terenie i zadam pytanie Pani Dyrektor: powiedziałem o tym, że są dziury, kazałem natychmiast jechać i je załatać? A są załatane? Nie. Przyjdzie pora załatamy. Jest masa, budowaliśmy prawie 92 tony, mamy jeszcze zabezpieczone ponad 50 i będzie budowana. A jeżeli chodzi Panu o konkretną odpowiedź, to w Osinach dziury są jeszcze nie załatane.

**Radny W. Wojciechowski:** I o to mi chodziło. Jeszcze nie koniec Panie Przewodniczący, jeszcze mam jedno pytanie do Pana Starosty. Jeśli będzie potrzeba szerszego wyjaśnienia powiem gdzie to usłyszałem i od kogo czy prawdą jest...

**Radny J. Chudy:** No na litość boską jest jakiś porządek obrad i postępujemy. Są na koniec zapytania, wolne wnioski, interpelacje. Mówimy w tej chwili o udzielenie absolutorium Zarządowi a nie o dziurach w drodze.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Umawiamy się tak Panie Radny, zgadza się, że nie merytorycznie chociaż można to potraktować...

**Radny J. Chudy:** Są wolne wnioski, przełożmy tę dyskusję na wolne wnioski bardzo proszę.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Dobrze umawiamy się Panie Radny, skończy Pan Radny Wojciechowski i będzie Pana wniosek.

**Radny W. Wojciechowski:** Ja już skończyłem.

**Radny J. Chudy:** Dziękuję kolego Waldemarze za to, że przenieś to na wolne wnioski.

**Radny W. Wojciechowski:** Nie można głosować absolutorium bez dyskusji.

**Radny K. Dąbrowski:** No chylę czoła Jackowi ale odnośnie tej drogi Osiny – Czerniew. Ja często jeżdżę tamtą drogą i Panie Starosto no nie można tak. Wiadomo, że są dziury i ludzie tam jeżdżą, ale trzeba zmierzać ku temu żeby chociaż te podstawowe za przeproszeniem dziury załatać, a już to już 3 miesiąc, mieszkańcy byli, była ostra dyskusja no i nie można tak. Nie to, że ja tutaj złośliwie będę tutaj wytykał bo to nie o to chodzi.

**Wicestarosta D. Kosmatka:** Panie Krzysztofie więc tak jak powiedział Starosta Zarząd nie wpływa na łatanie tych tzw. dziur. Jest od tego PZD i oni mają grafik, wiedzą gdzie jest najgorsze zagrożenie i tam robią, a że w powiecie mamy 550 km to jest porównywane do innych powiatów drugie tyle dróg więcej i ciężko jest podobać temu ale naprawdę nikt nie naciska na te ubytki w drogach. Sami to robią, wiedzą gdzie to robić.

**Dyr. PZDiT Anna Gajek – Sarwa:** Byliśmy na terenie Gminy Kocierzew 16 i 17 maja na odcinku Wejsce – Konstantynów zostało zbudowane 9,1 ton masy. Natomiast pozostałe odcinki również mamy zweryfikowane i dotrzemy wszędzie.

**Radny K. Dąbrowski:** Rzeczywiście, tak jak Pani Dyrektor mówi odnośnie tej drogi, rzeczywiście była tam troszeczkę robiona, ale nie do końca, bo po prostu w dalszym ciągu mieszkańcy mają pretensje i o to chodzi.

**Radny W. Miedzianowski:** Ja jestem za tym żeby faktycznie dyskusję o drogach jeszcze przenieść do innego punktu o drogach, ale Szanowny Panie Przewodniczący i Szanowni koledzy radni nie możecie zamknąć dyskusji przed absolutorium, nie możecie i bardzo proszę dyskutujemy, nie na temat który może trochę...

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Ale czy ja zrobiłem chociaż jeden gest by zamykać?

**Radny W. Miedzianowski:** Dobrze, bardzo dziękuję, ale to naprawdę nie powinniśmy mówić, że zamykamy bo jesteśmy znudzeni. Ja rozumiem, że tu dyrektorzy się trochę nudzą, ale też trochę to ich bawi więc ten spektakl też ich cieszy ale dyskusji przed absolutorium nie możemy zamknąć więc proszę takich wniosków nie stawiać koleżanki i koledzy.

**Radny J. Chudy:** Szanowny Panie Przewodniczący nie było moim celem tutaj zamykania komukolwiek ust. Ja tylko bardzo proszę o to żebyśmy sprawami bieżącymi naprawy dróg zajęli się w sprawach różnych. Dyskutujemy o wszystkich sprawach dotyczących budżetu roku 2012, która ma przynieść udzielenie absolutorium bądź nieudzielenie Zarządowi Powiatu Łowickiego z wykonania budżetu i wszystkich zawartych tam kwestii w roku 2012.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Zgadzam się w pełni, rozmawiamy o budżecie za 2012 rok i o podstawach do absolutorium a nie o dziurach w 2013

roku ale nie chcę być posądzony o stronniczość. Bardzo proszę czy ktoś jeszcze chciał zabrać głos?

**Radny Z. Kuczyński:** Ja tylko chciałem powiedzieć taką rzecz, tutaj do Zosi mojej koleżanki, mojej ulubienicy, muszę powiedzieć, że jej współczuję jako Wiceprzewodniczącej Komisji Rewizyjnej. Pracowałem kiedyś w Komisji Rewizyjnej i wiem co się je i jak się je i tu muszę Ci powiedzieć, że trochę na minę zostałaś wprowadzona bo widziałem twoją reakcję przy różnych pytaniach więc tutaj pomogę Ci jeszcze bo pytał Pan Wojciech Miedzianowski o rzetelność. To w takim razie wymyśliłem sobie takie pytanie: Pan Jacek powiedział, że ekspertem takim, który by udzielał informacji na temat parkingu był Pan Stanisław Felczyński. Więc ja do Pana Stanisława Felczyńskiego ja zapytam parking, rzetelność to jest jeden z elementów, który ma udzielić absolutorium i o tej rzetelności jak by Pan mi powiedział.

**Radny S. Felczyński:** Na którejś komisji chyba w zeszłym roku czy to było w tym roku była omawiana sprawa budowy parkingu, no tutaj przed w obrębie starostwa. Ja zabrałem głos w temacie kosztów jakie zostały poniesione na budowę tego parkingu. Było to tam bodajże 700 metrów, koszt około 20 tys. centymetra kwadratowego asfaltu, w tym czasie według mojego rozeznania cena chodziła w granicach 8 -9 zł za centymetr metra kwadratowego. Jeśli przyjmujemy założymy, że tam było 4 czy 5 cm kwadratowych już tam nie 8 czy 10, 5 cm razy 9 wychodzi 45 zł za metr kwadratowy, kwota to tak plus minus razy 700 to wychodzi w granicach 30 tys. zł. Koszty jakie starostwo poniosło to była kwota już dokładnie nie pamiętam ale około 20 tys. zł, to była moja wypowiedź, że inwestycja została wykonana tanio i to co powiedziałem na komisji to tutaj powtarzam.

**Radny Z. Kuczyński:** Rzetelność, słowo rzetelność ma trochę inne znaczenie.

**Radny S. Felczyński:** Nie, nie o rzetelności to ja się nie wypowiadałem bo wtedy to było dopiero świeżo wykonany ten...

**Radny Z. Kuczyński:** Panie Stanisławie ja jako członek Komisji Rewizyjnej pytam Pana czy rzetelnie została wykonana inwestycja, czy możemy ją zaliczyć na półkę rzetelności czy przeciw? Chodzi teraz o udzielenie absolutorium, Państwo powiedzieliście, że analizowaliście więc dlatego Pana pytam rzetelne czy nierzetelne?

**Radny S. Felczyński:** Ja się wypowiadałem w tej sprawie co przed chwilą tutaj przedstawiłem. Na temat rzetelności ja się tutaj nie wypowiadam...

**Radny Z. Kuczyński:** A dzisiaj może Pan powiedzieć do mnie rzetelne czy nierzetelne?

**Radny S. Felczyński:** No są uszkodzenia, są...

**Radny Z. Kuczyński:** Czyli nierzetelne. Dziękuję.

**Radny M. Kosiorek:** Dyskutujemy o udzielenie absolutorium, jest pod względem legalności, celowości, rzetelności i gospodarności. Ja postawiłem Zarząd tak, naprawdę no jeżeli nikt z was mi już na to pytanie no to nie wiem może Pani Prawnik albo nie wiem ktoś, odpowie mi na pytanie czy wydawanie w ten sposób pieniędzy na benzynę na dojazd do domu jest zgodne z przepisami finansowymi czy niezgodne? Chciałbym to usłyszeć na tej sesji, chciałbym żeby to pytanie było w protokole tej sesji. Niech ktoś weźmie odpowiedzialność, no coś robicie no to odpowiadacie za to. No to jest bardzo proste, to dzieci w przedszkolu się tego uczą.

**Radny A. Michalak:** Pan Krzysztof sarkastycznie udzielił odpowiedzi mojemu koledze na temat wyjazdów do pracy samochodem służbowym i powrotów. Pytanie konkretne do Pana Wicestarosty i do Pani Wagner i do Pana Mieczysława jako osób zasiadających w Zarządzie i mieszkających poza Łowiczem: czy korzystacie Państwo z samochodu służbowego wyjeżdżając do pracy do Starostwa czy też nie korzystacie? Pytanie jest bardzo konkretne, krótko tak, nie.

**Wicestarosta D. Kosmatka:** Ja odpowiem, nie.

**Członek ZPŁ G. Wagner:** Nie.

**Członek ZPŁ M. Szymajda:** Nie.

**Radny A. Michalak:** Nie?, dziękuję.

**Radny W. Miedzianowski:** Szanowni Państwo dyskutujemy o udzielenie absolutorium, ja już poruszałem tą sprawę i zwracałem uwagę, że tak naprawdę nie patrzymy pod kątem rachunkowości. Tu już opinię wydała Regionalna Izba Obrachunkowa i owszem możemy dyskutować ogólnie czy zostało coś zrealizowane, czy dochody zostały uszczegółone czy nie i właśnie pod tym kątem gospodarności, celowości i rzetelności Państwa decyzji w tym momencie Zarządu a zarazem i koalicji w tym momencie, Państwo firmujecie te decyzje jakby wszyscy i do was wszystkich należy tą uwagę, jakby wy powinniście odbierać dlatego, że przegłosowywanie pewnych rzeczy powoduje pewne konsekwencje, a te konsekwencje powodują nad kwestiami właśnie rzetelności,

gospodarności i celowości wykonania tego budżetu. I mówię możemy dyskutować na temat wykonania dochodów z nieruchomości tak jak Pan Janusz tutaj porusza tą kwestię, czy Państwo zrobili dostateczną ilość przetargów czy nie, ja jeszcze dorzucę tutaj bardzo długo widniała w budżecie tylko suma dochodu siedemdziesiąt tam parę tysięcy, też zwracaliśmy uwagę żeby nie sprzedawać tego mieszkania. Ja przypomnę, że były propozycje kupienia za cenę wywoławczą, więc nie wiem decyzja Zarządu tutaj należała do Państwa, uszczupliliście te dochody tego powiatu, czy nie uszczupliliście te dochody powiatu? Ale to dlatego to głosowanie będzie takie a nie inne. Trudno jest również nie odnieść się jeżeli chodzi o celowość wydatków i gospodarność do zwiększenia wydatków na transport czyli na krótko mówiąc wykorzystanie środków transportu i nie wiem czy tak jak mówią mieszkańcy „no teraz to się rozjeżdżają korzystając z naszych pieniędzy”, bo to są podatnika pieniądze Szanowni Państwo czyli tak naprawdę mieszkańców naszego powiatu czyli bierzemy sobie prywatną rzecz za cudze pieniądze tak naprawdę i jeśli chodzi na przykład o porównania, jeśli jest zwiększone o kilkanaście tysięcy to ja powiem tak: na moje jeszcze 2 wnioski też nie otrzymałem odpowiedzi Zbyszku ale to pewnie już jest taka specyfika tego Zarządu, że nie udziela informacji i nie daje materiałów, no w każdym bądź razie nie ze wszystkim tak jest, jeśli tak mamy to jest bardzo prosto przekalkulować i mieszkańcy tak samo myślą. Jeśli jest kilkanaście tysięcy, strażę prosiły o 5 tys. proszę sobie przemyśleć ile można było wesprzeć jednostek w wyposażenie, którzy znowu ratują mieszkańców powiatu, Szanowni Państwo ile oni mogli dostać? Za to co najmniej 5 prawda mogło się wesprzeć te przynajmniej, które są w krajowym systemie, te które jeżdżą bezpośrednio do wypadków, te które uczestniczą w klęskach żywiołowych bezpośrednio i tak dalej więc przez swoje prywatne zadośćuczynienie te jednostki tych pieniędzy i tego wsparcia nie otrzymały. To jest prosta kalkulacja. Możemy oczywiście jeszcze wnioskować, że czy można wykorzystać na prywatne cele czy nie, no proste, tu Pan Zbyszek powiedział, że nie można. Może kupimy jeszcze mieszkanie prywatne tak dla członków Zarządu no, albo pomalujemy te mieszkania, albo coś tam. Szanowni Państwo gdzieś tam ten numer musi być. Trudno też jakby rozmawiać o realizacji budżetu przyszłorocznego jeśli naprawdę nie mamy tych środków z zewnątrz. Naprawdę przegapiliście Państwo nie składając tego wniosku do funduszu na trójkę, przegapiliśmy te pieniądze, szkoda bo wiemy dobrze, że tam było tłumaczone, że faktura wcześniej, a za miesiąc Pan Miksa przedstawiał rozliczenie tej inwestycji i się jeszcze okazało, że tej faktury nie ma. No ale to już pomijam bo te słowne igraszki, że tak powiem non stop są i non stop można je sprawdzić w protokołach i nagraniach. To jest do udowodnienia, więc to nie jest rzucanie ten, więc tak naprawdę trudno mówić jeśli w 2012 roku wystąpiliśmy tylko o te pieniądze na Stanisławów tak naprawdę. Znaczący pomijam schetynówki, bo one też tam były itd. Ale nie ma tak, że Szanowni Państwo powiecie na początku swojej kadencji czyli swojego jakby zarządzania



powiatem, że nie ma środków zewnętrznych i nie ma środków w budżecie i nie będzie inwestycji. No tak się nie da i tak cały czas jedziemy na tym, ja bym chciał Szanowni Państwo żeby Zarząd przedstawiał propozycje oszczędnościowe i przerzucanie tych środków na inwestycje, podnoszenie jednak poziomu powiatu. Trudno też, ja tu pewnie już Państwo na mnie trochę psioczycie ale cały czas podnoszę ten aspekt dokumentacji strategicznej. Nie ma, bo dzisiaj będziemy dyskutować może Państwo przedstawicie coś ale tak Szanowni Państwo powiem, że obawiam się o absorpcję środków, zawsze mówimy o 2014 roku, pomijam że ona trochę się wyciągnie w czasie bo i tak nie są jeszcze wszystkie dokumenty podpisane więc te środki nie zostaną uruchomione z dniem 1 stycznia 2014 roku. Ale tak naprawdę powiat nie jest przygotowany, nie jest przygotowany ponieważ, tak jak mówił Pan Janusz to zadłużenie, poza tym nie mamy informacji co się stanie z tą nadwyżką 440 tys. i tak naprawdę nie wiem czy my radni mamy sądzić, że Państwo nie wiecie co pokryjecie z tego bo tyle jest braków w budżecie czy też ewentualnie nie macie pomysłu co wiąże się również z tą dokumentacją strategiczną, co wiąże się również z absorpcją środków zewnętrznych. Więc myślę, że tutaj też troszkę Państwo, no nawet nie trochę, po prostu za słabe są działania w tym kierunku bo tylko w ten sposób możemy wzmocnić jakby dochody przychody do budżetu i wzmocnić budżet powiatu. Trudno też mówić o jakiejś rzetelności i jakiejś współpracy ponieważ, no nie doinformowanie radnych, trochę ich lekceważenie jeśli chodzi o pozycje chociażby jeśli chodzi o takie funkcjonowanie Rady jak zaplanowane komisje, a one się nie odbywają albo po prostu z przekazywaniem wniosków. Trudno jest głosować za tym absolutorium, bo my nie głosujemy za rachunkowością Szanowni Państwo. Ja nie bez kozery pytałem czym komisja się zajmowała, okazuje się że niczym się nie zajmowała tak naprawdę według mnie, to jest moje zdanie inni radni mogą się wypowiedzieć, nie zajmowała się niczym, więc tak naprawdę nie mamy ocenę rzetelności, gospodarności i celowości. Nam trudno w tym momencie my radni, bo za nas RIO już podjęło decyzję jeśli chodzi o rachunkową stronę i tutaj Pani Skarbnik przygotowała to dobrze skoro RIO zaakceptowało, ale pod względem gospodarności, rzetelności i celowości to trudno się z Państwem zgodzić i myślę, że nie ma innego rozwiązania czy głosowania przeciw.

**Radny M. Kosiorek:** Szanowni Państwo jest także przed głosowaniem na absolutorium, do którego pewnie się zbliżamy, tam stanowiska klubów są prezentowane, my postanowiliśmy, że nie będzie żadnego stanowiska klubu bo my jako radni stajemy teraz przed bardzo ważnym głosowaniem. Nie wiem czy zdajecie sobie Państwo sprawę jak ważnym, to jest głosowanie, każdego z nas sumienie czy my jesteśmy za tym żeby wykorzystywać publiczne pieniądze, pieniądze podatników do celów prywatnych ponieważ, głosujemy absolutorium,

ten budżet. Ten budżet gdzie Pan Starosta przyznał się, że jeździł za pieniądze z tego budżetu służbowym samochodem do domu w celach prywatnych, gdzie został spartaczony najdelikatniej mówiąc parking, zostały źle wydane te pieniądze. To jest sprawa naszego sumienia teraz. Ja sobie zdaję sprawę, jeżeli Pan Przewodniczący teraz powie, że to jest polityka no to ręce mi opadają. To jest sprawa sumienia każdego z nas, bo naprawdę wyborcy się dowiedzą kim jesteśmy, bo podniesienie ręki za tym absolutorium jest akceptacją budżetu, z którego szły na prywatne rzeczy pieniądze podatników.

**Członek ZPŁ K. Janicki:** Faktycznie w pewnym momencie może i ta niegospodarność była Panie Wojtku dlatego, że trzeba było Panu wypłacić za trzyletni urlop, który Pan nie wykorzystał a powinien Pan wykorzystać i to już na pewno jest niegospodarność i co więcej chodził Pan na urlopy, miał Pan wpisany urlop a później były korekty robione i na tych listach jest korektorowane, że był Pan w pracy. Nie wiem czy jest to faktycznie, Pan prześpi się z własnym sumieniem, czy tak jest czy nie i czy za 3 lata powinien Pan mieć zapłacone. Ja wiem, że to należy się zapłacić, ale to jest właśnie niegospodarność. A jeszcze...Pan się nie spieszy, ja Panu powiem jeszcze bo, Pan jeszcze powiedział o tym, że nie sprzedawaliśmy działek, nie były przetargi robione. Były, częściowo były cofane i może celowo, ale to Pan był wtedy w Zarządzie kiedy na Goleńsku za 5 ha 200 kilka tysięcy było wzięte, a w tej chwili ja to mówiłem jeszcze jako radny opozycyjny, że ta działka była zmarnowana i dalej mówię, że tak jest, bo ta działka ci Panowie co kupili tą działkę w tej chwili o już dużo wcześniej przystąpili do planu przestrzennego przegospodarowania do zmiany, dzielą to na działki i ta działka 5 ha będzie warta w granicach 2, 5 mln. Pan mówił, że koszty adiacenckie. Z kosztów adiacenckich każda gmina rezygnuje. A wie Pan dlaczego?, dlatego żeby później mieć z podatków wpływ do budżetu.

**Radny W. Miedzianowski:** Po pierwsze zobowiązuje Pana bardzo proszę o oddanie sprawy do prokuratury jeśli chodzi o niegospodarność z moimi urlopami, nie było za 3 lata, to świadczy tylko o tym jak ciężko pracowałem w Zarządzie i to świadczy o tym jak funkcjonował ten Zarząd. Jak porównamy tą poprzednią kadencję, a tą kadencję, a będziecie Państwo porównywani to się okaże czy tamta praca była lepsza czy gorsza. Jeśli chodzi również o korzystanie ze środków publicznych Panie Janicki to ja wrócę tutaj do deklaracji Pana Starosty, że Zarząd będzie tańszy niż był poprzedni. Owszem ukazała się notatka w gazecie, że Pani członek przysłała i dostała mniejsze wynagrodzenie

niż Pan Miedzianowski, który dostał mniejsze wynagrodzenie na początku niż Pani Grażyna w roku 2006, a swoją pracą mam nadzieję, że zasłużyłem na to aby mieć troszkę więcej niż obecnie Pani Grażyna, więc ja bardzo proszę oddać tą sprawę do prokuratury żeby stwierdziła czy to była niegospodarność czy nie była. A jeśli chodzi o Goleńsko i te opłaty adiacenckie i tak dalej, jeśli wypowiadałem się w ten sposób to niech potwierdzeniem tego, że miałem rację będzie to, że Państwo w tej chwili się wycofaliście z Bolimowskiej mówiąc dużo wcześniej, że zrobicie tam i podzielicie na działki i uzyskacie 3 mln. Na Komisji budżetowej i Komisji Rozwoju wycofaliście się szybko. Ja poruszyłem temat planowania, że tak naprawdę nie wiecie co robić, bo najpierw rzucacie hasło, że sprzedacie i będzie 3 mln, a potem dopiero szacujecie koszty. Tu była informacja, że nie warto ponieważ opłaty, które się pojawią, będą dużo wyższe i zysk dla powiatu będzie dużo wyższy ale myślę, że tutaj wszyscy członkowie poprzedniego Zarządu mogą się wypowiadać i jeszcze raz powtórzę: jeśli Pan uważa, że ja naruszyłem budżet powiatu czyli była niegospodarność, zobowiązuję Pana w tej chwili publicznie do złożenia doniesienia do prokuratury. Jeśli tak było bardzo proszę.

**Starosta K. Figat:** Chciałbym wyjaśnić sprawę Bolimowskiej, Panie Wojtku chciałbym wyjaśnić sprawę Bolimowskiej. Powiedzieliśmy, że chcemy doprowadzić Bolimowską do sprzedaży i z tej decyzji się nie wycofujemy. Chcemy ją sprzedać najlepiej jak się da i pomysłów na tą sprzedaż, chciałbym żeby się pojawiło jeszcze 10, bo pozwoli to uzyskać jak najkorzystniejszą cenę, którą osiągnie powiat. Cena o której Pan mówi 3 mln, tak o takiej cenie mówiliśmy w przeliczeniu na wartość działek natomiast, my mówiliśmy i ja mówiłem o wartości tego gruntu przy sprzedaży na działki, natomiast biorąc pod uwagę, cały czas to analizujemy, że być może sprzedaż w tym stanie i przeznaczenie tych środków na inwestycje w tym momencie dadzą więcej niż sprzedanie tej działki za dużo wyższą cenę, wyższą cenę za rok bądź za półtora ponieważ, te potrzeby które są w powiecie w tej chwili przy tej sytuacji gdzie mamy świadomość, że wiele przetargów wychodzi poniżej wycen być może, że jest to celowe żeby prowadzić sprzedaż tej działki w tej chwili, w takim stanie jaka jest mając na uwadze to, że dzisiaj myślę, że atrakcyjność tej działki i to co mówiłem wcześniej jest sporo wyższa niż chociażby w roku ubiegłym. A z ostatnich tygodni chciałbym powiedzieć, że na wysokości nastawni ktoś tam już rozpoczyna budowę, więc no ten łańcuszek może się otworzyć.

**Członek ZPL K. Janicki:** Kolego Wojciechu ja powiem tak, na pewno nie będę zgłaszał takich rzeczy do prokuratury, bo ja donosicielem nie jestem i to tylko tyle, a czym się Pan zajmował jak był Pan członkiem Zarządu, na pewno i ważnymi sprawami w powiecie, ale niektórymi rzeczami też, a które mam tutaj, bo telefon mam po Panu, ale nie chcę tego wyciągać.

**Radny W. Miedzianowski:** To tak ad vocem, wprowadzie już faktycznie przeszliśmy na prywatę Panie Przewodniczący, tutaj Pan powinien reagować ale to jest tak: ja proszę jeszcze o sfalszowanie dokumentów, które zgłosić. Naprawdę bardzo proszę bo Państwo rzucacie troszkę odpowiedzialności za słowa. Proszę to zgłosić. Padł publiczny zarzut Szanowni Państwo, więc ja bardzo proszę o zgłoszenie tego do prokuratury. Jeśli chodzi o tą działkę to nie chodzi o to w jakiej formie zostanie ona sprzedana i czy za rok będziemy się przekomarzać czy Pan Janicki mówił: „mogliście tak a sprzedaliście tak”, prawda bo jak sprzedacie dużo taniej bo różne będą oferty tak jak Pan Starosta mówi i może się okazać, że sprzedacie poniżej wyceny prawda i też może za rok ktoś powiedziec no mogliście sprzedać za 3 mln, a sprzedaliście niżej, więc bardzo bym prosił żeby to zwrócić na to uwagę, poza tym tu nie chodzi o to. Tu chodzi o to, że najpierw te pomysły padają i mówi się je, ogłasza się je publicznie, a potem Szanowni Państwo dokonujecie oceny czy to się będzie opłacać czy nie i za ileś tam miesięcy dowiadujemy się, że się nie opłaca. To powoduje i obawy, że najzwyczajniej w świecie za rok przyjmując absolutorium będziemy znów dyskutować dlaczego wykonano jeden przetarg zamiast 5 albo 6. To powoduje to i to jest ten system zarządzania, który budzi obawy. I dobrze by było żebyście Państwo zrozumieli, że tu nie chodzi o samą formę czy sprzedawać czy nie sprzedawać czy taką formę, nie. Sprzedajecie, jeżeli nie można tak to trzeba sprzedać inaczej, to jest proste. Tylko tyle, że trzeba przyjąć jakąś politykę zarządzania i trzeba najpierw planować, szacować czy to się opłaca, czy nie a potem rzucać na sesję, rzucać publicznie informacje w mediach, że to się będzie robić. Jest to normalna forma planowania połączona z dokumentacją strategiczną.

**Radny W. Wojciechowski:** Panie Radny Janicki nie wiem czy Pan o tym wie, że jest Pan funkcjonariuszem publicznym. Wie Pan o tym? I jako funkcjonariusz publiczny, nie może Pan zatajać znamion przestępstw, a o tym Pan przed chwilą powiedział publicznie, dlatego jeżeli Pan tego nie złoży to będziemy my zmuszeni złożyć o zatajanie znamion przestępstw Panie radny. Niech Pan uważa jak tu było wcześniej powiedziane na słowa co Pan mówi. Padło, mleko się

rozlało i teraz musi Pan je wypić. Nie ma, że boli. Musi Pan złożyć doniesienie bo Pan stwierdził, że Pan Wojciech Miedzianowski popełnił przestępstwo, które wyście musieli naprawiać finansowo. To jest powiedziane, nie ma że boli, niech się Pan Pani prawnik zapyta.

**Członek ZPŁ K. Janicki:** Dziękuję Panie Przewodniczący na pewno nie powiedziałem że Pan...

**Radny W. Wojciechowski:** Odsłuchamy

**Członek ZPŁ K. Janicki:** Tak odsłucha Pan i na pewno powiedziałem że za 3 lata było wypłacone ekwiwalent Panu Wojciechowi Miedzianowskiemu jak odszedł za urlop. No ja wiem, że Pan pracował na roli tylko, nie był Pan pracownikiem i ciężko Pan pracuje i za to chyle Panu czoła bo wiem co to jest za praca w gospodarstwie, ale są przepisy, że urlop za jeden rok w następnym roku one się zmieniały, były do wykorzystania do końca marca w tej chwili jest do końca sierpnia

**Radny W. Wojciechowski:** Jakie przepisy to regulują, jaka ustawa proszę powiedzieć.

**Członek ZPŁ K. Janicki:** Regulują, na 100% regulują i tu nie będziemy na ten temat dyskutować i na pewno nie powiedziałem, że Pan Wojciech popełnił przestępstwo, tylko, że my musieliśmy, my jako powiat wypłacić ekwiwalent który pracownikowi należy się urlop wypoczynkowy, wypoczynek, żeby mógł normalnie pracować, wypocząć, odpocząć, żeby solidnie pracował i to tyle

**Radny J. Michalak:** Ja trochę patetycznie, pewnie już na koniec, Panie Starosto, kolego Krzysztofie powiedziałem, że będzie patetycznie, Bóg mi świadkiem ale pewnie i nasi wspólni znajomi, że uważałem, że po tej waszej stronie politycznej, jesteś osobą która da radę, podoła temu zadaniu, nie zmarnujesz tego co nam przez te 5 i pół roku ciężkiej pracy udało się osiągnąć, posprzątać naprawić, poprawić, przygotować do dalszego rozwoju, no niestety ominę tu jeden akapit który przygotowałem, ale bo może nie wypada. Natomiast nie uda się osiągnąć pozytywnych efektów zarządzania, jeżeli zarządza się stosując nieprawdę, jakieś w cudzysłowie to powiem, ale „szantaże polityczne” czy zatrudnieniowe jakieś zastraszania niestety takie zarządzanie nie przyniesie nic, a pewnie gdybyś tak spróbował, co teraz jest tak modne w kraju przeprowadzić sondaż wśród pracowników, dyrektorów podległych sobie już nie mówię o mieszkańcach no myślę, że wypadło by to nieciekawie.

Rzucanie pomysłów w dużej mierze nawet nie swoich czy deklaracji, czego to my nie zrobimy to działanie jest dobre tylko na czas kampanii wyborczej. Przychodzi czas, że trzeba się z tego rozliczyć i takim czasem w trakcie roku dla nas radnych jest właśnie udzielenie albo nie, absolutorium. No i teraz jeśli jesteś w stanie wskazać choć jeden plus więcej niż te kilka minusów które my dzisiaj wykazaliśmy jestem dzisiaj gotów głosować za udzieleniem absolutorium, no ale pewnie musielibyśmy dzisiaj długo czekać na te efekty. Teraz chce się zwrócić do Darka, do Mietka – co wy tam Panowie jeszcze robicie, co wy tam panowie jeszcze robicie, musicie przyznać, że pełniąc tak wysokie funkcje w powiecie w tej chwili pewnie możecie dużo, dużo mniej niż mogliście nie pełniąc tych funkcji, aż tak wysokich w poprzednim, za poprzedniego Zarządu. Mało tego, Państwo którzy byliście wtedy w opozycji na pewno mogliście dużo więcej uzyskać dla swoich wyborców niż teraz i tutaj do kolegi Jacka Chudego – no gdzie twoja wrażliwość Jacku, choćby z sesji nie będę wszystkich przytaczał, ale sesja, na której przyjmowaliśmy budżet na 2012. Jak sobie dobrze przypominasz był to grudzień 2011 roku. W roku tym średnio wynagrodzenia w naszych jednostkach praktycznie dla wszystkich pracowników wzrosły minimum 5% , DPS i chyba Panie sprzątaczkę i pracownicy techniczni w szkołach byli troszeczkę wyżej potraktowani bo byli zapuszczeni, że tak powiem w tych wynagrodzeniach poniżej minimalnych – zapytałeś czy nie można byłoby jeszcze tym pracownikom coś podnieść chociaż tak jak pamiętam to 250,00 zł w miesiącu maju średnio w DPS w Borówku było wypłacone, powiedziałem wtedy, że w tym roku już nie bo była, ale w maju z tego wykonania już wydać przynajmniej 40,00 zł na wtedy a nawet więcej byłoby możliwe do przyjęcia ale zwykle rozpatrywaliśmy to przy rozpatrywaniu wolnych środków za rok ubiegły, i tak było kontynuowane kilka lat. Więc mówienie, że myśmy czegoś do budżetu nie wpisali to tak samo i te wszystkie inwestycje drogowe, dla strażaków i wszystkie inne były wtedy rozpatrywane. No niestety okazało się, że pracownicy DPS-u, zaczęło się ponowne okradanie tego, czego oni ciężko wypracują bo oni tak to określili bo w poprzednich latach przed naszymi, przed poprzednią kadencją jeszcze, nie ważne było ile oni wypracują i tak duża część pieniędzy wraca , szła do budżetu powiatu na łatanie innych dziur niestety nie wracała do nich i my tutaj dopracowaliśmy się z panem Grzywaczem takiej formuły, że nie było już wydawania na tak powiem w cudzysłowie „na wariata” w grudniu pieniędzy po to żeby wydać bo nam zabiorą tylko te pieniądze przechodziły w wolnych środkach i później były rozdysponowane na podwyżki w DPS-ie . Panie Eugeniuszu ja nie wiem, że Pan

stracił zdolność oceniania tego co się dzieje lub nie dzieje w starostwie czy w powiecie, no niestety, a bardzo Pan celnie i nie raz uciążliwie potrafił nam wskazać to co źle robimy, dzisiaj nie widzę. Szanowni Państwo, że to już koniec może trzeba by było złożyć wniosek o zamknięcie tego nieudanego eksperymentu, jest taka szansa nie przyjęcia absolutorium, to jeszcze nie jest odwołanie Zarządu, ale może przyjdzie refleksja i może usiądziemy do stołu i zaczniemy rozmawiać o tym powiecie, nie o tym w kontekście, ten budżet proszę Państwa to jest jeszcze cudowny za 2012 rok w porównaniu z tym co nas czeka w 2013 roku. I 2013 Pani Skarbnik, teraz to co jest w 2013, to co mamy w 2013 porównałbym do budżetu ZOZ-u w 2005 roku kiedy to żeby pracownicy szpitala mogli dostali jakiegokolwiek pieniądze już nie mówię że wynagrodzenia, na święta musieliśmy, jako Rada podejmować decyzje, jako Rada o przekazaniu tam 1 miliona złotych prawie, bo nie byłoby wynagrodzeń i budżet tegoroczny jest taki, więc jeśli to ma tak dalej trwać to skończmy to, kiedy można jeszcze coś uratować. Za chwilę będziemy mieli Sesję, znaczy może nawet nie, może będzie autopoprawka, ale będziemy zmieniać budżet tegoroczny. Proszę Państwa praktycznie oprócz tej 400 000, 00 zł nadwyżki, wolnych środków za rok ubiegły zaskórniaków nie ma, trochę oszczędności na płacach w Starostwie, zero, wydaliście wszystko z tej portmonetki nawet drobniaki już zaczynacie wysupływać, a dopiero mamy czerwiec, gdzie mamy te czterysta kilkadziesiąt tysięcy, jakieś oszczędności na przetargach ale tutaj słyszymy zresztą mamy podane też będziemy omawiali stan dróg. Sam most w Skaratkach i gdzie ta droga jest zalana, nieważne to jest około 900 tysięcy złotych, no Pan Starosta mówił, że jest szansa uzyskać od Wojewody dotacje w wysokości i do 80% bodajże tak, no, ale na ten udział własny trzeba mieć. No dowiadujemy się oczywiście, nie wprost no, bo wszyscy tak jak powiedziałem boją się żeby nie powiedzieć czegoś, bo za chwilę będzie, że jak ci się nie podoba to się zwolnij, że no rób, a my ci później nie bój się, a my ci później nie bój się pieniądze ci oddamy, za chwile mówimy nie, bo nie mam pieniędzy, nie dam ci za co pójdiesz na dyscyplinę no tak nie wolno Panie Starosto. Tak nie wolno, bo dyrektorzy, którzy tu siedzą, w ogóle nic nie będą chcieli własnej inicjatywy wkładać w to swoje działanie. Ja miałem trochę inny sposób zarządzania niż Pan. Pan by chciał mieć 5 dżojstików na stole i na każdym, że tak powiem kawałku pola mówić, co ma być zasiane i ja myślę, że po to mamy dyrektorów żeby zarządzali i nawet to, co pan powiedział wcześniej wczoraj na Komisji Zdrowia, że z nowym Panem Dyrektorem szpitala rozmawiacie nawet po 2 razy dziennie albo raz dziennie może na początek to jest dobre, ale później pewnie

nie. Dlatego chyba nie trudno się domyśleć jak ja będę głosował nad udzieleniem tego absolutorium, bo to nie jest skwitowanie samych finansów za rok ubiegły. To jest skwitowanie jak te finanse zostały wydatkowane i jak one wpływają na rok bieżący i następne, dziękuję.

**Członek ZPL K. Janicki :** Kolego Januszu pięknie żeś to wszystko ubrał w słowa i ja cię szanuję i powiem, ja zawsze uważałem, że trzeba rozmawiać na różne tematy, na tematy powiatowe i może trzeba sięgnąć od kadencji, w której objąłeś, że tak powiem wykonywanie powierzonych obowiązków starosty. Wiadomo, jakie było zadłużenie powiatu w milionach wiadomo, jakie oddałeś jak odchodziłeś, że tak powiem w ubiegłym roku. Ja wiem, że % tego nie oddają i trzeba też jeszcze pomyśleć ile majątku przez 5 lat było sprzedane, no i dobrze, bo tak trzeba, było i robione a czy było wszystko do końca zrobione tak jak trzeba, częściowo tak, częściowo nie, ja wiem, że łatwo się krytykuje, bo siedziałem i z tamtej strony, może i na Pana miejscu ja, że tak powiem do stołków się nie przyzwyczajam, bo nie potrzebuję tych stołków. Wykonuję mandat radnego, a nie stołek tak jak Pan, nie tak jak Pan w Urzędzie Miasta, ale ja nie chcę tego ruszać, bo to jest inna para kaloszy pracuje Pan to dobrze, tylko, że podatnicy za to płacą. Także kolego Januszu wydaje mi się, że była część spora majątku sprzedana, wiesz, z jakim zadłużeniem obejmowałeś powiat, z jakim oddawałeś w milionach

**Radny J. Michalak :** Mogę odpowiedzieć Panie Przewodniczący, to znaczy poproszę o pomoc Panią Skarbnik bo zarówno te wszystkie 3 aspekty to znaczy zadłużenie jakie było przyjęte, zadłużenie jakie oddaliśmy, ilość majątku sprzedanego jeszcze trzeba dołożyć jeden, ilość majątku pozyskanego i szanowny Krzysztofie nawet jeśli powiemy, że oddaliśmy budżet z zadłużeniem 13,5 miliona złotych to myślę ,że nasz majątek wzrósł przynajmniej o 45. Sprzedaliśmy, no myślę, że chcielibyście dzisiaj sprzedać to wiza wi budynku Starostwa chociaż ono jest w 3 razy lepszym stanie niż to co na 3-go Maja, "biały domek". Za takie pieniądze myślę, że już się nie trafi kupiec. Poza tym Pani Skarbnik, też to pewnie potwierdzi, że sytuacja finansowa jak była dobra wcale nie parliśmy na tą sprzedaż. Ta sprzedaż nie była wcale taka jak ty mówisz bo w ostatnim budżecie chyba 2011 roku było to 450 tys. przychodów ze sprzedaży. Jedyna taka faktycznie poważna sprzedaż to była białego domku dlatego wcale, no tak mamy ze spicherkiem tą szybkę, także wcale nie jest tak, że wyprzedaliśmy majątek i dlatego coś tam zbudowaliśmy. Myśmy owszem



trochę majątku sprzedali, nie powiem za ile, bo nie pamiętam ale na pewno dużo mniej w sumie łączne zadłużenie niż majątku wprowadziliśmy.

**Radny K. Dąbrowski:** Panie Krzysztofie ja tylko dwa zdania powiem bo przysłuchuję się tego bardzo tak uczciwie i szczerze to co Pan powiedział, Pan jako członek Zarządu, nie wiem, czy to wypada Panu tak mówić bo za moment może być tak, że nie będziemy mieli pieniędzy na łatanie podstawowych dziur a tych dziur jest wszędzie na wszystkich drogach i tu jest rzecz w tym, tu jest ta obawa, a nie o jakieś wizje i tak dalej. Bo można tak prosty przykład powiedzieć: Platforma mówiła, że jak zorganizują Mistrzostwa Europy to po mistrzostwach to już będzie super w Polsce. No i co? A my teraz tak, nic nie robimy, znaczy nie do końca tam podejmujemy dobre tam, pomysły bo czekamy na pieniądze z Unii. A jeśli one będą albo nie będą, i co? Nie można tak Krzysztofie tak mówić, jesteś członkiem Zarządu.

**Radny A. Michalak:** Ja już obiecałem Panu Przewodniczącemu, że już nie będę zabierał głosu, ale mimo naprawdę wielkich starań, no nie da się nie odpowiedzieć Panu Janickiemu, który po raz kolejny jakieś osobiste wycieczki, tutaj niekonieczne związane z wykonywaniem pracy w Radzie Powiatu, przedkłada na forum publicznym. Ja mam taką dobrą radę Panie Krzysztofie bo Pan ciągle tylko opowiada, że Pan jest społecznikiem, że wszyscy, że ja na przykład jestem przywiązany do stołka a Pan to nie. Ja powtarzam jeśli Pan sobie nie radzi to niech Pan zrezygnuje z tego członka Zarządu. Już nie raz dał Pan przykład tego jak profesjonalnie Pan zarządza inwestycjami i mówiłem o absencji Pana na komisjach. Mandat wykonujemy rzetelnie, jeśli uważa Pan, że ja defrauduję pieniądze podatników w urzędzie miejskim to powtórzę za Wojtkiem Miedzianowskim: proszę zgłosić sprawę do prokuratury i niech zbada, czy tak rzeczywiście jest.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Dobrze, ale nie róbmy przy absolutorium tego typu...Nie rozmawiamy o absolutorium tylko prywatne wycieczki jakieś.

**Członek ZPL K. Janicki:** Znaczący Panie Przewodniczący ja nie będę komentował, że tak powiem i nie będę się zniżał do tego poziomu.

**Radny A. Michalak:** Poprosimy Panie Przewodniczący o 15 minut przerwy.

**PRZEWODNICZACY RADY OGŁOSIŁ 15 MINUT PRZERWY W OBRADACH XXXIX SESJI W DNIU 20.06.2013 ROKU O GODZ. 16.02.**

## **PRZEWODNICZĄCY RADY WZNOWIŁ OBRADY SESJI RPŁ W DNIU 20.06.2013 ROKU O GODZ. 16.17.**

**Radny J. Chudy :** Zabieram głos w imieniu członków Klubu Porozumienie Łowickie oraz jego sympatyków. Sesja absolutoryjna w naturalny sposób skłania do refleksji nad historią minionego okresu budżetowania. Składnia do refleksji gdzie byliśmy jeszcze kilkanaście miesięcy temu i jakie wówczas mieliśmy problemy. Uchwalony budżet na rok 2012, jak Państwo doskonale pamiętacie, nie był budżetem do którego Radny z Klubu Porozumienie Łowickie miałby możliwość wniesienia jakichkolwiek wniosków, choć wnioski takie były składane, a jednak to nam przyszło realizować ten budżet i za jego wykonanie dzisiaj odpowiadać. Budżet roku 2012 był budżetem mniejszym o 21 000 000,00 zł w stosunku do budżetu 2011. Było wiadomo, że skończyły się zewnętrzne środki finansowe i okres roku 2012 i 2013 musi być okresem spłacania zaciągniętych wcześniej pożyczek. Spłacanie wcześniej zaciągniętych pożyczek to działanie, którego celem jest obniżenie wskaźników zadłużenia powiatu, które decydować mają w przyszłym okresie o możliwości pretendowania do środków zewnętrznych w latach 2014 – 2020. Jak potoczyły się pierwsze miesiące uchwalonego budżetu roku 2012, było wiadomo, że środki zaplanowane w wydatkach w poszczególnych działach są niedoszacowane np. szkolnictwo, a w przychodach np. ze sprzedaży majątku powiatu łowickiego znacznie przeszacowane. W okresie przejścia zarządzania powiatem łowickim zderzyliśmy się z tzw. niespodziankami. Niespodziankami, które były spuścizną po wcześniejszej władzy, jakie nas niespodzianki jeszcze czekają, nie wiemy. Istniała na przykład realna groźba braku możliwości egzekwowania należnych nam środków po ogłoszeniu upadłości po DSS, umowa była nienależycie zabezpieczona, oraz pragnę tutaj zwrócić Państwa uwagę na fakt niedostatecznego braku nadzoru przy inwestycji w szpitalu, gdzie ciągle jeszcze do tej pory wynikają pewne niedoróbki, które należy usuwać. Niesamowicie szybko zacierają się w pamięci zdarzenia, które jeszcze wczoraj pamiętaliśmy z najdrobniejszych szczegółach, czy ktoś z Państwa pamięta jak półtora roku temu wyglądał budynek Urzędu Starosty za tym płotem, jak wyglądały pomieszczenia w Zarządaniu Kryzysowym, ile czasu trzeba było czekać w kolejkach w Wydziale Komunikacji żeby załatwić najprostsze sprawy. Czas biegnie szybko Szanowni Państwo, życie stawia przed nami kolejne wyzwania, których rozwiązanie pochłania nas w całości przy braku jakiegokolwiek pomocy tych, którzy przez cały ten okres od ogłoszenia kapitulacji w sprawowaniu władzy zarządzania starostwem, nie wnosili pomysłów, czy też rozwiązania problemów dnia codziennego poza wznoszeniem populistycznych haseł. Starosta Łowicki Krzysztof Figat oraz kierowany przez niego Zarząd Powiatu dołożył wszelkich działań, wszelkich starań, działał zgodnie z prawem, przestrzegał wszystkich zasad dobrego gospodarowania środkami publicznymi, samorządowymi. Szukał rozwiązań najlepszych do optymalnego wydatkowania środków, których celem

było osiągnięcie jak najlepszych efektów. Poszukiwał środków zewnętrznych poza uchwalonymi i przeznaczonymi na podstawie zawartych umów zapisanych w budżecie roku 2012, wspomnę choćby ten Stanisławów. Celowość działania Starosty oraz Zarządu Powiatu było jak najlepsze z punktu widzenia oczekiwań i potrzeb społecznych. Nie ukrywam osobiście, że miałem nadzieję, kiedy wielokrotnie wyciągając ręce do pojednania, stanie się tak, że wspólnie wszyscy razem którym na sercu leży dobro naszej małej ojczyzny Powiatu Łowickiego, dokonamy działaniem oraz ciężką pracą wielkich zmian dla poprawy życia mieszkańców Powiatu Łowickiego. Szanowni Państwo oceniając wnikliwie i szczegółowo pracę Starosty i Zarządu Powiatu Łowickiego będę głosował za udzieleniem absolutorium Zarządowi, do czego również i Państwa zachęcam i zapraszam.

**Radny M. Kosiorek:** Przepraszam, ale bez komentarza to wystąpienie zostać nie może. Panie Jacku dzieci w gimnazjum uczą się sposobu komunikacji i jest tak że jest nadawca, odbiorca, kod, komunikat i kontekst. I wszystko by było fajnie tylko się kontekst w trakcie Sesji trochę zmienił. Tam w ogóle w tym tekście to nie ma nic o budżecie ani o jego realizacji. Jest atak dosyć mało poważny na poprzednią władzę i nic więcej. Ja na poważnie jeszcze raz chciałbym, bo dajemy świadectwo i głosowanie za tym absolutorium będzie wyznaczeniem nowych standardów w życiu publicznym powiatu łowickiego. A tym standardem będzie to, że można bezkarnie wykorzystywać środki publiczne do prywatnych celów, to jest takie symboliczne głosowanie. Jeszcze raz apeluję aby naprawdę nie kierować się jakimś tam dyscypliną klubową czy czymkolwiek, tylko żeby naprawdę spróbować chociaż raz zgodnie ze swoim sumieniem ocenić poważnie wykonanie tego budżetu, w tych dwóch aspektach parkingu i samochodu.

**Radny K. Dąbrowski :** Ja mam pytanie do Pana Jacka, Panie Jacku czy to ja jako Radny Dąbrowski budowałem ten parking, bo to co Pan przed chwilą powiedział, to naprawdę, to jest nie na miejscu.

**Radny J. Chudy :** Odpowiadam, nie mam takich informacji, ale poproszę o udzielenie pisemnych odpowiedzi Panią Dyrektora PZDiT i wtedy będę wiedział.

**Radny W. Wojciechowski :** Szanowny Panie Przewodniczący przed chwilą wzywał nas Pan do nieatakowania się, czy po tym wystąpieniu też będzie Pan do tego wzywał. Przecież to jest śmieszne, to jest śmieszne, Panie Jacku ja nie sądziłem, że aż tak nisko Pan upadnie.

**Radny A. Michalak :** Ja tak na szybko sobie próbowałem odnotować te sukcesy o których Pan Jacek jako Przewodniczący Klubu raczył wszystkim oznajmić. No niestety konkluzja się taka, że stanowimy Szanowni Państwo dwa

odrębne światy, wydaje mi się że my ten bardziej realistyczny, wy zupełnie oderwany od ziemi. My mówimy parking skandalicznie wykonany, wy że pokoje są estetyczniejsze, my że Starosta nie powinien jeździć samochodem służbowym do domu albo do pracy, a wy że rzucamy tylko hasła. My nie wierzymy w rzetelność Komisji Rewizyjnej, a wy że wyciągacie do nas ręce. To nawet nie są Wilkowyje to są Wilkowyjce.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski** przedstawił projekt Uchwały RPŁ w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu Łowickiego za 2012 rok. /Zał. Nr 11/

Radni w głosowaniu jawnym/ w głosowaniu wzięło udział 21 radnych/:

za - 13

przeciw - 8

wstrzymało się - 0

podjęli uchwałę Nr XXXIX/263/2013 RPŁ w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu Łowickiego za 2012 rok

**Członek ZPŁ K. Janicki** : Ja wiem, że sesja absolutoryjna jest sesją długą i ja powiem tak, na poprzedniej sesji prosiłem o to żeby przerwać sesję i dokończyć na następny dzień od godziny 8.00. I powiem tak, szanując Panie, które pracują w Starostwie chciałbym poprosić Radnych o przerwanie dzisiejszej sesji i dokończyć ją jutro rano, jeśli będzie taka wola ze strony Radnych.

**Radny A. Michalak** : Ad vocem Pana Krzysztofa, kompletnie rozdwójnię jaźni już mam po tym co Pan Krzysztof mówi. Panie Krzysztofie za dwa dni są „Dni Łowicza” i my musimy w Urzędzie pracować, a nie spotykać się od 8.00 do 16.00 tutaj. Zróbmy to co mamy dzisiaj do zrobienia, do uchwalenia, do przedyskutowania, a jutro skupmy się na „Dniach Łowicza”, bo jest bardzo dużo robotki do wykonania, Panie Krzysztofie.

**Członek ZPŁ K. Janicki** : Nie ma sprawy, poddałem to pod dyskusję i widzę, że nareszcie zaczyna Pan mówić ludzkim głosem i rozumiem.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski** : Bez tych komentarzy poproszę.

**Radny M. Kosiorek** : Mam nadzieję, że po raz ostatni, że w tej kadencji zabiorę głos wobec tego co powiedział Pan Janicki, ale cytuję z pamięci to była sesja nadzwyczajna, która się odbywała w gabinecie Pana Starosty, to była jedyna sesja. Pan Janicki powiedział, że „za te pieniądze, co my bierzemy diety, to my dzień i noc powinniśmy tu siedzieć w tym Starostwie”. To jest cytat z pamięci jeśli chodzi o Pana Janickiego.

**Członek ZPL K. Janicki :** I dokładnie tak jest i tak uważam, że jako Radni powinniśmy tak siedzieć, ale nie tu Państwo, którzy normalnie tu pracują na 8.00. A ja się już wypowiadałem co myślę na temat diet Radnych, które powinny być dla Radnych.

**Radny A. Michalak :** Pan tylko mówi, jak Pan mówi, że diety są niepotrzebne to niech się Pan zrzeknie, na litość boską, a Pan tylko mówi, niech się Pan zrzeknie diety i niech Pan przychodzi i pracuje za darmo.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski :** Proszę Państwa, ja rozumiem, że emocje muszą przez chwilę być. Ja myślę, że będziemy kontynuować i pójdzie to sprawnie. Każdy z nas jeżeli ma pracę zawodową ma dość ciężko i jest to problem.

#### **Ad. pkt. 11**

#### **Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zmiany budżetu na 2013 rok.**

**Główna Księgowa Monika Mamcarz** odczytała projekt Uchwały RPŁ w sprawie zmiany budżetu na 2013 rok./ Zał. Nr 12/

**Radny J. Michalak:** Znaczy ja chciałbym zapytać bo może Pan Starosta już dzisiaj wie coś więcej, co prawda nie jest to bezpośrednio do tej zmiany ale do budżetu, co z tymi gwarancjami? Jaki to będzie kredyt, jakie to będą środki z tego Funduszu Norweskiego i ile będziemy musieli znaleźć na pokrycie zabezpieczenia?

**Starosta K. Figat:** Ogólna kwota środków własnych to jest ok. 700 tys. zł rozpiętości na 3 lata, natomiast w tym momencie nie chciałbym mówić jeszcze o szczegółach, bo nie mam tego projektu przed sobą i nie chciałbym wprowadzić nikogo w błąd.

**Radny J. Michalak:** Ale dobrze zrozumiałem te 700 000 musimy znaleźć zabezpieczenie na 700 tys.

**Starosta K. Figat:** Nie, nie. Nie wiem czy o tym samym mówimy. Czy mówimy o tym co ja na komisji powiedziałem?

**Radny J. Michalak:** Tak.

**Starosta K. Figat:** Nie, nie. Środki norweskie, wniosek na środki norweskie, który złożony do końca miesiąca, to składa szpital, natomiast my składamy do

Wojewódzkiego Funduszu i jestem umówiony na jutro na wizytę w Wojewódzkim Funduszu i dopiero będę mógł odpowiedzieć.

**Radny J. Michalak:** Nie, ale Pan Dyrektor Kaniewski powiedział, że będzie prosił o poręczenie. Więc pytam na jaką kwotę będziemy poręczać?

**Starosta K. Figat:** W tej chwili tak jak powiedziałem jeśli będziemy poręczać, jeszcze jest kwestia tego czy będziemy poręczać czy nie będziemy poręczać, jeśli będziemy poręczać to tą wiedzę będę miał jutro i na jakich warunkach.

**Radny J. Michalak:** Jeszcze jedno pytanie, czy w tych zmianach już są zabezpieczone środki na Bursę? Pewnie tak.

**Starosta K. Figat:** Nie w tych środkach nie ma zabezpieczonych jeszcze środków na Bursę.

**Radny J. Michalak:** To możemy podjąć uchwałę o utworzeniu Bursy nie zabezpieczając środki?

**Starosta K. Figat:** To jest uchwała o utworzeniu Bursy, natomiast jeżeli dostaniemy taką uchwałę zabezpieczymy środki na prowadzenie Bursy. My w tej chwili nawet nie możemy podpisać porozumienia z dyrektorem Żaczkiem nie mając tej uchwały, bo w tej chwili nie mamy Bursy. A umowa będzie między Bursą a dyrektorem Żaczkiem. W tej chwili mamy potwierdzenie Marszałka o woli i zgodzie na wydzierżawienie.

**Radny W. Miedzianowski:** Czyli jeśli dobrze rozumiem to znaczy, że po podjęciu tej uchwały Państwo rozpiszecie konkurs na stanowisko dyrektora żeby był do podpisania tak? Kiedy to będzie mniej więcej, kiedy Państwo planujecie?

**Wicestarosta D. Kosmatka:** Koniec czerwca początek lipca, jakoś tak.

**Radny W. Miedzianowski:** Konkurs tak, następna sesja jest w sierpniu, rozumiem, że rozstrzygnięcie konkursu w związku z tym odbędzie się przed następną sesją i zabezpieczeniem środków dla tego dyrektora nawet.

**Starosta K. Figat:** Szanowni Państwo Bursę tworzymy z dniem 1 września, więc nie ma żadnych środków przed dniem 1 września to jest jedna rzecz, a druga rzecz to jest taka, że ja już informowałem na komisji, że będziemy prosić o taką szybką sesję nadzwyczajną żeby poregulować te rzeczy, które w ostatnich dniach zostaną ustalone.

**Radny J. Michalak:** Jeśli mogę spytać Pani Moniki, Pani Moniko z tego co ja pamiętam to Pani Skarbnik zawsze mówiła najpierw środki dopiero zobowiązania. W drugą stronę proszę bardzo, jeśli ktoś nam daje możemy podpisać najpierw umowę dopiero wprowadzić środki, ale w tą, to chyba najpierw musimy zabezpieczyć żeby zaciągnąć zobowiązanie. Taki zwykły wydatek nie wiem na zwykłym paragrafie wymaga tego, że najpierw przesunemy.

**Główna Księgowa Monika Mamcarz:** Znaczący możemy zaciągnąć zobowiązania wtedy kiedy mamy środki.

**Starosta K. Figat:** I nie zaciągniemy żadnych zobowiązań bez uchwały Rady.

**Radny W. Miedzianowski:** No nadal to jest niepokojące, bo Pan Michalak zwrócił słuszną uwagę, bo my wszystko mamy ruszyć z 1 września ale przecież do dnia 1 września to musimy mieć podpisaną umowę z Urzędem Marszałkowskim, musimy wejść, odświeżyć pomieszczenia, zakupić sprzęt do wyposażenia, pościel, łóżka i ewentualnie uzupełnić coś, przygotować organizacyjnie i to wszystko musi się zadziać najpóźniej w sierpniu, więc faktycznie czemu nie ma w tej zmianie budżetu środków na to bo nie ruszycie Państwo.

**Starosta K. Figat:** Jak możemy proszę Państwa zapisać środki w budżecie na coś czego jeszcze nie mamy? Nie mamy uchwały o utworzeniu Bursy... Proszę Państwa no żeby nie robić pustej dyskusji, ja już wcześniej powiedziałem nie zaciągniemy żadnego zobowiązania bez przeznaczenia na to środków, jeśli będzie taka potrzeba ,a będzie taka potrzeba bo ja na Komisji o tym mówiłem to przygotujemy, będzie uchwała o utworzeniu Bursy powiatowej, przygotujemy wniosek i zwołamy sesję nadzwyczajną. Przeznaczmy środki i będziemy realizować dalej zadania.

**Radny J. Michalak:** Taki drobny element Panie Starosto, rezerw mamy tylko 108 tys. Z tego co słyszeliśmy wczoraj na budżetówce w tym roku na te 4 miesiące potrzeba 140 kilka tysięcy, więc gdzie Pani ma poukrywane pieniądze Pani Moniko?

**Starosta K. Figat:** A ja bym bardzo prosił żebyśmy podeszli do tego w sposób racjonalny. Te 140 tys., które założyliśmy, to jest kwota po maksymalnie wysokich kosztach to co rozmawialiśmy, że koszty na Maksa, a przychody na najniższym.

**Radny J. Michalak:** Panie Starosto to ja mówiłem, a Pan mówił odwrotnie, że planujecie przychody na poziomie 50 dzieciaków a koszty no takie minimalne bo tak się weźmie kogoś ze Zdun coś tam.

**Starosta K. Figat:** Nie, nie koszty maksymalne. Potwierdzam to co Pan mówił na komisji Panie Januszu. Koszty wzięte są maksymalne czyli nauczyciele dyplomowani, wszystko na maksymalnych kosztach.

**Radny J. Michalak:** Rozumiem.

**Radny W. Miedzianowski:** Do zmian w budżecie, jeśli można jeszcze, w takim razie zadać pytanie, chciałbym się spytać jeszcze odnośnie Bursy ponieważ, my przekazujemy inne środki na Bursę z dotacją i chciałbym się spytać czy Państwo robili jakąś kalkulację czy z subwencji będziemy musieli dawać środki, dotację dla tej Bursy u Sióstr, a oprócz tego chodzi mi o zyski, które by ewentualnie były z utworzenia tej Bursy? To jest pierwsze pytanie i drugie pytanie jeśli można od razu żeby potem już nie przeciągać, czy pojawi się i kiedy w końcu dotacja dla Gminy Bielawy na schronisko? Ostatnio na sesji padła odpowiedź, że powiat za pośrednictwem Gminy Bielawy złożył pismo do Ministerstwa. Dziwne to poprzez, „za pośrednictwem” Gminy Bielawy ale chciałbym się dowiedzieć czy pojawi się ta dotacja, czy nie i kiedy.

**Starosta K. Figat:** Może od drugiego pytania, na pierwsze odpowie za chwilę Darek, natomiast jeżeli chodzi o schronisko, to pismo zostało złożone przez Gminę Bielawy z prostej przyczyny ponieważ, jest schronisko przekazane Gminie Bielawy, natomiast gdyby cokolwiek się wydarzyło prosiłem Wójta o informacje. Na dzisiaj nic nie mam, ale zapiszę sobie i jutro zapytam Wójta jak to wygląda.

**Radny W. Miedzianowski:** To tylko w woli wyjaśnienia, schronisko nie zostało przekazane, bo to jest schronisko Gminy Bielawy nie nasze, tylko zadanie zostało przekazane.

**Wicestarosta D. Kosmatka:** Wojtku odnośnie tych dzieci. Ta młodzież, która jest u Sióstr była z zapytaniem czy na pewno będzie u nas płaciła 96 zł miesięcznie i deklaracje złożyła i przy tej cenie przejdzie do nas.

### **Opinia Komisji Budżetu i Finansów – pozytywna.**

Radni w głosowaniu jawnym/ w głosowaniu wzięło udział 19 radnych, nieobecny Radny E. Furman, Radny Z. Kuczyński/:



za - 19  
przeciw - 0  
wstrzymało się - 0

podjęli Uchwałę Nr XXXIX/264/2013 RPŁ z dnia 20 czerwca 2013 roku w sprawie zmiany budżetu na 2013 rok.

#### **Ad. pkt. 12**

#### **Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łowickiego na lata 2013 – 2025.**

**Główna Księgowa Monika Mamcarz** przedstawiła projekt Uchwały RPŁ w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łowickiego na lata 2013 – 2025./ Zał. Nr 13/

#### **Opinia Komisji Budżetu i Finansów – pozytywna.**

Radni w głosowaniu jawnym/ w głosowaniu wzięło udział 19 radnych, nieobecny Radny E. Furman, Radny Z. Kuczyński/:

za - 19  
przeciw - 0  
wstrzymało się - 0

podjęli Uchwałę Nr XXXIX/265/2013 RPŁ z dnia 20 czerwca 2013 roku w sprawie zmiany wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łowickiego na lata 2013 – 2025.

#### **Ad. pkt. 13**

#### **Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXIII/225/2012 RPŁ z dnia 21 grudnia 2012 roku w sprawie określenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych funkcjonujących na terenie powiatu łowickiego na 2013 rok.**

**Sekretarz Powiatu Magdalena Pietrzak** przedstawiła projekt Uchwały RPŁ w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXIII/225/2012 RPŁ z dnia 21 grudnia 2012 roku w sprawie określenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych funkcjonujących na terenie powiatu łowickiego na 2013 rok./ Zał. Nr 14/

#### **Opinia Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Obywateli – pozytywna.**

Radni w głosowaniu jawnym/ w głosowaniu wzięło udział 19 radnych,  
nieobecni Radny E. Furman, Radny Z. Kuczyński/:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymało się - 0

podjęli Uchwałę Nr XXXIX/266/2013 RPŁ z dnia 20 czerwca 2013 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXIII/225/2012 RPŁ z dnia 21 grudnia 2012 roku w sprawie określenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych funkcjonujących na terenie powiatu łowickiego na 2013 rok.

#### **Ad. pkt. 14**

**Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie utworzenia powiatowej jednostki organizacyjnej pod nazwą: „Bursa Powiatu Łowickiego w Łowiczu”.**

**p.o. dyr. Ilona Fudała** przedstawiła projekt Uchwały RPŁ w sprawie utworzenia powiatowej jednostki organizacyjnej pod nazwą: „Bursa Powiatu Łowickiego w Łowiczu”./Zał. Nr 15/

**Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki, Młodzieży i Promocji - pozytywna**

Radni w głosowaniu jawnym/ w głosowaniu wzięło udział 19 radnych,  
nieobecny Radny E. Furman, Radny Z. Kuczyński/:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymało się - 0

podjęli Uchwałę Nr XXXIX/267/2013 RPŁ z dnia 20 czerwca 2013 roku w sprawie utworzenia powiatowej jednostki organizacyjnej pod nazwą: „Bursa Powiatu Łowickiego w Łowiczu”.

#### **Ad. pkt. 15**

**Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie nadania imienia Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno – Wychowawczemu w Łowiczu.**

**p.o. dyr. Iłona Fudała** przedstawiła projekt Uchwały RPŁ w sprawie nadania imienia Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno – Wychowawczemu w Łowiczu. /Zał. Nr 16/

### **Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki, Młodzieży i Promocji - pozytywna**

Radni w głosowaniu jawnym/ w głosowaniu wzięło udział 17 radnych, nieobecny Radny E. Furman, Radny Z. Kuczyński, Radny K. Dąbrowski, Radny R. Malesa/:

za	- 15
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 2

podjęli Uchwałę Nr XXXIX/268/2013 RPŁ w sprawie nadania imienia Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno – Wychowawczemu w Łowiczu.

### **Ad. pkt. 16**

#### **Informacja o przebiegu inwestycji i remontów dróg – stan dróg w Powiecie Łowickim.**

**Dyr. PZDiT Anna Gajek – Sarwa:** Temat był omawiany na posiedzeniach komisji, więc jeśli są jakieś pytania to proszę./Zał. Nr 17/

**Radny J. Michalak:** Czy jest już wycena mostów, mostu i drogi tych powodziowych ?

**Dyr. PZDiT Anna Gajek – Sarwa:** To znaczy tak, jeśli chodzi o most w Skaratkach dzisiaj miała miejsce wizja lokalna wykonana przez eksperta i ekspert no jeszcze bez dokumentacji, przystępuje do przygotowania dokumentacji, natomiast po wizji lokalnej stwierdził, że no niestety jedną podporę mostu należy uznać, że praktycznie nie istnieje, natomiast druga z tytułu tego, że jest kamienna i też nadwyrężona no też nie będziemy tego ratować. Płyta mostu również zaczęła się zarywać w związku z czym nie byłyby zachowane zasady bezpieczeństwa pracy żeby tam wpuścić pracowników i żeby mogli to naprawić w związku z czym stwierdził, że most do odbudowy. Natomiast ekspertyzę będziemy mieli w ciągu dwóch tygodni. A jeśli chodzi o stan drogi na odcinku Łażniki – Złaków droga jest jeszcze zamknięta na odcinku około 250 metrów woda nadal przelewa się. Samochody przejeżdżają ale na własną odpowiedzialność, droga jest zabezpieczona i zamknięta. Także jeszcze

będziemy utrzymywać taki stan dopóki całkowicie korpus drogowy nie zostanie odsłonięty.

**Radny J. Chudy:** Pani Dyrektor ja chciałem zapytać, czy jest już masa do naprawy dróg?

**Dyr. PZDiT Anna Gajek – Sarwa:** Tak, jest masa.

**Radny J. Chudy:** Gmina Bielawy poleca się szczególnej pamięci Pani Dyrektor.

**Radny W. Wojciechowski:** Pani Dyrektor czy możemy powiedzieć, że podtopienie drogi Łażniki – Złaków, przelewanie się przez tą drogę wody jest efektem spuszczenia wody ze zbiorników retencyjnych w Głownie?

**Dyr. PZDiT Anna Gajek – Sarwa:** Nie, nie na pewno nie.

**Radny W. Wojciechowski:** A most w Skaratkach?

**Dyr. PZDiT Anna Gajek – Sarwa:** No w Skaratkach z informacji, które uzyskaliśmy no jest to duże prawdopodobieństwo, przy czym te informacje, które uzyskaliśmy dotyczyły przerwanej zapory w Głownie także szczegółów dokładnie nie znamy.

**Radny W. Wojciechowski:** Panie Starosto czy możemy wystąpić do władz Głowna z jakimś tam wnioskiem?

**Dyr. PZDiT Anna Gajek – Sarwa:** Nie ma regulacji prawnej

**Radny W. Wojciechowski:** Nie można tak postępować żeby jednych ratować a drugich zalewać i w koszty wpędzać. My nie spuszczaemy na nikogo wody.

**Starosta K. Figat:** Może ja odpowiem ponieważ, bardzo że tak powiem głośno było w dniu wczorajszym, nie wczorajszym przedwczorajszym, ta dyskusja była bardzo głośna na walnym zebraniu Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Dorzecza Bzury i tutaj następca Pana Kawulaka wyjaśniał taką rzecz i tutaj to wyjaśnienie, no tak naprawdę miało uzasadnienie, bo broniliśmy się tymi samymi argumentami, które tu Waldek przytoczyłeś czy to jest możliwe żeby zalać innych jeżeli ktoś ma zbiornik retencyjny na swoim terenie itd. Otóż szanowni Państwo tak naprawdę to tak jak my uznajemy, że wody z powierzchni drogi powiatowej tak naprawdę to może jest 3 -5 % tak zasadnym staje się wytłumaczenie, że tak naprawdę te uszkodzenia to nie robi woda będąca w zbiorniku i w rzekach tylko ta, która nie może do tej rzeki się dostać,

bo nikt nie pamięta aby Burmistrz Głowna i Wójt gminy Głowna mówili o tym, że tak naprawdę nikt nie pamięta aby w Głownie podmyło tory. Takiej szerokości wody płynącej w Skaratkach tą rzeczką, strumyczkiem też nikt nie pamięta. W Lisiowicach była to szerokość około 200 metrów także jest to efekt rzeczy, które nie są naturalnymi i nikt na pewno robiąc zlewnię wód do tego strumyczka nie przyjął takiej ilości wody. Natomiast chcę powiedzieć i chcę wyjaśnić jedną rzecz bo w tej uczestniczyłem i ona była namacalnie dostrzeżona. Zbiornik w Skierniewicach, z którym mamy problem, mamy problem z Bobrownikami, z 11 posesjami w Bobrownikach i mostem naszym w Bobrownikach jak również z dalszymi wylewami. I to mogę zapewnić jak to działa, bo w sytuacji kiedy woda w Bobrownikach pomimo tego, że już te 11 domostw było zalanych zaczęła opierać się o pokład mostu nie mogąc zrobić nic więcej o 21:00 wybrałem się do Skierniewic do Pana Prezydenta Trębskiego, z którym spotkaliśmy się i razem podjechaliśmy na zbiornik w Skierniewicach i Pan Prezydent Trębski wydał po uzgodnieniach żebyśmy troszeczkę tą wodę przytrzymali. Wydał decyzję o podniesieniu zapory o 3 cm, 3 cm na zaporze na zbiorniku w Skierniewicach proszę Państwa dało w Bobrownikach prawie 20 cm niżej, to są takie relacje. Ta woda gdzieś się musi rozlewać, prezes Przybysz w Skierniewicach broni się tym, że spuszcza wodę Strobów, musi i on spuszczać. Problem jest w Skierniewicach, w Głownie takiego problemu, takich przypadków wielkich nie ma.

**Radny J. Chudy:** Poza jednym Panie Starosto z Głownem.

**Starosta K. Figat:** Teraz co się zdarzyło, Bielawy. Ale tutaj to jest powiedzmy wynik tego, że tam było oberwanie chmury i z mojej wiedzy i z wiedzy po rozmowie z wójtami gmin, bo proszę Państwa w tych dniach kiedy ta powódź była byłem w wielu miejscach gdzie te podtopienia były, okazuje się że największy problem w takiej komunikacji zresztą tu i Pan Tomasz Kurczak to potwierdza jest ze Skierniewicami ale to jest wynik tego, że Skierniewice utrzymują ten zbiornik jako rekreacyjny no i wiadomo jak ten poziom wody jest wyższy to, to wszystko ładniej wygląda natomiast nie ma tego zapasu, który na wypadek już jest w ten zbiornik w stanie przyjąć. Ja wiem, że to może marne wytłumaczenie, ale nie ma na to siły.

**Radny W. Wojciechowski:** Nie można jednych traktować kosztem drugich. Mieliśmy przykład tutaj pod Łąckiem została tama wyburzona, zalało rolników, zalano kupę hektarów pól tych gospodarstw rolnych żeby ratować tamę we Włocławku. Nie można tak.

**Starosta K. Figat:** Waldek, to jest zawsze ten wybór między dżumą a cholera. Jedno i drugie niedobre.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Pozwoli Pani Dyrektor, że jeszcze dwa zdania powiem ponieważ, ja wiem że macie dużo pracy, w końcu 6 lat rządziłem rejonem, który nadzorował drogi w trzech powiatach łowickim, skierniewickim, brzezińskim, natomiast mam prośbę żeby po tym co się działo w ostatnich właśnie miesiącach zrobić przegląd przepustów, które mają gospodarze czy mieszkańcy przy drogach powiatowych. To jest tragedia po prostu, ludzie mają albo zapchane przepusty albo w ogóle ich nie mają. Ludzie którzy znajdują się na tych sprawach, ta woda wlewa się sąsiadowi do podwórka, a przez jego przepust nie przechodzi. Nie ma gdzie odejść, a sąsiad płacze. Strażacy siedzą całe dni i noce, przepompowują wodę, natomiast nie wiem czy w jakimś systemie nakazowym nie można by zmusić tych ludzi żeby udrożnili przepusty.

**Radny W. Wojciechowski:** Panie Przewodniczący popiera Pan to o czym mówiłem na komisjach, popiera Pan to. Weźmy się i nie bójmy się wyciągnąć konsekwencji prawnych. Macie drogi powiatowe, pozawalane rowy nieprawnie za które musimy płacić za odtworzenie tych rowów, ciężkie pieniądze musimy płacić za nie. I idzie to z budżetu Państwa na to co Pan powiedział i strażacy pompują całe noce wodę bo zalewa posesję, zalewa obory, stodoły, mieszkania, piwnice. Nie bójmy się odpowiedzialności, po to jesteśmy żeby strzec tego prawa na tej naszej małej ojczyźnie jaką jest powiat. Nie bójmy się tego.

**Radny J. Michalak:** Czy już widać u Pani nie tylko na drogach ale i w budżecie jakieś dziury.

**Dyr. PZDiT Anna Gajek – Sarwa:** Dziury może nie, ale śnieg tak a w zasadzie środki, które będą musiały być zwiększone na pokrycie kosztów związanych z zimowym utrzymaniem dróg jak również z zakupem soli na zimę.

**Radny J. Michalak:** Czyli ze dwie stówki.

**Radny M. Kosiorek:** Zarząd już o tym myśli i wie skąd weźmie te pieniądze.

**Wicestarosta D. Kosmatka:** I nawet częściowo ma na zabezpieczenie.

**Ad. pkt. 17**

**Zapoznanie się z pracami ZPŁ związanymi z przygotowaniem dokumentacji strategicznej i zakresem podjętych działań dla rozwoju**

## **powiatu w absorpcji środków unijnych przez Powiat Łowicki w nowym okresie programowania 2014 – 2020.**

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Zarząd Powiatu Łowickiego podejmuje działania przygotowujące Powiat Łowicki do absorpcji środków unijnych w nowej perspektywie finansowej w trzech obszarach: finansowym, organizacyjnym oraz zadaniowym. Myślę, że na temat podejmowanych działań w obszarze finansowym nie będę się rozwodzić bo też nie ja jestem osobą kompetentną do informowania szczegółowego Państwa o tym. Wiadomo, że są to działania skierowane na spłatę zaciągniętych zobowiązań, utrzymanie na właściwym poziomie wskaźników, tak aby po prostu w nowej perspektywie można było wyasygnować środki na wkłady własne w projekty. O tym, że jest ten obszar bardzo trudnym obszarem i problematycznym świadczy choćby również fakt zleconego przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego badania oraz wnioski, rekomendacje płynące z tego badania, które w wyraźny sposób wskazują z jakimi problemami samorzady będą spotykały się w nowej perspektywie finansowej i jakby dają pewne wnioski też dla ministerstwa na jakim poziomie należy określić wysokość środków niezbędnych do zapewnienia krajowego wkładu publicznego. Nie ma tutaj pewnie dzisiaj czasu na czytanie w mojej ocenie tych interesujących konkluzji badania, natomiast zachęcam Państwa aby wejść na stronę Ministerstwa Rozwoju Regionalnego i przynajmniej te wnioski i rekomendacje przeczytać, bo uważam, że są one bardzo ciekawe aczkolwiek niepokojące. Przybliżę może dzisiaj Państwu bardziej te działania podejmowane w obszarze organizacyjnym i zadaniowym. Działania w obszarze organizacyjnym skierowane były i są przede wszystkim na wzmocnienie komórki organizacyjnej Starostwa jakim było do tej pory Biuro Strategii poprzez wprowadzenie zmian w regulaminie organizacyjnym starostwa, w wyniku których wydział ten otrzymał nowe zadania do realizacji, zadania oprócz tych, które miał czyli odpowiadał za dokumenty strategiczne, projekty, teraz jeszcze za inwestycje i zamówienia publiczne. Ta centralizacja wszystkich czynności związanych z realizacją inwestycji ma na celu skrócenie drogi, a tym samym czasu przepływu informacji, przyspieszenie procesu podejmowania decyzji, poprawienie organizacji pracy i zebranie po prostu w jednej komórce jak największej ilości kompetentnych i doświadczonych pracowników. Jeśli chodzi o obszar zadaniowy to mowa tutaj o przygotowywaniu i podejmowaniu działań zmierzających do opracowania kierunku rozwoju, a w zasadzie może dokumentów, które będą te kierunki w nowej perspektywie finansowej wytyczać. Takie działania zostały rozpoczęte w

2012 roku poprzez rozpoczęcie monitoringu czyli kontroli Programu Rozwoju Lokalnego Powiatu Łowickiego na lata 2007-2013 z perspektywą do 2020 roku. Ten monitoring prowadzono dwutorowo na zasadzie takiego monitoringu bieżącego oraz monitoringu realizacji ogólnie rzecz biorąc z założeń PRL-u. Monitoring bieżący polegał na prowadzeniu kontroli projektów, które były w trakcie realizacji, był to projekt w ZSP Nr 1, w PCPR oraz w PZDiT. Co prawda PRL nie zawiera w swoim spisie, że tak powiem inwestycji programów miękkich, nie mniej jednak no mając na uwadze, że jest to inwestycja w kapitał ludzki, to też podeszliśmy do tych projektów na równi z projektami twardymi uważając je za tak samo ważne jak te projekty inwestycyjne. Jeśli chodzi o monitoring realizacji założeń PRL-u czyli ten taki monitoring ciągły, tu należy powiedzieć, że w wyniku tego monitoringu powstała bardzo obszerna baza danych projektów złożonych przez powiat łowicki oraz jego jednostki organizacyjne w tym tych, które zostały zrealizowane oraz tych, które nie zostały przyjęte do realizacji z różnych powodów. Głównym powodem było tutaj po prostu odrzucenie tych wniosków na etapie oceny. Baza zawiera projekty czy inwestycje, zadania współfinansowane nie tylko ze środków unijnych ale również z innych krajowych, ministerialnych czy PFRON-owskich. Te działania pozwoliły określić na tę chwilę, które, ile i jakie programy, projekty, zadania zostały zrealizowane, które są w trakcie realizacji, które są częściowo zrealizowane także taką wiedzę ten monitoring nam dał i oczywiście wiedza ta będzie stanowiła, może nie podstawę, ale będzie jednym z elementów do określenia inwestycji na przyszły okres programowania. Ten proces monitorowania ciągły, on jest naprawdę ciągły, bo on cały czas trwa. Odbywa się to w ten sposób, że dwa razy do roku wydziały merytoryczne czy jednostki organizacyjne składają po prostu do nas stosowne informacje, na podstawie których ta baza która powstała jest na bieżąco uaktualniana. Ponadto w 2012 roku we współpracy z wydziałami starostwa oraz jednostkami organizacyjnymi powiatu określono wstępne wskaźniki monitorowania dla poszczególnych celów strategicznych i przypisanych im celów priorytetowych częściowych zawartych w PRL-u, które w zasadzie zostaną zawarte w aktualizacji PRL-u. W tym roku podjęto działania diagnozujące aktualną sytuację społeczno-gospodarczą powiatu, określono obszary tematyczne, przyporządkowano je poszczególnym komórkom organizacyjnym, jednostkom organizacyjnym powiatu. Dane te posłużą do uaktualnienia diagnozy w Programie Rozwoju Lokalnego, dokonania analizy SWOT, rzetelnej analizy SWOT i określenia na podstawie tej analizy celów strategicznych, częściowych, priorytetowych a w ślad za tym zadań



operacyjnych czyli projektów i inwestycji, które będziemy chcieli przeprowadzić z udziałem środków pozabudżetowych. Równocześnie z diagnozą trwają prace nad ewaluacją czyli oceną obecnego PRL-u oraz ogólnie rzecz ujmując dotychczasowego procesu absorpcji środków zewnętrznych przez Powiat. Jest to bardzo ważny element generalnie w zarządzaniu strategicznym ponieważ, ocena, a w zasadzie wnioski z ewaluacji z oceny pozwolą uniknąć pewnych błędów w przyszłości, w przyszłym okresie programowania, ale również pokażą nam nasze mocne strony działania, które były podjęte prawidłowo i które należy wzmacniać, rozwijać i jak najbardziej wykorzystywać w przyszłym okresie. Ze wstępnej ewaluacji na chwilę obecną wynikają dwa takie najważniejsze elementy, które też wpłyną jakby na całokształt aktualizacji tego dokumentu strategicznego, a mianowicie konieczność usystematyzowania procesu przygotowania wniosków aplikacyjnych i składania, realizowania po to by wzmocnić absorpcję środków rozumianą trochę szerzej niż tylko właśnie pozyskiwanie tych środków aczkolwiek oczywiście bez pozyskiwania i wdrażania tych środków nie ma właściwej absorpcji. Ponadto konieczność wdrożenia efektywnej metody monitorowania PRL-u. Taką naszą wstępną propozycją w tym zakresie jest opracowanie pewnej, nazwijmy to karty projektu czy zadania inwestycyjnego, dzięki któremu Biuro Strategii i Inwestycji będzie pozyskiwało spójne informacje od wszystkich realizatorów i będziemy mogli w dosyć szybki sposób pozyskać informacje o etapie realizacji PRL-u, przedłożyć je osobom zainteresowanym. Oczywiście prace nad procedurami, kartą cały czas trwają. No nie są to prace, które można wykonać, ani w miesiąc, ani w pół roku, natomiast no pragnę zwrócić uwagę, że nie ma jeszcze żadnych wytycznych z instytucji zarządzających, z instytucji wdrażających co do tego jakie elementy będą musiały się znaleźć w tych naszych dokumentach strategicznych, więc na razie przygotowujemy to co każdy dokument tak czy inaczej po prostu zawiera. Pierwsze szkolenia na temat nowego okresu programowania przewidziane są na jesień tego roku także myślę, że wtedy będziemy uzupełniać swoją wiedzę, a tym samym będziemy mogli po prostu uzupełniać ewentualnie tą dokumentację o to co będzie od beneficjenta wymagane a czego my po prostu w tym dokumencie nie zawrzemy. Tyle z mojej strony, jeżeli oczywiście są pytania to bardzo proszę.

**Radny W. Miedzianowski:** Muszę Szanowni Państwo, ja chciałbym się zapytać, zadać dwa pytania: pierwsze to jest tak: czy Zarząd zaakceptował tą informację?

**Starosta K. Figat:** Z tą informacją jestem zapoznany ja i to jest informacja, nie dokument...

**Radny W. Miedzianowski:** To jest informacja?

**Starosta K. Figat:** Tak, to jest informacja.

**Radny W. Miedzianowski:** Tak ale czy Zarząd zaakceptował tę informację?

**Starosta K. Figat:** Ta informacja jest znana Zarządowi i na podstawie tej informacji będziemy tworzyć dalsze dokumenty.

**Radny W. Miedzianowski:** Dobrze, nie będę pytał kiedy to było na Zarządzie i tak dalej, żeby to sprawdzić, ale chciałbym spytać teraz wszystkich obecnych i tak naprawdę radnych i nie radnych, kto jest gotów odpowiedzieć na jakim etapie jest Zarząd Powiatu Łowickiego z przygotowaniem dokumentacji strategicznej z zakresem podjętych działań dla rozwoju powiatu w absorpcji środków unijnych przez powiat łowicki w nowym okresie programowania?

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Ja jestem gotowa odpowiedzieć na to pytanie, właśnie odpowiedziałam.

**Radny W. Miedzianowski:** No Pani już przeczytała więc wiemy co Pani przeczytała, wiemy również jakie jest stanowisko Zarządu, Zarząd przyjął tę informację. Ja chciałbym się spytać radnych innych czy są w stanie powiedzieć na jakim etapie, co jest przygotowane co nie?

**Radny M. Kosiorek:** Jako radny to mogę odpowiedzieć, że ja nie wiem.

**Radny W. Miedzianowski:** Panie Przewodniczący jeśli można kontynuować...

**Radny M. Kosiorek:** Naprawdę starałem się słuchać momentami. Ciężko to było ale...

**Radny W. Miedzianowski:** Ja bardzo proszę o przeniesienie tego punktu na inną sesję, na wrześniową na przykład żeby już przygotować ten materiał, przedstawić na Komisji i wtedy będziemy wiedzieć naprawdę na jakim etapie, będziemy mogli upublicznić...

**Radny M. Kosiorek:** Ja przepraszam, że wejdę w słowo ale Wojtek ma rację, to jest taki język precyzyjny, który no...lepiej mieć przed oczami bo po prostu ciężko w takich warunkach szczególnie jak jest gorąco.

**Starosta K. Figat:** Panie Przewodniczący jeśli mogę prosić to powiem tak, że tak naprawdę nie ma żadnych przeciwwskazań żebyśmy przenieśli to na sesję wrześnieową, natomiast pragnę poinformować albo powiedzieć, że oprócz założeń programowania na lata 2014-2020 budżet nie jest jeszcze zatwierdzony i trudno byłoby bardzo szczegółowo to ująć. Ja zamierzam w budżecie roku 2014 zapisać środki na nową strategię rozwoju powiatu łowickiego, która była zrobiona parę lat temu i tak naprawdę jest mało aktualna, albo zdezaktualizowana, natomiast no myślę, że dopóki nie dostaniemy wytycznych, to strzeżenie takiej strategii, czy wydanie środków na taką strategię byłoby jeszcze chyba bezcelowe i za wczesne.

**Radny A. Michalak:** Zanim pytanie do Pani Dyrektor to uwaga Panie Starosto, to nie Pan zapisuje środki w budżecie to po pierwsze, po drugie chciałem zapytać Pani Dyrektor o ten wniosek, który trochę kontrowersji wywołał wśród społeczeństwa, wniosek który zawiera m.in. budowę przystani kajakowej, konkretnie o te dwa wnioski. Co się w tym temacie dzieje, na jakim etapie one zostały rozpatrzone i czy one zaszły w tej materii jakieś zmiany?

**Starosta K. Figat:** Znacząco skoro Pan Radny Michalak wywołał ten temat to przede wszystkim chciałbym poinformować, że w sprawie przystani bodajże w kwietniu zeszłego roku w Centrum Promocji odbyło się spotkanie z Dyrektorem Kalińskim z Urzędu Marszałkowskiego...

**Radny A. Michalak:** Panie Starosto my o tym wiemy, ja zadałem pytanie Pani Dyrektor, co się zmieniło od ostatniej sesji z tymi dwoma wnioskami.

**Starosta K. Figat:** Panie Radny, Pan zadał pytanie, Pani Jaros za chwilę odpowie co konkretnie uzyskamy. Pan zadał to pytanie na podstawie informacji..

**Radny A. Michalak:** Tak zadałem to pytanie Panu Staroście i nie chcę historii wysłuchiwać, 20 minut będziemy wysłuchiwać co się działo od zeszłego roku w tym temacie. Mnie zależy konkretnie na odpowiedzi, dwa miesiące temu była burza wokół wniosku m.in. wokół samochodu, sam zgłaszałem wątpliwości co do słuszności umieszczania tego samochodu, zakupu kosy czy przepraszam wykaszarki, budowy przystani i chciałem się dowiedzieć konkretnie, co się w tym temacie dzieje od ostatniej sesji.

**Starosta K. Figat:** Żeby Pan dowiedział się co w tym temacie się dzieje to musi Pan a myślę, że Pan dobrze o tym wie tylko, nie wiem czy koniecznie chce Pan

tego wysłuchać. Chcę powiedzieć, że w zeszłym roku w kwietniu na spotkaniu, które prowadził Pan Starosta Kosmatka, była ustalana strategia przystani kajakowych na Bzurze. Do tego programu zostało zaproszone Miasto, które nie przystąpiło do tego wspólnego programu i powiat przygotował ten program część w postaci infrastruktury jako powiat i drugą część jako Centrum Promocji, więc to takie wyjaśnienie do tego co ostatnio...

**Radny A. Michalak:** Zupełnie niepotrzebne to wyjaśnienie.

**Starosta K. Figat:** To jest bardzo potrzebne.

**Radny A. Michalak:** Co się działo od momentu ostatniej sesji z dwoma wnioskami? Konkretne pytanie.

**Starosta K. Figat:** To jest bardzo potrzebne Panie Radny z powodu takiego, że nagle na ostatniej sesji Urząd Miasta znalazł środki na utworzenie przystani, która jest też spełniająca wymogi na pytanie czy warto po jednej i po drugiej, czyli tutaj co do zasadności i rozrzutności na te przystanie to chciałbym zwrócić uwagę, że należałoby się głęboko zastanowić, natomiast co do samych wniosków jak one wyglądają i na jakim są etapie bardzo proszę Panią Joasię.

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Znaczący pozwolę sobie jeszcze nawiązać jednak do tego artykułu ponieważ, absolutnie nie zgodzę się z autorem tego artykułu, że nasz wniosek złożony do Łowickiej Grupy Rybackiej zawiera elementy budowy przystani kajakowych. Nigdzie, ani w Łowiczu, przystań kajakowa nie będzie budowana, ani nigdzie indziej. Będą tylko i wyłącznie wytyczone punkty bezpiecznego wodowania kajaków, ale nie powstanie tam żadna trwała infrastruktura w związku z czym uważam, że zaszło jakieś nieporozumienie. Po prostu ktoś kto, nie wiem z kim rozmawiał na ten temat, prawdopodobnie źle to zrozumiał. Natomiast jeśli chodzi o pytanie Pana Radnego to sytuacja wygląda w ten sposób, że wniosek złożony przez Powiat Łowicki czyli na wyznaczenie szlaku kajakowego i budowę małej infrastruktury w postaci rowerowych punktów obsługi turysty na szlakach rowerowych znalazł się na drugim miejscu listy rankingowej i zgodnie z uzyskaną informacją od prezesa Łowickiej Grupy Rybackiej na pewno znajdzie dofinansowanie, dostanie dofinansowanie...

**Radny J. Michalak:** Tutaj jeszcze nie jest, ja tu nie rządę.

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Dobrze, mieści się w puli, w porządku przepraszam, mieści się w puli do dofinansowania wobec czego ma duże szanse.

W tej chwili otrzymaliśmy uwagi do wniosku i pracujemy nad uwagami, jesteśmy w stałym kontakcie...

**Radny A. Michalak:** Co to za uwagi Pani Dyrektor?

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Różne.

**Radny A. Michalak:** To poproszę o te różne uwagi.

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** No nie mam ich przy sobie, nie sądziłam że będę pytana z tego.

**Radny A. Michalak:** Dobrze to ja poczekam.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Dobrze słuchajcie, nie wiem mieliśmy ten temat przenieść na inną sesję. Ciągniemy go rozumiem, czy go zamykamy?

**Radny M. Kosiorek:** I tak pewnie koledzy wrócą w sprawach różnych, więc to chyba nie ma sensu.

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** To może ja w sprawach różnych odpowiem, zdążę zejść i sprawdzę.

**Radny A. Michalak:** Dobra.

**Radny J. Michalak:** Proszę Państwa no tak mieliśmy Panie Starosto z prezentacją programu i wizji za te 87 mln i ja się dopraszałem żebyśmy mogli dyskutować, powinienem widzieć. No niestety ja jestem wzrokowcem jak większość mężczyzn i lubię widzieć z czym mam do czynienia. Pan powiedział, że tak dostaniemy, ale po sesji i tutaj to samo, no czyta nam Pani Asia a ja o czym będę gadał? No ja mogę powiedzieć tylko tyle, że przeanalizowałem to Pańskie właśnie wtedy wystąpienie i tam były 4 przystanie, znaczy przystanie umówmy się, że to te miejsca chociaż tam chyba było użyte słowo przystań, 4 przystanie, ale żadne w Łowiczu, 5 punktów rowerowych i 4 punkty kajakowe dlatego jestem zdziwiony tym bardziej, że no ja nie bardzo widzę możliwość już teraz jako uczestnik tej gry i tego stowarzyszenia z mojej wiedzy inwestować w mieście Łowiczu, nie możemy, tak jak nie możemy w gminie Zduny czy w gminie Łyszkowice bo nie mieścimy się w terenie działania Łowickiej Grupy, także Szanowni Państwo myśmy nawet chcieli coś tam więcej zrobić ale niestety no są ograniczenia dlatego targowanie się, który wniosek był czyj i który lepszy, który ważniejszy no tutaj nie może być pieniędzy unijnych akurat tych z Łowickiej Grupy pobudowana żadna przystań w Łowiczu. Chyba, że coś

się zmieni, tym bardziej, że w doniesieniach prasowych było, że za 2, 3 lata, no proszę Państwa my przewidujemy, że szczęśliwie jak się uda to wszystkie pieniądze w tym roku rozdysponujemy, więc za 2, 3 lata to możemy tylko marzyć, żebyśmy wygrali konkurs w Ministerstwie Rolnictwa na następne pieniądze, ale na jakich zasadach nikt tego jeszcze nie wie.

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Znaczący rzeczywiście jeśli chodzi o tę informację, o której Pan Radny Michalak mówi tam była mowa o przystaniach, natomiast tak jak mówiłam na ostatniej sesji przystanie nie będą budowane w ramach bynajmniej tego projektu ponieważ, nie zdążyliśmy uzyskać dokumentacji wodno-prawnej.

**Radny J. Michalak:** I 30 tys. na 5 przystani to...

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** No więc właśnie. Ponadto koszty no byłyby, nie byłoby możliwości wyłożenia przez nas wkładu własnego tym bardziej, że no przypominamy, że akurat w przypadku tej inwestycji tego programu operacyjnego nie jesteśmy w stanie kwalifikować VAT-u. Tak jak przy wszystkich innych programach regionalnych czy krajowych i o te kwalifikują VAT tak niestety w programie operacyjnym Ryby nie.

**Radny J. Michalak:** To znaczący ja pozwolę sobie jeszcze Panie Przewodniczący skomentować to, bo to nie tylko w programie Ryby, we wszystkich programach unijnych, które w podziale przypadły Ministerstwa powiem wprost PSL-owi no niestety są takie interpretacje. Tak samo jest w agencjach, tak samo jest w Wojewódzkim Funduszu, no taka jest interpretacja. Ale to nie jest jakiś przytyk, że to jest źle tylko obawiam się, że taka interpretacja w następnym rozdaniu może dotyczyć wszystkich, bo dzisiaj każdy udaje, znaczący w ogóle będziemy mieli w poniedziałek rozstrzygnięcie Naczelnego Sądu Administracyjnego co do NIP-u Pani Skarbnik i będziemy w końcu wiedzieli jak mamy się rozliczać. Bo to z tym się wiąże, ten VAT prawdopodobnie wszędzie będzie kosztem kwalifikowane.

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Natomiast jeszcze jakby kontynuując odpowiedź na Pana Radnego pytanie co z drugim wnioskiem. Ja nie znam szczegółowo drugiego wniosku złożonego przez Centrum Kultury natomiast z mojej wiedzy wynika, że wniosek ten jest jakby pierwszy, nazwijmy to, może w kolejce czy poza listą wniosków, które mają szansę otrzymać dofinansowanie, jest pierwszy. Także otrzymał odpowiednią liczbę punktów. Natomiast co do naszego wniosku oczywiście przygotowujemy się, naszego w sensie

powiatowego, przygotowujemy korektę wniosku i zmierzamy do podpisania umowy.

**Radny A. Michalak:** Bardzo dziękuję, jeśli mogę jeszcze Panie Przewodniczący, to ja poproszę do tych spraw różnych te uwagi.

**Radny M. Kosiorek:** Ja chciałem w tej sprawie ponieważ, na ulicy mnie tam parę osób zatrzymało znajomych i właśnie o tych kajakach i o tej współpracy między miastem a powiatem. Panie Starosto, bo teraz o polityce bo dawno nie było, Panie Starosto, Pan jest tutaj Starostą nie po to żeby atakować Burmistrza, że nie ma współpracy tylko do tej współpracy doprowadzić, bo naprawdę ludzie są zbulwersowani i wypadałoby albo ludziom wytłumaczyć i myślę zrobić to wspólnie z Burmistrem, a nie każdy tutaj sobie rzepkę skrobie. Pan jest Starostą tej Rady no i chcielibyśmy żeby Pan nie tworzył jakichś sytuacji dodatkowych, konfliktowych gdzie ludzi w ogóle ten konflikt nie obchodzi, nie interesuje to że Pan rozmawia z Burmistrem albo nie rozmawia. Ale naprawdę dużo jest ludzi zbulwersowanych tą sytuacją chociaż osobiście uważam, że jest wiele bardziej bulwersujących spraw no ale akurat tak wyszło, że ta sprawa jest bulwersująca i wypadałoby ją tam jakoś wyjaśnić opinii publicznej nie nam, bo my wiemy o co chodzi, jakie to są gierki.

**Starosta K. Figat:** To wyjaśniam, rozmawiam z Burmistrem i nie mamy żadnych kłopotów w komunikacji.

**Radny M. Kosiorek:** Nie no przed chwilą tam jak Artur zadał w ogóle inne pytanie to Pan zaczął o Burmistru opowiadać, że to z winy Burmistrza.

**Starosta K. Figat:** Przepraszam bardzo, po pierwsze nie użyłem nigdzie słowa Burmistrz, po drugie...

**Radny M. Kosiorek:** Jak to nie!?

**Starosta K. Figat:** Zaraz, zaraz Panowie po drugie to chciałem powiedzieć, że odbyło się spotkanie w kwietniu gdzie miasto nie przystąpiło do tego projektu. Przystąpiło? Nie przystąpiło i tyle. I więcej informacji na temat przystąpienia myślę, że nie tworzyłem.

**Radny A. Michalak:** Przecież powiedział Pan Panie Starosto, że ni stąd ni z owąd Burmistrz zaczął budować przystań na Bzurze.

**Starosta K. Figat:** Chwileczkę, ni stąd ni z owąd niech Pan takich bzdur nie opowiada tylko powiedziałem, że na ostatniej sesji Burmistrz przeznaczył 60

tys. nagle. No jeżeli na ostatniej sesji, a mówi się o przystaniach od roku to chyba nagle.

**Radny A. Michalak:** No ale to przecież przed chwilą chyba Pan słyszał, Pani Dyrektor sama dwa miesiące temu na ostatniej naszej sesji nie wspominała nic, że Starostwo będzie budować przystań kajakową w mieście.

**Starosta K. Figat:** Nie budujemy przystani, jeżeli Pan Panie Arturze chce Pan znaleźć albo chce Pan pokłócić na przykład mnie i Burmistrza to życzę Panu wszystkiego dobrego.

**Radny A. Michalak:** Tak, tak oczywiście.

**Radny M. Kosiorek:** W każdym razie niezależnie od wszystkiego dobrze by było żeby jednak jakoś tam wspólnie z Burmistrzem, nie wiem stanowisko do mediów czy no już wyjaśnić, no bo ludzie no przede wszystkim nie przychodzą...

**Starosta K. Figat:** Panie Marcinie nawet czasami z Burmistrzem siadamy na jednej ławeczce przed Starostwem.

**Radny M. Kosiorek:** Ale to ja nie muszę o tym wiedzieć tylko żeby ludzie, bo mnie chyba z 5 osób w ciągu kilku dni zatrzymało gdzieś tam i mówi: co wy robicie, nie możecie się w takich głupotach dogadać?

**Starosta K. Figat:** Możemy się dogadać i to w bardziej nawet poważnych rzeczach i jeszcze szybciej nam i lepiej idzie.

## **Ad. pkt. 18**

### **Omówienie sytuacji LO im. Krystyny Idzikowskiej w Zdunach.**

**Radny M. Kosiorek:** To ja najpierw jako, że tak wniosek złożyłem na Komisji, Panowie to jest bardzo mało poważne co w tej chwili robimy. Ja rozumiem, że jest kryzysowa sytuacja w szkole, że dostaniemy jako radni jakiś materiał, jakąś analizę z czego wynika, że przeprowadziliście jakąś analizę, z czego wynika ta sytuacja, że tą szkołę trzeba zamknąć, że będziemy mieli nad czym dyskutować.

**Starosta K. Figat:** Proszę nie mówić o zamykaniu szkoły. Proszę nie wprowadzać w błąd opinii.

**Radny M. Kosiorek:** Ale no nad czym będziemy, że Pan Darek nam coś przeczyta znowu no?



**Wicestarosta D. Kosmatka:** To będę mówił bez czytania.

**Radny M. Kosiorek:** Ale przepraszam nad czym my mamy dyskutować jak my nie mamy materiału, to o czym będziemy dyskutować? Chciałbym jako radny być naprawdę przygotowany, a nie tutaj potem ktoś tam mi powie, że Kosiorek znowu bije pianę. Chciałbym naprawdę mieć jakiś materiał i odnieść się do materiału a nie do tego co mi Pan Darek powie, co ja zapamiętam i któraś godzina tutaj siedzę, jest gorąco prawda i mam teraz dyskutować na ten temat.

**Radny J. Michalak:** Szanowni Państwo Pan Wójt czeka już tyle godzin, więc szanujemy gościa.

**Wicestarosta D. Kosmatka:** Dobrze więc znowu będę obrzucany bo pierwsza wersja i druga wersja jest teraz. Pierwsza wersja była taka ponieważ umówiliśmy się na spotkaniu bo spotkań było jakieś osiem, na pierwszych spotkaniach umówiliśmy się z dyrekcją szkoły i z Radą Rodziców oczywiście, że jeżeli nabór będzie do dwóch oddziałów w Zdunach to szkoła pozostanie w tym budynku jak jest. Ja byłem tam z Panem Edwardem Reske, zrobił kosztorys remontu tej szkoły bo chodzi o cyklinowanie podłogi w sali gimnastycznej, wymianie okien oraz dostosowanie tego budynku z tyłu żeby go można przejąć na internat. Jest to kwota około jakichś 100 tys. I tak to miało pozostać przy naborze do dwóch oddziałów. Jednak sytuacja się zmieniła bo nabór na razie w pierwszej prezenji wyszedł 15 osób czyli bardzo mały, z tego wynika że uczniów zostanie 2 klasy i 35 osób dlatego było 5 spotkań jeszcze też oczywiście z rodzicami, radą pedagogiczną, na których no różne były dygresje, ktoś przychodził, Panie chciały stowarzyszenie, jedna Pani nauczycielka chciała zaproponować, założyć stowarzyszenie, pomysły były różnorakie. Więc uzyskaliśmy zgodę Ministerstwa Rolnictwa, które nam wydzierżawiło dwie sale lekcyjne od 1 września oraz udostępni nam salę gimnastyczną oraz pokój nauczycielski. I na tej podstawie zatrudnimy tylko, bo było zatrudnionych tylko 13 nauczycieli z tym, że 2 osoby w wymiarze  $\frac{1}{2}$  etatu , 11 osób w wymiarze poniżej  $\frac{1}{2}$  etatu. Łącznie jest to 4 i 11 etatu. Bardzo mało dlatego zrobiłem spotkanie z dyrektorami i z pięcioma osobami z tych nauczycieli żeby zasugerować naszym dyrektorom jeżeli będzie jakieś zastępstwo, długoterminowe zwolnienia lub urlop na podratowanie zdrowia, żeby posiłkowali się nauczycielami z tamtego liceum, żeby czasem nie brali swoich nauczycieli, bądź nauczycieli z zewnątrz. Ale przenosząc tą szkołę do budynku ministerialnego wiązało się to z tym, że Pani Dyrektor musiała rozwiązać stosunek pracy osobom obsługi administracji, jest to 6 osób i to zrobiła z tym, że

powstaje teraz ta bursa i tutaj jakby tworzą się 2 miejsca opiekunki i 1 miejsce sprzątaczkę, no które też będziemy chcieli zaproponować z tym, że nie wiem czy te Panie mają wykształcenie pedagogiczne – wychowawcze żeby być tymi opiekunkami w tej szkole. Jutro Pani Dyrektor przyjeżdża do mnie i będziemy rozmawiali. No Pani można to może być bez wykształcenia, no reszta trudno, nie mamy pracy dla tych osób, dla wszystkich. Wystosowaliśmy też pismo tutaj do Pana Wójta, do Rady Gminy może mają jakiś pomysł, może by chcieli tą szkołę przejąć. Pan Wójt może tu zaraz odpowie, może mają jakąś koncepcję nie wiem. Na razie żadnej odpowiedzi nie dostaliśmy. Wysokość odpraw dla nauczycieli to jest 89 tys. oraz pracowników administracji to jest 42 tys. i o to wystąpimy do MEN-u bo możemy wystąpić o 89 633 zł, bo o pracowników administracji nie możemy wystąpić także część kosztów będą pochodziły nie z naszych środków. Koszty najmu miesięczne, wstępna taka kalkulacja, to jest 1700 zł. Teraz po niedzieli jadę z dyrektorem Miksą właśnie bo będziemy musieli przekazać też tą kotłownię, bo tam część budynku mieszkalnego jest, jest ogrzewana naszą kotłownią, jedna Pani jest w tym budynku w tych barakach tak zwanych, ona się wyprowadza do końca sierpnia ale część budynku my grzejemy tego administracji. Będą musieli utworzyć jakąś wspólnotę i tą kotłownię od nas jakoś wydzierżawić a my użyczymy im żeby sobie palili. Jest ta kotłownia po remoncie, jest tam zasobnik także wielkich kosztów nie muszą ponosić i jest mało obsługowa bo tam zasypać ją można i nie wchodzić dwa dni, trzeba tylko sprawdzać ją dokładnie jak to wszystko się kręci. Gimnazjum jeżeli by zostało no to byśmy dokładali jak do tej pory około 400 tys. oprócz subwencji.

**Radny M. Kosiorek:** Ja nie wiem czy ja mam zadawać jakieś pytania bo w ogóle ręce opadają po prostu. Prosiłem na komisji żeby była Pani dyrektor czy tam pełniąc obowiązki dyrektora, no szkoda że nie ma. Dowiedzieliśmy się co dzisiaj się dzieje w szkole tak, co będzie jutro, ale co będzie za miesiąc to tak naprawdę nie wiadomo. Cały czas słyszymy, że są różne pomysły tak bo to już od roku słyszałem, że do Sałajczyka najpierw było, potem że technikum a w komisji zimowej, którejś tam usłyszeliśmy jak to jest wspaniale w ogóle z wójtami dogadane i z dyrektorami szkoły, że tu będzie nabór do dwóch klas na 100% a może i nawet do trzech i jak to szkoła jest uratowana.

**Wicestarosta D. Kosmatka:** A to rozmawialiśmy z Panią Dyrektorem bo ona takie symulacje robiła, przy innych szkołach i tak miało właśnie być. Marcin co bym nie mówił i tak nie będziesz zadowolony a ja powiedziałem już wersję najgorszą

a gorzej nie będzie ponieważ, jest 4 lipca druga preferencja, może będzie nabór i jeżeli będzie nabór do 20 osób to powstanie trzecia klasa.

**Radny M. Kosiorek:** Ale naprawdę bo tak, dyrektora w edukacji nie ma, osoby odpowiedzialnej jakby nie ma, Darek przepraszam to nie jest jakaś tam uszczypliwość w twoim kierunku, ale autorytetem w tej dziedzinie nie jesteś. Ja wiem, że przedstawiłeś jakieś tam cyfry, które masz te dane, ale żeby szkoła mogła istnieć to, to że dzisiaj mamy tam i wynajmujemy to nic nie znaczy kompletnie no dla tej szkoły.

**Wicestarosta D. Kosmatka:** Ja jestem tego zdania, że jeżeli te dzieci poszły do tej szkoły to już niech skończą i dlatego jest z ministerstwem ustalone na dwa lata a zobaczymy co się będzie działo później. A co ty byś innego wymyślił? No skąd wziąć dzieci? Wiem, że twoim celem było założenie stowarzyszenia.

**Radny M. Kosiorek:** Darek dobrze wiesz, tutaj mi na jednej sesji zostało wykrzywane, miałem jakiś pomysł na tą szkołę, uważam do tej pory, że to był jedyny jakikolwiek, może on nie był do końca rozsądny ale jedyny taki, który mógłby tą szkołę w tym miejscu uratować, tak.

**Wicestarosta D. Kosmatka:** No to znajdź go.

**Radny M. Kosiorek:** Wycofano się. No przecież wiesz dobrze, wykrzyczano mi tu, że stowarzyszenie. Przekazanie tej szkoły stowarzyszeniu, które by próbowało sprofilować tą szkołę, tak żeby ona nie była do końca tylko miejscem edukacji ale czymś więcej, znaczy też uważam, że nie byłoby to stowarzyszenie które by założyli nauczyciele, też nie jestem pewien czy by uratowało tą szkołę tak, ale jacyś ludzie, którzy mają pomysł na działalność społeczną a ta szkoła pomogła by im też dalej rozwijać jakieś pomysły i to by mogło tą szkołę uratować. Nie wiem czemu, chyba byłeś świadkiem tych rozmów i liczyłem, że jakoś to podejmiesz, natomiast doszło do tego, że rok naprawdę już momentu kiedy reanimować trzeba tą szkołę, został zmarnowany.

**Wicestarosta D. Kosmatka:** Takich co pracują za darmo już nie ma. Już „Nadzieja” zakładała dom dziecka i też się wycofali. Najpierw było darmo, później im suma nie pasowała bo było za mało. Także nie wiem czy ten twój pomysł był taki dobry. Może dobry, cały czas możemy stowarzyszenie założyć. Szkoła jest i istnieje, gorzej być już nie będzie.

**Starosta K. Figat:** Proszę Państwa ponieważ, ja uczestniczyłem we wszystkich spotkaniach, które odbyły się w Zdunach i w tych spotkaniach uczestniczyli

nauczyciele, uczestniczyli rodzice, uczestniczył Wójt, uczestniczył tak jak również Darek powiedział nawet i ksiądz i tych dyskusji było naprawdę mnóstwo na temat tej szkoły. A jeszcze na początek chciałbym usprawiedliwić Panią Dyrektor Tarkowską, która jest z dzieckiem w szpitalu i dlatego jej dzisiaj nie ma, natomiast proszę Państwa nie zmusi się nikogo żeby poszedł do tej szkoły poza zachętą. Tych zachęt w tej szkole myślę, że w ostatnich trzech latach wykonano bardzo dużo i dobrych, tylko spadek uczniów w tej szkole był już tak rozpędzony, że nie dało się tego wyhamować. I to bez znaczenia czy to był poprzedni Zarząd czy ten Zarząd, ta liczba uczniów spadała bardzo szybko. Myślę, że decyzją taką najbardziej racjonalną po długich rozmowach z obecnym użytkownikiem technikum ochrony roślin myślę, że to rozwiązanie jest rozwiązaniem najrozsądniejszym z kilku powodów: po pierwsze jest to Liceum Ogólnokształcące w Zdunach, po drugie jest to w miejscu, w tym miejscu jak to Marcin określiłeś, miejscu które ma jakąś duszę, ma coś w sobie czego nie mają inni. Na jednym ze spotkań padło no właśnie od grona pedagogicznego: „a może byśmy jeszcze spróbowali?”. My zadeklarowaliśmy pomoc, jeśli padła taka deklaracja to ta deklaracja stowarzyszenia musi znaleźć odzwierciedlenie do końca lutego w zamiarze przekazania i zadeklarowaliśmy, że taką drogą pójdziemy. Nie wiemy tak naprawdę co wydarzy się 4 lipca, jaka będzie druga preferencja i ile tych osób tak naprawdę będzie. Pani Dyrektor przygotowała trzy klasy pierwsze o trzech różnych kierunkach, czyli nie można było powiedzieć, że nie chciała dać szansy szerokiemu gronu młodzieży do tej szkoły przystąpienia. Ten wariant jaki został podjęty i jaki jest realizowany to jest wariant, który w najmniejszym stopniu każe dopłacać do tej szkoły. Nie da się tak żeby z subwencji tą szkołę utrzymać, bo po prostu nie da się z 35 osób utrzymać szkoły. Natomiast nie traci ona tożsamości, nie traci ona miejsca w którym jest, natomiast czy rzeczywiście ona się dźwignie w kierunku takim, aby istniała dalej, no my nie mamy takiej mocy sprawczej żeby 4 lipca na drugiej preferencji przekierować tam 60 dzieciaków żeby utworzyć dwie klasy. Pewnie „konia z rzędem” temu, który znalazłby najlepsze rozwiązanie. Być może ten pomysł to działanie, o którym Marcin mówisz byłoby bardzo dobre nie wiem 7 lat temu, 6, 8... Nikt tego nie wie bo spadek uczniów w ostatnich pięciu latach był bardzo duży, a czeka nas następny i wszyscy dobrze o tym wiemy, że w najbliższych latach jeszcze kolejnych 200 dzieciaków to jest ubytek. I to, że do oświaty będziemy dopłacać to jest po prostu nieuniknione. Nie starczy nam subwencji na to żeby utrzymać taką sieć szkół jaką mamy. Uważam, że to rozwiązanie było najbardziej optymalne i ja wiem, że nie wszystkich to będzie

zadowalać, ale nie było tutaj złotego środka, który dałby satysfakcję wszystkim. Jeszcze przepraszam Panie Przewodniczący chcę dodać bo to jest bardzo ważne, bardzo istotna informacja. Na ostatnim spotkaniu, na którym byli rodzice, było grono nauczycielski, ta forma została po prostu zaakceptowana i wybrana jako ta, którą to społeczeństwo tej szkoły chce realizować. Także nie jest to narzucone dla szkoły, natomiast jest to wspólna decyzja.

**Radny W. Miedzianowski:** Chciałbym się spytać bo tak naprawdę sam pomyśl też nie jest nowy i przypominę, że może ewentualnie też należało podejść do tego dużo wcześniej, pamiętam były organizowane spotkania z kadrą nauczycielską, z rodzicami, potem kto inny organizował inne spotkania i przedstawiał te nasze już właściwie ustalone z radą zupełnie w opatrzny sposób i przeciwko wtedy decyzjom Zarządu ale już wtedy należało właśnie i były podejmowane działania przygotowania tego i Pan Starosta powiedział już dużo wcześniej ten spadek uczniów następował i kto wie może gdyby ewentualnie nie 8 lat temu czy 5 lat temu tylko nawet i wcześniej gdy 2 lata temu podjęto decyzję byłaby możliwość no ale niestety zmiana Zarządu była i spowodowała, że zahamowała to. Być może tą szkołę jako szkołę by się uratowało bo ja mam pytanie następujące: rozumiem, że na dwa lata mamy zgodę ministerstwa na użytkowanie tych pomieszczeń. Są 2 klasy... Nie, nie mi chodzi o uczniów klas, nie sale lekcyjne. Są 2 oddziały, mamy do dyspozycji tak naprawdę 3 sale: salę gimnastyczną żeby dobrze zorganizować, zrobić arkusz i dwie sale lekcyjne. I teraz tak rozumiem, że wszystko się przeprowadza do tej szkoły. Moje pytanie jest takie: co z budynkiem, jaki Zarząd ma pomysł na budynek, co się stanie i co będzie po tych dwóch latach z tą szkołą bo jeśli 4 lipca się okaże, że jednak ten nabór się nie zwiększy, bo nie wiem jak w tej chwili wygląda stan kandydatów do tej szkoły. 15 osób...No założmy, że się nie zmieni. 17, 18 tak...Co się stanie po dwóch latach, czy już ci uczniowie i nauczyciele wiedzą, że jeśli faktycznie w przyszłym roku będzie kolejne 15 osób to tak naprawdę nic się nie zmieni więc dzisiaj już możemy założyć, że ta szkoła no trzeba powiedzieć sobie wprost będzie do wygaszenia, krótko mówiąc trzeba będzie podjąć tą decyzję, prawda. Nie łudźmy się, nie mówmy raz, że trwa ta szkoła itd., nie bo my już wiemy, że za dwa lata tak naprawdę się nic nie zmieni mamy, wydzierżawiony budynek coś z nim będzie trzeba przez te dwa lata zrobić albo ewentualnie podjąć działania i inwestować w ten budynek, po to żeby coś tam zrobić i tą szkołę z powrotem przenieść, nie wiem to jest Państwa zadanie w tym momencie, albo ewentualnie powiedzieć słuchajcie no niestety tą szkołę trzeba będzie pomału wygaszić, wchodzić tam i za dwa lata jest i w pewnym

momencie trzeba będzie podjąć decyzję Zarządu o zaprzestaniu naboru do tej szkoły. Dobrze by było żebyśmy jak najszybciej podjęli takie decyzje bo wtedy i uczniowie i nauczyciele i rodzice będą mogli podejmować jasne decyzje, będzie można ich zagospodarowywać jeśli chodzi o kadrę w innych szkołach i podejmować odpowiednie decyzje. Czy są już pomysły na to co za dwa lata?

**Radny M. Kosiorek:** Panie Starosto przepraszam bo ja chciałem trochę rozszerzyć to co powiedział Wojtek, bo pracuje po prostu w wiejskiej szkole i wiem jak to jest. Nikt tu nie jest głupi i każdy wie, że ubywa dzieci i pewnych procesów się nie zatrzyma, tylko że szkoła na wsi to jest coś więcej niż szkoła. I takie zepchnięcie tego tematu, a tu wynajmiemy jakoś tam tego, no nie będzie naboru trudno trzeba będzie zamknąć, przecież wszyscy wiecie, że trzeba zamknąć. Mieć pomysł co dalej z tym miejscem będzie, żeby Pan Wójt nie stracił ważnego miejsca kulturalnego, społecznego w gminie, która ma chyba w powiecie największe tradycje jeśli chodzi o taką społecznikowską działalność bo sięgające chyba XIX wieku i były jedne z pierwszych w Polsce. I szkoda by było tymi działaniami, bo właśnie umieszczenie tam, ja bym gorąco namawiał, umieszczenie tam stowarzyszenia pod kątem tego z jakąś taką wizją, że no jesteśmy już pogodzeni z tym, że zniknie to miejsce jako szkoła. Ale niech ta gmina ma miejsce kulturalne, miejsce które będzie jakoś rozwijało się i niech to prowadzi ktoś, nie że mamy kolejną instytucję i wsadzamy tam swoich ludzi. Niech to wezmą ludzie jak to się mówi „pozytywnie zakręceni” i zrobią coś co będzie z korzyścią dla tej gminy.

**Starosta K. Figat:** Więc myślę, że tak te działania które w tej chwili zostały poczynione to jak gdyby dają szansę i możliwość aby to miejsce, ten obiekt nie zginął z mapy powiatu chociażby nie wiem czy to stowarzyszenie imieniem patronki tej szkoły czy stowarzyszenie, które będzie prowadziło szkołę czy stowarzyszenie, które będzie prowadziło chociażby nie wiem szkolenia młodzieży wiejskiej, czy będzie to miejsce spotkań kulturalnych, takie zadziałanie na dzień dzisiejszy daje takie możliwości ponieważ, na tych spotkaniach zostały z uczestnikami tej szkoły bo tak trzeba nazwać i grono pedagogiczne i Rada Rodziców i wychowankowie bo tacy też również się pojawiali na tych spotkaniach mają tą możliwość i taka możliwość została na tych spotkaniach brana pod uwagę, że będzie tam dalej działało coś co będzie pracowało na rzecz społeczności gminy Zduny i Powiatu Łowickiego, bo to co Marcin powiedział jest to szkoła z historią, która sięga poprzedniego, dwóch wieków nawet do tyłu. Natomiast no musimy sobie jasno powiedzieć, że

jakiegokolwiek remontowanie tej starej części jest po prostu bezsensowne, bo każdy remont tej starej części jest droższy od budowy nowej części, więc to nie jest tak, że jeżeli Zarząd podjął decyzję i załatwił wydzierżawienie dwóch sal, dostępu do sali gimnastycznej, dostępu do pokoju itd., to jest temat zakończony i to już jest wszystko. To jest dalsze działanie, to są dalsze spotkania z ludźmi, którzy tam zostali, z ludźmi którzy chcą się w to zaangażować. To nie jest koniec spotkań i to nie jest koniec rozmów. W dniu 4 lipca będzie chwila prawdy czy jest tam 35 dzieciaków, czy jest 55 dzieciaków i to będzie pierwszy termin, który będzie mówił o tym o czym mówił Wojtek co za rok z tą szkołą co za dwa lata bo to jest istotne, bo jeżeli jest to sytuacja taka, że nie jest 35 tylko jest 55 to jest sygnał do tego żeby pracować nad powrotem tej młodzieży do murów tej szkoły. Jeżeli jest 35 to, to co Marcin powiedziałeś, nie ma co się oszukiwać. Pewnie w następnym roku nie będzie w ogóle, czyli zostanie nie wiem jest w jednej 17 a w drugiej 18 czyli zostanie jedna klasa i kwestia tego czy zgodnie z tym na co się umówiliśmy z tymi osobami, które w tych spotkaniach uczestniczyły czy na przełomie roku powstaje, bo taka propozycja padła i my ją potraktowaliśmy poważnie, zadeklarowaliśmy swoją pomoc jeżeli chodzi o utworzenie takiego stowarzyszenia, czy taka propozycja padnie, że proszę Państwa chcemy tworzyć stowarzyszenie nie wiem oświaty rolniczej, oświatowe, kulturalno-oświatowe, nieważne jak się to będzie nazywać, to ci którzy będą to tworzyć, to ci którzy będą to zarządzać muszą zadeklarować się jak by to wyglądało. Pomysłów może być dużo, nie chciałbym mówić dzisiaj o tych pomysłach bo znowu zostanę posądzony o wygłaszanie pomysłów, ale proszę Państwa tak naprawdę problem dotyczący społeczeństwa to jest cały czas rosnąca liczba dzieci wysyłanych do domów dziecka i do pogotowia opiekuńczego. Pogotowie opiekuńcze jest najdroższą rzeczą jaka może nasz kosztować. Nie wiem czy to jest kierunek żebyśmy w tą stronę poszli, natomiast na dzień dzisiejszy ja bym nie chciał deklarować co w tym momencie będzie ponieważ, już jesteśmy przed 4 lipca i przed tą ostateczną informacją jak będzie wyglądała ta liczebność tej szkoły. Ja bardzo bym chciał żeby pamięć o tej szkole nie zniknęła, natomiast jak już, no nie wiem czy to dobre porównanie ale czy pocieszające porównanie, mieliśmy liceum w Łowiczu, które miało zacnego patrona no i nie ma, dzięki Bogu jest poradnia psychologiczno-pedagogiczna, która się realizuje. To dzięki poprzedniemu Zarządowi mamy tam Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną, gratuluję.

**Radny M. Kosiorek:** Pan Wójt chyba przybył żeby do tego punktu prawda? Gdyby Pan mógł powiedzieć jak ludzie w gminie, na pewno przychodzą,

rozmawiają z Panem jak to widzą i jaka jest ocena tej sytuacji, czy może ktoś widzi jakieś wyjście z tej sytuacji trudnej?

**Wójt Gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski:** Szanowni Państwo ja przyjechałem tutaj dzisiaj z takim wielkim zainteresowaniem ponieważ, chciałem się dowiedzieć takiego pewnego stanowiska w sprawie tej szkoły, bo w minionym roku przeczytałem wiele artykułów prasowych, wywiadów na temat przyszłości tej szkoły i co wywiad to inna koncepcja, co wywiad to inna propozycja, a każdy taki artykuł to wytwarza atmosferę niepewności, stanu zagrożenia, a szczególnie ten ostatni artykuł w Łowiczaninie, który na pierwszej stronie był zamieszczony i tytuł był nawet bez znaku zapytania „Koniec LO w Zdunach”, gdzie tak naprawdę w tym artykule, jak przejrzałem wszystko się opierało na jakichś nieoficjalnych informacjach, a w przyszłym tygodniu zbiera się Rada Gminy i będzie wypracowywane stanowisko w sprawie propozycji Zarządu Powiatu co do przejęcia tej szkoły dlatego no jestem wdzięczny za zaproszenie i będę wiedział co mówić Radzie Gminy na temat przewidywanych działań w ramach samorządu powiatowego. Proszę Państwa z zainteresowaniem przeczytaliśmy propozycję Zarządu Powiatu w sprawie przejęcia tej szkoły i tak się zastanawiamy czy ja się zastanawiam, czy nie wynika ta propozycja z trudności w zarządzaniu tą placówką ze względu na odległość, czy chodzi o znalezienie kogoś kto dołoży te 400 czy 500 tys. zł do utrzymania tej szkoły? Jeśli chodzi o te trudności w zarządzaniu to oczywiście już dzisiaj mogę powiedzieć, że jesteśmy zainteresowani rozmowami, natomiast jeśli chodzi o dołożenie tych 400 czy 500 tys. no to musi się tu Rada Gminy pochylić nad tym, bo nasz budżet ma dosyć duże obciążenia co przez ostatnie dwa lata zadłużaliśmy się z innymi przekazując środki na zadania powiatowe np. na drogi powiatowe i nagle nie wyjmemy, no nie znajdziemy tych pieniędzy w naszym budżecie. Wiązałoby się to prawdopodobnie z dodatkowymi obciążeniami dla mieszkańców w postaci podwyższenia podatków. Ze spotkań, na których również uczestniczyłem w liceum odniosłem wrażenie, że powiat chce bilansować oświatę. No proszę Państwa oświata nigdy nie była dochodowa, zawsze do tej oświaty trzeba dokładać i z tego co się dowiedziałem powiat dokłada do szkół powiatowych około 1 mln zł tak do wszystkich, to jest około 3 tys. uczniów. Proszę Państwa my mamy 510 uczniów, 2 szkoły podstawowe, 1 gimnazjum i taką optymalną sieć i dokładamy grubo ponad milion złotych. Rozumiejąc po prostu, że oświata jest tak ważną sprawą, tak ważnym zadaniem bo jest to przyszłość naszych mieszkańców, że te środki musimy dołożyć nawet kosztem innych zadań, kosztem zaniedbania właśnie dróg, ścieków, innych, a na



oświatę po prostu muszą być, tam musimy najmniej oszczędzać także nie chciałbym żebyście Państwo szyli jak księgowi, że się wszystko musi zbilansować bo w oświacie to naprawdę jest trudne. Chciałem powiedzieć jeszcze, że decyzja w sprawie dołożenia tych 400 tys. będzie na pewno bardzo trudna zważywszy na to, że do szkoły uczęszcza w tej chwili z gminy Zduny 6 uczniów a 31 z całego terenu powiatu więc jak najbardziej uzasadnione jest żeby do tej szkoły dopłacał powiat a nie gmina Zduny, bo gdybyśmy tak przejrzeni to najwięcej uczniów chodzi z miasta Łowicza, może w takim razie trzeba było by złożyć taką propozycję również Burmistrzowi. Może poczuć się dotknięty, że taka propozycja do niego nie została wysłana. I jeszcze proszę Państwa ostatnia taka uwaga właśnie do tych różnych, udzielania wywiadów, artykułów bo ostatnio przeczytałem wywiad z Panem Wicestarostą Kosmatką gdzie powiedział, że czeka na inicjatywy gminy i stowarzyszenia. Szanowni Państwo ja jako mieszkaniec powiatu właśnie oczekuję od radnych powiatu, od Zarządu powiatu właśnie tych inicjatyw. To nie my mamy rozwiązywać wasze problemy, tylko myśmy was wybrali, po to żebyście wy rozwiązywali nasze problemy, dlatego my oczekujemy właśnie pomocy i propozycji jak ten problem rozwiązać. Oczywiście zdajemy sobie sprawę z tego, że sytuacja jest bardzo trudna bo ta ilość dzieci, która w tej chwili rodzi się w naszej gminie też tak naprawdę na dwie równoległe klasy w tej chwili w naszym gimnazjum odchodzi ostatni rocznik gdzie są 4 klasy, następne roczniki to będą tylko 3 klasy a będą takie gdzie będą 2 a więc naprawdę dotyka to i nasze szkoły i szkoły ponadgimnazjalne jeszcze bardziej w tej chwili. Ja przypomnę, że w naszej gminie kiedyś istniało 12 szkół podstawowych, w tej chwili są tylko 2 z tego tak naprawdę jak byśmy się uparli bardzo, to też jeszcze by można zrobić jedną, wtedy byłaby jedna dobra szkoła. Ale myślę, że dalsze ścieśnianie klas jest niezasadne, dlatego też proszę Radę tutaj żeby podchodzić rozsądnie do tematu tej szkoły, żeby nie podejmować pochopnie decyzji o jej zamknięciu niezależnie od tego jaka będzie decyzja Rady. Rada gminy się spotyka w przyszłym tygodniu i odpowiedź na tą propozycję zostanie przesłana. Dziękuję.

**Radny Artur Michalak:** Ja tylko ad vocem Panu Wójtowi, pragnę Pana Wójta uspokoić, że Pan Burmistrz również dopłaca do dzieci, które uczęszczają do łowickich przedszkoli, do szkół podstawowych, natomiast no szkoły ponadgimnazjalne nie leżą w kompetencji ani w jurysdykcji Pana Burmistrza, więc prawo na to nie zezwala jednak. No to , że nie leży w gminie Zduny nie znaczy, że Pan może odbijać sobie piłeczkę jeszcze na kogoś innego na kim w ogóle nie spoczywa obowiązek takiego czegoś i to tyle w tej kwestii, dziękuję.

**Radny J. Michalak:** Ja chciałbym jeszcze żeby Pan Wójt miał świadomość kto tu u nas odpowiada za oświatę Panie Wójcie. Te szeroko otwarte ręce jak mówił Pan Jacek były mniej więcej rok temu właśnie w sprawie oświaty. Zostaliśmy zaproszeni żeby rozmawiać o szeroko pojętej oświacie w powiecie, na które przyszło nas więcej niż radnych koalicyjnych. Rozmawialiśmy bardzo merytorycznie chyba ze 3 godziny i zakończyło się spotkanie tym, że Pan Starosta powiedział „to my to wszystko spisujemy, przepracujemy, napiszemy cośmy tutaj wymyślili no i spotkamy się jeszcze raz a jak będzie potrzeba to jeszcze raz” a na pytanie dlaczego nie ma dyrektorów odpowiedział, że najpierw my, później dyrektorzy, później rady pedagogiczne, później rodzice no, a nie minęło nie wiem miesiąc, może dwa, a Pan Starosta mówi, my jesteśmy, my naród czyli w zasadzie dzisiaj powiedział, ja planuję w budżecie więc kieruję te słowa do Pana Starosty nie do Zarządu nawet, on tu rządzi, więc co my się tu wtrącamy. A że no ma taka siłę to przegłosuje wszystko co chce dlatego może Pan to powtórzyć mieszkańcom, że to nie cała Rada Powiatu Łowickiego odpowiada za to tylko, przyjął na siebie Pan Starosta Figat całą odpowiedzialność i powiedział, że będzie robił tak jak uważa. I słusznie zresztą.

**Wiceprzewodnicząca RPŁ I. Kolos:** Zapomniał tylko Pan dodać, że to chodziło o całą oświatę w Powiecie Łowickim a nie odnosiło się tylko do Zdun.

**Radny M. Kosiorek:** Nie zapomniał, Pan Janusz mówił właśnie o tym. Znaczący ja bym namawiał wszystkich, jeśli chodzi tutaj także o Wójta bo podejrzewam, że domyślam się jaka będzie decyzja Rady Gminy w Zdunach, ale nie chciałbym zapeszać, może będzie pozytywna dla powiatu, żeby myśleć już o przyszłości i o tym, że ta placówka moim zdaniem skromnym, bardzo powinna iść w kierunku wykonywania zadań około edukacyjnych ale żeby ona istniała i dalej działała na terenie gminy i była bardzo ważnym tak jak była do tej pory tym miejscem i dobrze by było gdyby Pan Wójt jakoś ten głos, nie wiem co on w ogóle będzie tam bo jak ja mówię zawsze o polityce, tu jest problem właśnie, ale żeby ten głos też tam właśnie jakoś przedstawić, żeby był jakiś pomysł dodatkowy na to i żeby wpisać tą oświatę w jakieś działanie takie, które będzie z korzyścią dla całej gminy. Ja nie będę podpowiadał jakie i jakie stowarzyszenia by mogły przejąć, bo nie chciałbym o lobowanie być posądzony, ani spalić tych stowarzyszeń, bo by stały się natychmiast polityczne.

**Członek ZPL K. Janicki:** Marcin słucham cię z uwagą i powiem tak: masz wiele widzę pomysłów ale dusisz je w sobie. Masz wielu takich, że tak powiem chętnych do założenia tego stowarzyszenia , ja powiem tak, no nie wiem, ja tak

to rozumiem, jesteś „pozytywnie zakrecony” wokół oświaty i działania tamtego środowiska w Zdunach i żeby to miejsce nazwane no w tej chwili jest liceum Krystyny Idzikowskiej, a jeśli jesteś w stanie proszę bardzo. Myślę, że wszyscy tu Radni ci przyklasną i zajmij się tym, stwórz stowarzyszenie lub weźcie swoich kolegów, którzy naprawdę to pociągną. Czemu nie, weź inicjatywę w swoje ręce, pokaż, że coś potrafisz zrobić.

## **Ad. pkt. 19**

### **Sprawozdanie Starosty Łowickiego z prac Zarządu Powiatu Łowickiego w okresie między sesjami.**

**Starosta Krzysztof Figat** przedstawił sprawozdanie z prac Zarządu Powiatu Łowickiego w okresie między sesjami. /Zał. Nr 18/

**Radny M. Kosiorek:** Na początek dwie sprawy: pierwsza to bo nie dosłyszałem, czy na posiedzeniu Zarządu były podejmowane jakieś decyzje odnośnie konkursów, które mają się odbyć na stanowiska dyrektorskie w szkołach?

**Starosta K. Figat:** Nie, jeszcze takie decyzje na posiedzeniach ZPŁ nie były podejmowane.

**Radny M. Kosiorek:** A czy to oznacza, że zostaną powierzone na przykład dyrektorowo Kretowi dalej obowiązki?

**Starosta K. Figat:** Zarząd podejmie decyzje, natomiast stoimy na stanowisku, że wszędzie będą konkursy.

**Radny M. Kosiorek:** I druga sprawa, bo mam tutaj, czy Zarząd zmieniał harmonogram imprez na posiedzeniach ostatnich, ten harmonogram przez Zarząd przyjmowany?

**Starosta K. Figat:** Nie przypominam sobie. A o jaką imprezę chodzi?

**Radny M. Kosiorek:** Znaczą chodzi mi o pozycję taką, no bo wiemy, że w Boże Ciało byli goście, tak?, z powiatów na nasz koszt, a tu nie ma takiej wpisanej pozycji, że Boże Ciało to jest jakaś nasza impreza. No i teraz tak rozumiem jeśli byli na nasz koszt, tak się domyślam, no to z czegoś mieliśmy zapłacić, czy to było jakoś przewidziane wcześniej w budżecie, czy jak to było?

**Starosta K. Figat:** Rzeczywiście w Boże Ciało były nasze powiaty zaprzyjaźnione, natomiast my ponieśliśmy koszty oficjalnej delegacji, natomiast

grupa kół gospodyń z Kartuz, która była w hotelu Mazowieckim ponosiła koszty swojego pobytu na własny koszt, natomiast zespół ze Strzegomia za noclegi, koszt noclegów pokrył Wójt z Kocierzewa, na zasadzie a resztę oni sami, natomiast w ramach współpracy ma się to odbyć w drugą stronę. Z tego co wiem chyba zespół Kocierzewiaczy będzie gościł w Strzegomiu i będzie to w drugą stronę, natomiast środki, które wydatkowaliśmy na przyjęcie oficjalnej delegacji pochodziły z Centrum Promocji jak również z Wydziału EKS przeznaczone na promocje, których no z oszczędności.

**Radny M. Kosiorek:** Ale jaki był dokładny koszt? Nie jest Pan w stanie...

**Starosta K. Figat:** Nie, ale po prostu przekaze Panu, spiszę dokładnie i przekaze Panu taką informację.

**Radny M. Kosiorek:** Okej, powiem tak jest nam bardzo przykro, przynajmniej mi jest bardzo przykro ponieważ, współpraca między powiatami no to głównie w niej chodzi o tą wymianę doświadczeń, o wymianę pomysłów, że my radni którzy, a Rada przecież sygnowała, podpisywała te umowy, nawet nie zostaliśmy poinformowani o tym, że ci gości będą, że będzie można wymienić te doświadczenia, porozmawiać. Przykro to powiedzieć, ale jest to kolejny jakby przykład tego w jaki sposób traktujecie swoją służbę publiczną, że to jest tylko wasza własność, nie musicie nikogo o tym informować, ani z nikim się dzielić informacją czy doświadczeniem co jest celem tej współpracy.

**Starosta K. Figat:** No właśnie myślę, że chcielibyśmy właśnie tą współpracę poszerzyć, ale nie może do końca na płaszczyźnie samych rad, ale również na płaszczyźnie mieszkańców powiatów i myślę, że taki zaczątek został zrobiony, natomiast no nie ukrywaliśmy tych naszych gości i ...

**Radny M. Kosiorek:** Zawsze was informowaliśmy, zawsze za każdym razem.

**Wiceprzewodnicząca RPL Irena Kolos:** Na Biesiadzie pewnie będzie taka możliwość wymienić swoje, a jak dobrze pamiętam w ubiegłym roku nie było Ciebie.

**Radny A. Michalak:** Ale to byli goście Pana Starosty, czy goście Powiatu Łowickiego?, to jest bardzo istotne Pani Irenko.

**Wiceprzewodnicząca RPL Irena Kolos:** Odniosłam się tylko do Biesiady gdzie były zapraszane Starostwa zaprzyjaźnione nawiązując do tego co powiedział Marcin Kosiorek, że wtedy Radni mogą wymieniać swoje poglądy,

no nie wiem, jakieś tam swoje doświadczenia i wtedy niestety jakoś w ubiegłym roku Marcina na takim spotkaniu nie było i niektórych jeszcze z was też nie.

**Radny M. Kosiorek:** Ale nie chodzi o to czy ktoś jest, czy nie jest tylko, po prostu w jaki sposób jesteśmy traktowani tak.

**Wiceprzewodnicząca RPL Irena Kolos:** Możesz się spotkać z ludźmi, którzy do nas przyjechali, gośćmi i tego nie robisz, ale jak jesteś niezaproszony to masz do tego pretensje.

**Radny J. Michalak:** Pani obowiązkiem jest poinformować mnie o tym.

**Radny W. Wojciechowski:** Panie Starosto, ja o tym samym chciałem powiedzieć bo sobie zapisałem nawet pytanie: nie o kosztach, bo wymiana doświadczeń, może nawet nie doświadczeń tylko chodzi o te przyjaźnie, które się wywiązały między nami, jest nam bardzo przykro. Nigdy bym się po Panu tego nie spodziewał, że Pan takie coś zrobi, nigdy. Było to najgłupsze Pańskie posunięcie jako Starosty, nie można tak robić. My tu jesteśmy wybrani przez mieszkańców gmin i wsi, my jeździmy również na Kartuzy dwa razy do roku. Ja nie mówię o kosztach, bo jak się kogoś zaprasza, to się nie liczy kosztów, tylko ważnym jest to, żeby ich dobrze przyjąć, życzliwie, poczęstować, ugościć żeby się miło czuli, tak jak oni nas przyjmują. Nie zostaliśmy o tym poinformowani, ogromny żal mam o to do Pana, Panie Starosto.

**Starosta K. Figat:** Przepraszam Pana najmocniej.

**Radny W. Miedzianowski:** Proszę Państwa, ja chciałbym się spytać o parę rzeczy. Ponieważ tak, no o kosztach trzeba rozmawiać, zaniepokoiłem się bardzo ponieważ to była kolejna impreza nieprzewidziana i obarczone zostało Centrum. Czy starczy środków do końca roku, na działania które nie były zaplanowane a występują? Ile dni gościliśmy tę delegację?, przepraszam najmocniej.

**Starosta K. Figat:** Oficjalna delegacja była od środy popołudnia do soboty rana, nie cała, bo Zakopane i Świdnica pojechały w piątek po południu.

**Radny W. Miedzianowski:** I w programie rozumiem było nie tylko udział w Bożym Ciele, ale również jakieś inne spotkania, wyjazdy. Rozumiem odbyła się jakaś kolacja uroczysta wspólna?

**Starosta K. Figat:** Tak.

**Radny W. Miedzianowski:** I kto w niej uczestniczył?

**Starosta K. Figat:** Na tej kolacji byli goście, byli członkowie Zarządu i był Przewodniczący RPŁ.

**Radny A. Michalak:** Jedno słowo Wojtku, przepraszam Cię najmocniej ale żeby już później nie wałkować a tu się absolutnie nasuwa pytanie: a dlaczego tylko Ci goście, których Pan Starosta wymienił, ponieważ Pan jest Starostą i Pan może decydować o wszystkim? Jakie jest wytłumaczenie konkretnie tych osób, które były zaproszone na oficjalną kolację?

**Radny W. Miedzianowski:** Mogę skończyć? To będzie kolejne pytanie, tam proszę notować te pytania i odpowiedzi. Tak jak powiedziałem to jest kolejna impreza w Centrum, która nie była w ich kalendarzu imprez, to jest kolejna, łącznie z ogłoszeniami w Nowym Łowiczaninie, łącznie tam z zatrudnieniem osób. Ja bardzo proszę, bo nie ma żadnych przesunięć w budżecie dla tego Centrum. Naprawdę nie chciałbym żeby się pojawiało później na Komisji Budżetu takie stwierdzenie, fakt że przez przypadek, ale nawet też słowo przepraszam nie padło, że Pan Dyrektor ma zobowiązań 145 tys. i człowiek zapomina zaproszeniem tego przysłowiowego języka w gębie, bo ja też się nie odzywałem, no bo może ktoś ma więcej informacji, tak bo wiadomo tu jest inne zupełnie przełożenie, ktoś ma więcej informacji niż my radni, więc może faktycznie ma rację ,ale to jest straszne jeśli ma się zobowiązania w marcu 2013 roku jeszcze za ubiegły rok, jeszcze w wysokości tak naprawdę  $\frac{1}{3}$  swojego budżetu prawie. Bardzo proszę o przeanalizowanie tego, już pomijam fakt, że nie było podane do publicznej wiadomości, ani zweryfikowane, ani znowelizowane że tak powiem po prawniczemu ten kalendarz imprez naszych jednostek ale boję się, że wydając pieniądze tak ad hok my znów staniemy w drugiej połowie roku przed faktem, że trzeba te pieniądze skądś znaleźć, a dochody Centrum są też na poziomie no tej  $\frac{1}{3}$  te 260 tys. mniej więcej, czasami mniej czasami więcej, które pokrywają koszty funkcjonowania, przypomnę tutaj tego domu wycieczkowego plus jeszcze ewentualnie tam wydawnictw promocyjnych. Jeszcze mam jedno pytanie: kiedy był na Zarządzie zatwierdzany harmonogram imprez, harmonogram, nie kalendarz i kiedy ten kalendarz był zmieniany, jeśli chodzi o te imprezy, o które w tej chwili chodziło, ta wizyta delegacji z innych powiatów?

**Starosta K. Figat:** Nie był ten harmonogram zmieniany, natomiast tak jak mówiłem ze środków, które mieliśmy w działach „promocja” ta wizyta została

pokryta natomiast z dyrektorem Centrum Promocji na bieżąco kontrolujemy środki jakie w Centrum Promocji są i myślę, że póki co ten budżet nie jest zagrożony.

**Radny A. Michalak:** Czy mogę jeszcze ja poprosić o odpowiedź na to moje pytanie?

**Starosta K. Figat:** Jeszcze raz mogę prosić o pytanie?

**Radny A. Michalak:** O tą oficjalną kolację pytałem Panie Starosto.

**Starosta K. Figat:** Na tą kolację został zaproszony Zarząd...

**Radny A. Michalak:** To już Pan mówił, dlaczego, z jakiego klucza Pan korzystał wybierając te osoby na oficjalną kolację z powiatami zaprzyjaźnionymi?

**Starosta K. Figat:** Chociażby z ilości miejsc i kosztów przeznaczonych na tą kolację.

**Radny A. Michalak:** Ale z kosztów to znaczy, że bał się Pan jak nas Pan zaprosi to tych kosztów będzie za dużo i wtedy nie stać będzie Centrum Promocji na zapłacenie, czy jakimiś innymi przesłankami się Pan kierował?

**Radny M. Kosiorek:** Byśmy za siebie zapłacili.

**Starosta K. Figat:** Wezmę to pod uwagę.

**Radny A. Michalak:** Jeśli jeszcze mogę, na Sesji zarzucał mi Pan Starosta, że kłamię. Ja namawiam Pana Starostę, żeby przeanalizował protokół z dzisiejszego posiedzenia sesji i odtworzył sobie w jakim kontekście mówił Pan o Burmistrzu ponieważ, Pan Starosta ma bardzo dużą łatwość do wybiórczego odbierania informacji i komentowania ich. Dowód z poprzedniej sesji: zapytałem Pana Starostę na ostatniej sesji czy to prawda, że w kontekście Pana Michała Śliwińskiego, że był Pan w tygodniu w Centrum Promocji i straszyl Pan jedną z pracownic w podtekście jaki można odczytać, jaki ja odczytuję związane to było z pozbawieniem pracy tegoż pracownika i Pan Michał Śliwiński zanim się wypowiedział, głos zabrał Pan Starosta. Pan Starosta odpowiada cytując: „znaczy tak jeśli chodzi i tą drugą kwestię” a to właśnie była ta przytaczana przeze mnie “to jeśli miałyby to miejsce to rozumiem, że Pan dyrektor natychmiast by mnie o takiej sytuacji poinformował ponieważ, no tak by wypadalo. Takiej informacji od Pana dyrektora nie miałem”. Po złożeniu

przeze mnie wniosku o dostarczenie niezbędnych dokumentów związanych z tą właśnie bulwersującą sprawą odczytuję notatkę służbową sporządzoną przez Pana dyrektora Chołuję gdzie czytamy: „po krótkiej rozmowie”...a to może opuszczę, „rozumiejąc zaistniałą sytuację i konsekwencje, które mogłyby spłynąć na jedną z pracownic postanowiłem przychylić się pozytywnie do złożenia pisma, chodziło o zmianę opieki nad wspomnianymi stażystkami. Dzień później w godzinach porannych tj. 23 kwietnia złożyłem odpowiednie pismo do Powiatowego Urzędu Pracy z prośbą o zmianę opiekuna stażystek itd. Następnego dnia o godzinie 8:15 zostałem poproszony przez Pana Starostę na rozmowę. Rozmowa dotyczyła wydarzeń związanych ze zmianą opiekunów stażystek. O całej sytuacji Pan Starosta został przeze mnie powiadomieniu”. Dodam Panie Starosto, że mówił Pan na sesji, że nic o tej sprawie nie wiedział. Konkretnie teraz pytanie bo komentarz zostawiam Państwu do własnego odbioru. Czy w okresie między sesjami rozmawiał Starosta z bohaterami skandalicznej dla mnie sytuacji jaka miała miejsce w Centrum Promocji i bardzo rzetelnie opisaną w Nowym Łowiczaninie w artykule „Pan na włościach”, jaka była konkluzja badania tej sprawy?

**Starosta K. Figat:** Więc wracając do tego pisma i do tej notatki służbowej to rzeczywiście, jak Pan zauważył, następnego dnia wniosek do Urzędu Pracy o zmianę opiekunów i na następny dzień poproszono Pana Dyrektora do mnie o informację i wtedy tą informację posiadałem o tym co wydarzyło się w Centrum Promocji.

**Radny A. Michalak:** Ja przypomnę Panie Starosto, że to było przed sesją, natomiast Pan na sesji nam powiedział, że nic o tym Pan nie wiedział. Powiem jeszcze drugi cytat: „przepraszam bardzo powiedziałem, że o takiej sytuacji dyrektor nie mówił mi bezpośrednio”. To też Pańskie słowa.

**Starosta K. Figat:** Tak i podtrzymuję te słowa, miałem na myśli bezpośrednio po zdarzeniu.

**Wiceprzewodnicząca RPŁ I. Kolos:** Bo ja nie wiem czy dobrze Pana zrozumiałam, bo może też nie dobrze pamiętam, bo wydają mi się, że był zapytany wtedy Pan dyrektor Chołuj o tą właśnie sprawę i nie wiem czy ja dobrze zrozumiałam bo Pan dyrektor powiedział, że nie był u Starosty.

**Radny A. Michalak:** No ja mam przed sobą Pani Przewodnicząca notatkę.



**Wiceprzewodnicząca RPL I. Kolos:** Byliście na sesji i nie wiem, czy ja się mylę...

**Radny A. Michalak:** No nie wiem czy Pani się myli.

**Wiceprzewodnicząca RPL I. Kolos:** Był zapytany czy był w tej sprawie u Starosty o odpowiedź dyrektora brzmiała bynajmniej tak mi się wydaje, że nie był.

**Radny A. Michalak:** Że nie był. To chyba źle się Pani wydaje bo mi się wydaje, że jednak Pan dyrektor Chołuj powiedział na sesji, że rozmawiał z Panem Starostą o tej sprawie. Ale ja poproszę...

**Starosta K. Figat:** Po moim zaproszeniu Pana dyrektora.

**Radny A. Michalak:** No tak ale na sesji Pan powiedział, że Pan nie rozmawiał o tej sprawie. Ja nie wiem kto kogo zaprosił Panie Starosto.

**Starosta K. Figat:** Na sesji powiedziałem, że Pan dyrektor mnie nie informował. Wróćmy do tego fragmentu.

**Radny A. Michalak:** Panie Starosto ja błagam proszę nie traktować wybiórczo na swój wygodny sposób informacji i odpowiadać konkretnie na pytania. Moje pytanie brzmiało co się działo w tym temacie w okresie między sesjami?

**Starosta K. Figat:** Po tej informacji poprosiłem Panią Joannę Borecką, poprosiłem Pana Przewodniczącego i Panią Adę Drzewiecką i zapytaliśmy Panią Joannę Borecką czy była, żebym nie użył złego słowa, czy usłyszała że będzie zwolniona z pracy? Usłyszała, że Pan Michał Śliwiński, odpowiedziała że Pan Michał Śliwiński zwrócił jej uwagę, że nie przestrzeganie zapisu mówiącego o zakresie obowiązków stażysty może spowodować, może mieć kłopoty no już teraz trzeba byłoby wrócić do notatki, czy w konsekwencji może mieć kłopoty. Dokładnie tak Pani Joanna Borecka zrelacjonowała nam tą sytuację i tak to przyjęliśmy i tyle.

**Radny A. Michalak:** I tyle. Pozwolę sobie również zacytować notatkę Pana dyrektora: „ich reakcja i podjęcie decyzji, mowa tutaj o Paniach, które Pan Starosta wymienił chodziło konkretnie o zmianę opieki nad stażystkami, które podejmuje Centrum a tym samym uniemożliwia im prawidłowe sprawowanie opieki nad stażystkami Katarzyną Siekierską i Martyną Pęsko. Przedstawiając pismo pracownice były bardzo roztrzęsione i miały łzy w oczach, były przerażone”. To tak w woli ścisłości zapytam: rozmawiał Pan Starosta również

z bohaterem tudzież antybohaterem tej skandalicznej sytuacji, Radnym Panem Michałem Śliwińskim, chociaż próbował go Pan przywołać do porządku?

**Starosta K. Figat:** Tak rozmawiałem, uzgodniliśmy, że rzeczywiście może ta sytuacja była niefortunna i nie powinna mieć miejsca.

**Radny A. Michalak:** Czy z usta Pana Michała Śliwińskiego bądź też z ust Pana Starosty padło słowo przepraszam w kierunku pracownic Centrum Promocji?

**Starosta K. Figat:** Ja z pracownikami Centrum Promocji od sesji się pewnie...

**Radny A. Michalak:** No przed chwilą Pan mówił, że rozmawiał Pan.

**Starosta K. Figat:** Nie, nie to rozmawiałem w tym gronie. Później rozmawiałem z Radnym Śliwińskim natomiast później już kontaktu z Paniami z Centrum Promocji nie wydaję mi się żebym miał.

**Radny A. Michalak:** I rozumiem, że nie czuje Pan dyskomfortu w całej tej sprawie?

**Starosta K. Figat:** Tak czuję dyskomfort.

**Radny A. Michalak:** Czuje Pan?

**Starosta K. Figat:** Czuję.

**Radny A. Michalak:** To padnie to słowo przepraszam w stosunku do przerażonych Pań pracownic Centrum Promocji?

**Starosta K. Figat:** Ja nie byłem uczestnikiem tego zajścia, natomiast...

**Radny A. Michalak:** Ale przesłuchiwał Pan...

**Starosta K. Figat:** Nie, nie przesłuchiwać. To Pana słowo przesłuchiwać.

**Radny A. Michalak:** Wypytywać.

**Starosta K. Figat:** Nie, ja po prostu chciałem zapytać i wyjaśnić sytuację natomiast nie było słowa, że będzie Pani zwolniona czy..., po prostu wyjaśniliśmy sytuację. Zwróciłem uwagę swojemu koledze, że może nie do końca to było rozsądne i przemyślane.

**Radny A. Michalak:** „Może” czy bez „może”?

**Starosta K. Figat:** Panie Arturze nie czuję się w obowiązku żeby...

**Radny A. Michalak:** Ja wiem, że się Pan nie czuję w obowiązku nas informować o tym, że delegacje przyjeżdżały, nie czuje się Pan w obowiązku żeby w ogóle traktować poważnie stronę opozycyjną, tak naprawdę, co ja już użyłem kiedyś słowa „prywatny folwark”, do tej pory no niestety nie uczy się Pan na błędach i cały czas Pan tak to Starostwo traktuje i pewnie też przypadkiem zajrzałem w zakres obowiązków nowych stażystek, ten zakres obowiązków składa się z 8 punktów i pewno przez przypadek zupełny poprzedni na przykład stażysta tych punktów zadaniowych miał 13 ale to już mniejsza o tą większość mówiąc kolokwialnie. Bardzo smutna sytuacja i bardzo szkoda Panie Starosto, że nie spowodował Pan męskiego rozwiązania czy dżentelmeńskiego zachowania u swojego kolegi, który naprawdę zachował się skandalicznie.

**Radny M. Kosiorek:** Ja jeszcze do tej sprawy, bo sprawa była bardzo delikatna i na pewno no, ona była taka dziwna, bo jakby nacisk był ze strony osoby, która jakby nie była wpisana w strukturę organizacyjną w ogóle całej tej instytucji, natomiast no dla mnie dziwne i takie pytanie czy Pan Starosta, no jak Pan to wytłumaczy ponieważ, sprawa jest delikatna, jest to szeregowy pracownik jednostki podległej Panu, natomiast nie jest to pracownik Panu podległy. Czy to tak można, czy to jest zgodne z prawem, że wzywa się na dywanik pracownika jednostki i nie rozmawia się z Dyrektorem, nie wyjaśnia się do końca tej sprawy z Dyrektorem tylko z tym pracownikiem? No ja rozumiem, że w firmie prywatnej to można tak zrobić, natomiast no nie jestem pewny czy w instytucji publicznej takie rzeczy to powinny mieć miejsce.

**Starosta K. Figat:** Ja chcę wyjaśnić, że Panią Joannę Borecką poprosiłem ją o przyście i to nie było wezwanie. Była w tym dniu na wolnym bodajże, bo powiedziała, że za jakiś czas może podjechać i nie było to w formie przesłuchania, nie było to w formie groźby zresztą świadkiem jest i Pan Przewodniczący, natomiast chciałem mieć pełną wiedzę i pełną jasność żeby powiedzieć koledze, to co koledze powiedziałem i myślę, że nie sądzę żeby Pani Joanna była z tego tytułu urażona albo obrażona. Zresztą na samym początku powiedziałem, że chcielibyśmy po prostu tą sytuację wyjaśnić.

**Radny A. Michalak:** Panie Przewodniczący jeśli mogę jeszcze ostatnie pytanie: a czy to spotkanie było jakoś protokołowane?

**Starosta K. Figat:** Tak, było protokołowane, natomiast dzisiaj tak myślę sobie i powiem szczerze, że nie potrafię dzisiaj powiedzieć, ale może zajrzę do

protokołu czy w trakcie tej rozmowy słowo przepraszam z mojej strony do Pani Joanny nie padło, bo nie jestem tego pewien. Na pewno nie było moje nastawienie w kierunku takim żeby w jakiś sposób i w jakikolwiek sposób zastraszyć albo wyrządzić krzywdę Pani Joannie. Zresztą był Pan Przewodniczący przy całej tej rozmowie i może...

**Radny W. Wojciechowski:** Panie Starosto nie uważa Pan, że powinno to się odbyć na linii Pan Dyrektor Chołuj tylko i wyłącznie?

**Starosta K. Figat:** Ja z Panem Dyrektorem Chołujem rozmawiałem i tutaj nie sądzę żeby to miało jakikolwiek sposób cokolwiek zmienić. Ta decyzja o rozmowie i sposobie rozmowy ani o rozmowie z Dyrektorem Chołujem, ani po rozmowie z Panią Joanną Borecką nie zmieniła mojego poglądu, że to spotkanie było niepotrzebne i nie powinno się odbyć. Mówię o spotkaniu Pani Boreckiej i Pana Śliwińskiego.

**Radny W. Wojciechowski:** Jeszcze jedno pytanie, Panie Przewodniczący, Pan został również jakby wmanipulowany w tą rozgrywkę: czy wyciągnął Pan jakieś stanowisko służbowe wobec Radnego Śliwińskiego jako Przewodniczący Rady?

**Radny M. Kosiorek:** Ja do Pani Mecenas mam pytanie, czy to tak w ogóle może być, że zapraszamy szefa, zapraszamy pracownika i protokołuje się to spotkanie? Czy to tak dopuszczalne jest, bo ja nie znam się na tym?

**Pani Mec. Zuzanna Kordialik - Gronczewska:** Jeżeli chce Pan wiedzieć czy są przepisy to przepisów nie ma, natomiast ja znam takie sytuacje gdzie Dyrektor szkoły wzywa swoich pracowników na rozmowy.

**Radny M. Kosiorek:** No ale to trochę inna sytuacja bo pracownicy Dyrektora szkoły są mu podlegli.

**Starosta K. Figat:** Ja może wyjaśnię, Panią Joanną Borecką przed rozpoczęciem rozmowy poinformowałem, że będzie notatka z tego spotkania. Wyraziła zgodę więc no...,gdyby nie wyraziła zgody to pewnie by nie było żadnej rozmowy.

**Radny M. Kosiorek:** A co miała powiedzieć.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Dobrze, słuchajcie ja rozumiem, że można tą sprawę roztrząsać w różny sposób. Moi drodzy ja Panią Borecką znam od lat, od dziecka właściwie, w tych młodzieżowych latach przychodziła do mnie jako dyrektora Banku PKO S. A., pomagałem jej bardzo dużo przy pracy Orkiestry

Świątecznej Pomocy. Znam jej zapał do pracy i w czasie tej rozmowy jak dowiedziałem się, że taka odbędzie się, słuchajcie możecie roztrząsać sprawę czy przy pomocy Dyrektora czy nie, od początku przynajmniej, ja rozmawiałem tak żeby tą dziewczynę uspokoić, żeby dowiedzieć się drugiej prawdy, bo Pan Śliwiński nam mówił jedno, ja chciałem się dowiedzieć jaka jest jej interpretacja tej sprawy. Nie wiem, czemu Pan Starosta nie używa tego, ale my przynajmniej ja, powiedziałem, że za to co zrobił Pan Śliwiński ją przepraszamy. Rozmawialiśmy potem z Panem Śliwińskim i ja mu przynajmniej powiedziałem, że nie powinien tak robić. Wydaje mi się, że to nie była służbowa dyscyplinująca rozmowa. Ta dziewczyna po tej rozmowie chyba nie wyszła zestresowana tylko uspokojona, ton tej rozmowy był bardzo przyjazny, przyjacielski. Uważam, że to odniosło dobry skutek i po zapoznaniu się z prawdą gdy usłyszeliśmy z pierwszych ust jak co zostało powiedziane, ja przynajmniej, mogłem z Panem Radnym Śliwińskim powiedzieć mu w oczy, że nie powinien tak robić. A słowo „przepraszam” przynajmniej z mojej strony w czasie tej rozmowy padło i myślę, że no nie wiem Pan Starosta tego nie powiedział. Ja mówię Wam, ja tą Panią za zachowanie Radnego przeprosiłem.

**Radny A. Michalak:** Panie Przewodniczący jeśli Pan pozwoli dwa zdania konstatające całą tą smutną sytuację. Pan Przewodniczący niestety znowu sugeruję, że my próbujemy coś roztrząsać.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Ja nic nie sugeruję, mówię jak było po prostu.

**Radny A. Michalak:** My nie próbujemy roztrząsać, my próbujemy doprowadzić sprawę do końca. Jeśli Pan w naszym imieniu, a Pan przecież reprezentuje Radę przeprosił Panią Asię Borecką, to ja oświadczam, że jestem Panu za to bardzo wdzięczny. Przykro nie po raz pierwszy w kontekście Pana Starosty sytuacja, kiedy Pan Starosta nie potrafił się zachować należycie bo to Pan Starosta powinien bądź przywołać Pana Michała Śliwińskiego i wymóc na nim przeprosiny, bądź w jego imieniu przeprosić. Bardzo się cieszę, że chociaż Pana na to było stać.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Mówię, nie interpretujcie mojej wypowiedzi zawsze w ten sposób. Byłem przy tej rozmowie, znam tą dziewczynę, dowiedzieliśmy się z jej ust jej prawdy i ja uważałem, że należy powiedzieć jej, że Radny niewłaściwie powiedział, że użyła słowa, że będą z tego jakieś wyciągnięte konsekwencje i uważam, że należało to powiedzieć. Potem

rozmawialiśmy z Panem Radnym Śliwińskim również i powiedzieliśmy mu, że nie należało tak postąpić dlatego, wiecie bo tak niedomówienia jakieś. Trzeba kawa na ławę powiedzieć wszystko, uważam i to jest jasne i oczywiste. Nie doszukujcie się przynajmniej w moich wypowiedziach drugiego dna. Ja mam trochę doświadczenia w zarządzaniu ludźmi i uważam, że trzeba właśnie sprawy od A do Z sobie wyjaśnić, powiedzieć tyle co można.

**Radny W. Wojciechowski:** Panie Starosto czy prawdą jest, że objął Pan honorowy patronat nad rozpoczęciem sezonu motorowego, motocyklistów w Nieborowie?

**Starosta K. Figat:** Tak, prawdą jest, objąłem honorowym patronatem majówkę motocyklową.

**Radny W. Wojciechowski:** A nie uważa Pan, że powinien Pan to w swoim sprawozdaniu powiedzieć?

**Starosta K. Figat:** Jeszcze raz?

**Radny W. Wojciechowski:** Nie uważa Pan, że powinien Pan to w swoim sprawozdaniu powiedzieć? Był tam Pan jako Starosta czy jako Krzysztof Figat?

**Starosta K. Figat:** Przepraszam, jako Starosta. Przepraszam najmocniej.

**Radny W. Wojciechowski:** Czy były jakieś koszty z tym związane?

**Starosta K. Figat:** Tak, były koszty z tym związane, z tytułu środków zapisanych na cele promocyjne. Dofinansowaliśmy zakup koszulek, na których umieszczone było logo Powiatu Łowickiego.

**Radny W. Wojciechowski:** Czy Pan Dyrektor Chołuj miał to w budżecie ujęte?

**Starosta K. Figat:** Nie było to z budżetu Dyrektora Chołuja, było to z budżetu promocji Wydziału Edukacji.

**Radny W. Wojciechowski:** Jeszcze jedno pytanie, czy prawdą jest, że sponsorował Pan autokar na wyjazd na Wojewódzkie Święto Ludowe Paniom z Kół Gospodyń Wiejskich?

**Starosta K. Figat:** Nie, nie prawda, nie sponsorowałem żadnego autokaru na żadne Wojewódzkie Święto Ludowe. Wojewódzkie Święto Ludowe odbywało się w gminie w Wieruszowie, na ten autokar składali się członkowie Polskiego Stronnictwa Ludowego i na to są dowody.

**Radny W. Wojciechowski:** No to w takim razie Pan mi odpowie skąd informacja członkiń kół gospodyń wiejskich z gminy Chąšno, że Pan Starosta był sponsorem. Ja cytuję słowa. I mało tego był wzięty również powiatowy sztandar PSL-u, tak to zostało powiedziane, dlatego pytam, bo to taka informację dostałem.

**Starosta K. Figat:** No to po prostu przepraszam najmocniej. Najwyraźniej chyba pomówienie, nie wiem jak to nazwać. Nie jest to prawdą.

**Radny W. Wojciechowski:** Dziękuję, to mi wystarczy

**Wiceprzewodnicząca RPL I. Kolos:** Tutaj padło Koło Gospodyń z Chąšno więc no muszę zabrać głos.

**Radny W. Wojciechowski:** Ja dziękuję, Pan Starosta powiedział „nie” i to mi wystarczy.

**Wiceprzewodnicząca RPL I. Kolos:** Ale muszę powiedzieć, że tak się rodzą plotki. Pani, która na pewno Ci to powiedziała, która była, należy do Polskiego Stronnictwa Ludowego i jest również członkinią koła gospodyń, ale jest również członkiem PSL-u w gminie Chąšno. Pani pojechała tam bo chciała tam pojechać. Oczywiście był sztandar PSL z gminy Chąšno. Ja nie byłam, bo miałam wtedy wesele, więc nie mogłam być i ta Pani pojechała za mnie. Jeżeli ta Pani nie ma jakichś takich informacji a wiem, że ta Pani różne rzeczy lubi gadać nie wiedząc, nie mając jakiegoś pokrycia, to tak się rodzą po prostu plotki. Było to Święto Ludowe PSL-u i pojechali tam członkowie tego Stronnictwa, którzy jednocześnie są członkiniami koła gospodyń i nie mylicie pojęć. Dotyczy to również koła gospodyń, bo i czuję się wręcz dziwnie bo niesiecie plotkę nie wiem od kogo a to dotyczy również osób jak gdyby Polskie Stronnictwo Ludowe to od razu Starosta sponsorował, nie wiadomo kto. Jeżeli trzeba to ja sama sponsoruję takie wyjazdy. To, że Pani Bożena nie dołożyła złotówki to nie znaczy, że ja jako prezes PSL-u nie zapłaciłam za ten autokar.

**Radny W. Wojciechowski:** Pani Przewodnicząca ja naprawdę jestem usatysfakcjonowany wypowiedzią Pana Starosty, zapytałem...,ja jeszcze nie skończyłem Pani Przewodnicząca, proszę się nie denerwować. Dostałem informację, zacytowałem słowa i zapytałem. Zostało powiedziane nie, dziękuję wystarczy. Winny się tłumaczy.

**Radny J. Michalak:** Ja do sprawozdania, bo cały czas chyba w tym punkcie jesteśmy tak Panie Przewodniczący? Pan Starosta sygnalizował, że jest konieczny większy zakres remontu w Starostwie tak, dobrze zrozumiałem?

**Starosta K. Figat:** Nie chodziło o większy zakres remontu, bo zakres jest taki sam natomiast w pomieszczeniach, które przeznaczone były pod archiwum zaprojektowana była płyta żelbetowa zbrojona, natomiast po odkryciu tego, bo posadzki i stropu piwnicy okazało się, że to nie jest...

**Radny J. Michalak:** Że nie ma na czym

**Starosta K. Figat:** Nie, jest na czym, tylko że to nie jest taki strop jak się wszystkim wydawało.

**Radny J. Michalak:** Dobra pytanie jest czy trzeba dołożyć kasę po prostu?

**Starosta K. Figat:** Trzeba będzie tam niewielkie środki dołożyć ale one będą pochodzić z oszczędności z tego przetargu czyli dodatkowych pieniędzy na to nie będzie. I w dwóch pokojach po prostu były pozarywane legary pod parkietem i po prostu trzeba było zdjąć to w całości i zrobić wylewkę i to jest ta dodatkowa praca.

**Radny J. Michalak:** Jeszcze jedno pytanie, bo z tego co pamiętam, to Pan niestety cały czas nasz konserwator Rożej zabronił zmieniania wysokości drzwi. Tam w części tej geodezyjnej była tak, że trzeba było się schylać chociaż no nie jestem wielkoludem ale ja się nie mieściłem w te drzwi. Czy udało się go przekonać?

**Starosta K. Figat:** No więc pewne rzeczy z Panem Konserwatorem się udało uzgodnić i pewne ustępstwa są chociażby to, że...

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Szanowni Państwo, bo wszyscy jesteśmy trochę zmęczeni. Czy są jeszcze jakieś pytania do Pana Starosty w tym punkcie?

**Radny W. Wojciechowski:** Do Pana Starosty, Panie Przewodniczący, nie.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** A do kogo?

**Radny W. Wojciechowski:** Do Pana Janickiego ośmielę się zadać pytanie.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Ale to może w sprawach różnych.



**Radny A. Michalak:** Tak, w sprawach różnych, tu jeszcze Pan Dyrektor czeka, nogami przebiera, naprawdę miejmy sumienie.

**Starosta K. Figat:** Jeszcze może dodam żeby nie było takiej sytuacji, że za chwilę znowu ktoś puści jakąś plotkę i będzie z tego problem. Informuję, że w Łowiczu odbyło się Święto Ludowe PSL-u z Mszą Św. w Katedrze po czym przyszliliśmy pod pomnik i przeszliśmy do mini skansenu za co zapłaciliśmy 360 chyba coś złotych. Ja po prostu chcę uprzędzić plotkę.

**Radny W. Wojciechowski:** Proszę się nam Panie Starosto nie dziwić jeżeli nie będą kompletne wypowiedzi. My tylko sprawdzamy informacje.

## **Ad. pkt. 20**

### **Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Powiatu Łowickiego w okresie między sesjami.**

**Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski** poinformował, że w okresie między sesjami:

- 1) brał udział w uroczystościach 3 Maja,
- 2) razem z Panem Wicestarostą przyjmował delegację zaproszoną przez Komendanta Wojewódzkiego Policji, milicjantów z Ukrainy,
- 3) brał ze Starostą udział w Pielgrzymce Samorządowców w Głogowcu,
- 4) brał udział w obchodach Dniach Bibliotekarza w Bibliotece Powiatowej, 21 maja,
- 5) brał udział podczas wizyty Wojewody Łódzkiego z okazji dnia transplantacji w II LO,
- 6) brał udział w obchodach Dnia Matki w Wiciu, gm. Kocierzew,
- 7) brał udział przy przywitaniu i pożegnaniu zaprzyjaźnionych powiatów 30, 31 maja,
- 8) brał udział w obchodach 110 – tej rocznicy urodzin Teodora Goździkiewicza,
- 9) brał udział z Wicestarostą przy wręczaniu nagród najlepszym matematykom z zaprzyjaźnionych powiatów ,
- 10) brał udział w obchodach Święta Ludowego w Katedrze,
- 11) brał udział wraz z władzami miasta w obchodach z okazji Dnia Dziecka dla dzieci niepełnosprawnych,
- 12) brał udział w otwarciu placu zabaw wokół Baszty Klickiego,
- 13) brał udział w sesjach Rady Miasta,
- 14) brał udział w posiedzeniach Zarządu Powiatu.

**Radny M. Kosiorek:** My tu rozmawialiśmy o tej sytuacji, chciałbym do ostatniej sesji wrócić, wie Pan co, wzięliśmy Pana, te spotkanie, te pierwsze tam, że o tej Komisji Rewizyjnej w ogóle, że Pan dla dobra powiatu, za dobrą monetę ale naprawdę, no nie życzymy sobie żeby Pan tu na nas krzyczał tak jak to miało miejsce na ostatniej sesji, bo o ile no mój wiek upoważnia, uprawnia Pana do tego jeśli Pan ma okazję żeby na mnie nakrzyczeć, no są tu dużo starsze osoby i byłem bardzo zdziwiony, że Pan pozwolił sobie na coś takiego. Byłem bardzo zdziwiony i tak samo bardzo bym prosił żeby Pan nie rzucał tak łatwo tych słów na wiatr, że „ja to tylko mówię o polityce czy my tylko tutaj politykujemy” i reagował jeżeli Pan tu się ciągle zasłania tym dobrem powiatu i tym, że Pan równo patrzy z boku na to, to reagował na to kto zaczepia pierwszy, bo dzisiaj z tamtej strony padły zaczepki pierwsze takie bardzo personalne, takie odnoszące się do pracy czyjejs poza Radą, służbowych jego relacji zupełnie poza Radą będących i nie w formie żartu jak Pan zażartował z Mleczarnią, bo to jest bardzo rozładowujące napięcie i takie super tylko po to żeby dokopać. Tu mógłby Pan zareagować, a nie tylko czepiać się wtedy kiedy my odpowiadamy na to tak, sprowokowani. Zresztą tak mi się wydaje, że nam jako opozycji więcej wypada odpowiedzialność za to w jaki sposób sprawowana jest władza czy w jaki sposób realizowany jest budżet leży przede wszystkim u tych czy w ogóle u tych, którzy mają decyzje i decydują o tym budżecie i powiedzą to my decydujemy o budżecie, a wy nie, bo tak jest i też nie uciekanie się do takich wyjazdów typu macie pomysł to weźcie i działajcie, działajcie, nie. No tak to brzydkie jest takie i dobrze by było gdyby Pan zareagował jak coś brzydkiego takiego wychodzi.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Odpowiadając na Pana pytanie, jak Pan widzi na poprzedniej sesji byłem spokojny do pewnego momentu i ja bardzo bronię tego żeby nie łączyć mnie z żadną partią. Nie jestem i nie będę członkiem żadnej partii natomiast Pan bardzo łatwo zapomina o tym co Pan mówi w stosunku do mnie. Pan użył słów: „Pan Przewodniczący wykonał zadania narzucone przez partię polityczną”, tak jest a ja nie wykonuję zadań narzuconych przez partię polityczną, tylko wykonuję ustalenia klubu, do którego należę i dlatego mówię Panu o polityce. Nie życzę sobie żeby ktokolwiek mi mówił, że ja wykonuję jakiegokolwiek ustalenia partii politycznych. Ja jestem bezpartyjny.

**Radny M. Kosiorek:** Ale Panie Przewodniczący to Pan powiedział, użył słów ja je dokładnie pamiętam, że „tak ustalił partia PSL”, tak Pan powiedział.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Powiedziałem, że wykonałem ustalenia klubu...

**Radny M. Kosiorek:** Pan to powiedział, ja się odniosłem tylko do Pańskich słów do niczego więcej.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Dobrze, nie przekonamy się, mamy zupełnie inne sposoby na rozumienie pewnych rzeczy.

**Radny A. Michalak:** Panie Przewodniczący proszę sobie wziąć głęboki oddech, emocje...

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Dlaczego wy wszyscy chcecie mnie uczyć co mam robić?

**Radny A. Michalak:** Panie Przewodniczący, proszę wziąć głęboki oddech, emocje niech opadną i na chłodno poprosiłbym Pana Przewodniczącego o ocenę takiej jednej malutkiej sytuacji, która dzisiaj miała miejsce u nas na sesji. Czy naprawdę uważa Pan, że to jest fair, że przyjeżdżając czy goszcząc delegację z zaprzyjaźnionych powiatów, wystawiając oficjalnie kolację czy Pan uważa, że to fair nie mówiąc nikomu z nas?, kochani chociażby jednemu przedstawicielowi klubu opozycyjnego: Kochani przyjechali, zapraszamy wszystkich i my razem wspólnie podpisaliśmy tak naprawdę, wy zawiązywaliście współpracę”. Nie wypadaloby?

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Ale ma Pan do mnie o to pretensje?

**Radny A. Michalak:** Nie, nie ja tylko pytam Pana o ocenę całej tej sytuacji i to jest jedna wyrywkowa, która miała miejsce właśnie na tej sesji. Czy uważa Pan, że jest to okej?

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Wiecie nie jestem Starostą, nie żądajcie ode mnie...

**Radny A. Michalak:** Ale jako Przewodniczący, czy uważa Pan, że to jest okej?

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Nie odpowiem na ten temat.

**Radny A. Michalak:** A no właśnie, gdyby było odwrotnie to ja jestem przekonany, że Pan Krzysztof Górski Przewodniczący Rady nie omieszkałby skomentować całą tą dosyć przykrą dla nas sytuację. Tak niestety by było.

**Radny M. Kosiorek:** Bo jeśli można dokończyć, to w tej chwili Pan swoim urzędem i swoim autorytetem, który ma Pan z racji bycia Przewodniczącym potwierdza ten podział, że są ci którzy są godni wymieniać doświadczenia z zaprzyjaźnionymi powiatami a są tacy, którzy są niegodni tego. Tak samo Pan sankcjonuje ten podział na gorszych Radnych i lepszych Radnych.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Nieprawda, to jest Pana interpretacja natomiast słuchajcie, Pan Radny Wojciechowski na poprzedniej Sesji sugerował, żebym złożył rezygnację. Czy mam zrobić wam tą olbrzymią satysfakcję bo widzę, dążycie do tego żebym ten papier napisał. Chcecie proszę bardzo, ja nie mam zamiaru się tutaj użerać z wszystkimi Radnymi bo wkładacie w moje usta rzeczy, których nie mówię.

**Radny A. Michalak:** Panie Przewodniczący nikt nie kwestionuje, że Pan powiedział, że nie chce być wszystkich Radnych Przewodniczącym tylko pytanie czy nie widzi Pan nic zdrożnego w tej sytuacji jaka miała miejsce podczas ostatniej wizyty powiatów zaprzyjaźnionych, że po pierwsze my nic o tym nie wiedzieliśmy, że po drugie nikogo nie zaproszono na jakąś oficjalną kolację? Po prostu, no nie widzi Pan nic w tym zdrożnego?

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Nie wiem, ja nie chciałbym krytyki...

**Radny A. Michalak:** No nie widzi Pan? Zaproszono wybiórczo swoich ludzi.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** No Zarząd to zrobił, zrozumcie ja nie zapraszałem.

**Radny A. Michalak:** To Pan Starosta, no więc pytam jako Przewodniczący ma Pan prawo do oceny całej tej sytuacji. Pytam Pana Przewodniczącego czy chowając emocje w kieszeń biorąc głęboki oddech jest Pan w stanie powiedzieć, że to było nie fair?

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Nie zmuszajcie mnie żebym na gorąco publicznie krytykował.

**Radny A. Michalak:** No dobrze, to ja poproszę na chłodno za 3 tygodnie.

**Radny W. Wojciechowski:** Najpierw pytanie do Pana Przewodniczącego: czy wiedział Pan o przyjeździe zaproszonych gości?

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Kilka dni wcześniej wiedziałem.

**Radny W. Wojciechowski:** Nasuwa się następne pytanie, czy jako Przewodniczący całej Rady nie powinien Pan wydać dyspozycji dziewczynom z Biura Rady aby obdzwoniły wszystkich, że takie coś będzie?

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Nie rozumiem co Pan mówi.

**Radny W. Wojciechowski:** Jako Przewodniczący Rady nie powinien Pan powiedzieć Pani Adzie czy Pani Beatce „dziewczyny obdzwonię wszystkich radnych bo przyjeżdżają goście z zaprzyjaźnionych powiatów”, nie patrząc na Pana Starostę?

**Przewodniczący RPL K. Górski:** No wiecie jak ja będę zapraszał Staroście dodatkowych gości, no nie wiem czy tak kiedykolwiek było.

**Radny W. Wojciechowski:** Odpowiedział Pan sobie na pytanie.

**Radny A. Michalak:** Pewnie, że nie było, bo Pan Starosta Janusz Michalak zapraszał drugą stronę.

**Wiceprzewodnicząca RPL I. Kolos:** Chcę powiedzieć, że nie tylko radni opozycyjni nie zostali zaproszeni, ale inni radni pozostali, też nie byli zaproszeni. Został zaproszony tylko Zarząd, więc tak no nie tylko wy nie byliście zaproszeni. Był tylko Zarząd i koniec.

**Radny A. Michalak:** Dobrze wiemy, że jak ja Panu Jackowi zadam pytanie, czy Panu Jackowi było przykro, to Pan Jacek mi odpowie, że oczywiście, że nie było bo mnie reprezentuje Pan Starosta, bo jest z mojego klubu.

**Radny J. Chudy:** Panie Arturze, nie życzę sobie żeby Pan wkładał w moje usta takie informacje.

**Radny A. Michalak:** Dobrze cofam, Panie Jacku nie było Panu przykro.

**Radny J. Chudy:** Ja nie wiem co wtedy robiłem...

**Radny A. Michalak:** Ja nie pytam co Pan robił, pytam czy nie było Panu przykro, że Pan nie został zaproszony?

**Radny J. Chudy:** Nie było.

**Radny A. Michalak:** Nie było, a co przed chwilą powiedziałem? No właśnie to samo.

**Radny W. Wojciechowski:** Przypomina sobie Pan spotkanie na tej małej sali z tyłu, pamięta Pan jak powiedział Pan, że jeśli nie uda się Panu przeforsować i doprowadzić do zgody to złoży Pan rezygnację.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** No mogę to zrobić.

**Radny W. Wojciechowski:** To jaka moja sugestia w tym temacie?

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Czy uważa Pan, że moja kadencja w Radzie już się skończyła i nic dalej nie mam do poukładania?

**Radny W. Wojciechowski:** Ja tego nie powiedziałem Panie Przewodniczący. To Pan sam to powiedział jak się Panu nie uda, a się Panu nie udało. Nic więcej nie mówię, dziękuję.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Przy tym zacierzeniu będzie to bardzo trudne. Przy pierwszym spotkaniu myślałem, że rozmowy które będę chciał prowadzić z jedną i drugą stroną będą mniej zacierzone. Nie spodziewałem się, przyznam się szczerze, aż takiego złego odniesienia się do siebie. Wydawało mi się, że to jest wszystko do poukładania, natomiast Panie Radny czy jest taka sytuacja, że ja nie wiem zerwałem kontakt z radnymi opozycyjnymi, czy nie rozmawiam z wami, czy uważacie że to jest tak, że nie rozmawiam z opozycją i powinienem złożyć rezygnację?

**Radny W. Wojciechowski:** Panie Przewodniczący jako stary samorządowiec przepraszam za określenie, doświadczony, nie uważa Pan, że nawet jeżeli Pan Starosta jako młody samorządowiec popełni błąd to Pan powinien mu zwrócić uwagę: „Krzysiek a może by pasowało”?

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Czy tą dziką nieopisaną radość sprawi wam jeżeli naprawdę ten papier złożę? No, nie ma problemu ja sobie bardzo chętnie tutaj usiądę. Jeżeli to jest wasz cel w stosunku do mnie, to ja nie widzę innego problemu. Ja nie umiem, żeby było jasne, mam inny charakter niż wielu z was i ja nie umiem w ten sposób konwersować, nie umiem po prostu dlatego tak nie pasuje nieraz tu do tych rozmów.

**Radny W. Wojciechowski:** Pamięta Pan ile Pan dostał głosów jak był Pan powoływany na Przewodniczącego?

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Pamiętam

**Radny W. Wojciechowski:** A więc nie po to żeśmy Pana powoływali żeby Pana odwoływać.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Ale ja nie po to tu siedzę żeby mnie obrażano bez przerwy i wypominano jakieś dziwne rzeczy bo niestety mój honor mi na to nie pozwala.

**Radny W. Wojciechowski:** Mój też nie.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** No więc ja Pana nie obrażam.

**Radny W. Wojciechowski:** No po ostatniej sesji po Pańskim wystąpieniu uważam, a mam takie prawo, Pan na mnie krzyczy. Ja nie jestem ani członkiem Pana rodziny, ani dzieckiem, tylko jestem Radnym Rady Powiatu Łowickiego.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Przepraszam bardzo.

**Radny W. Wojciechowski:** I ja sobie tego też nie życzę.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Trudno, każdy ma swoje nerwy.

**Radny A. Michalak:** Ja chciałem odpowiedzieć Panu Przewodniczącemu na Pana pytanie, czy rozmawia Pan z opozycją. Jeśli chodzi o kuluarowe spotkania takie chociażby jak przy otwarciu placu zabaw przy Baszcie Klickiego to odpowiadam, tak rozmawia Pan, bo przecież Pan się do nas nie odwraca, natomiast jeśli chodzi o działanie na rzecz jedności, to niestety muszę z przykrością stwierdzić, że w ciągu ostatnich dwóch miesięcy nie zadzwonił Pan do nas, bynajmniej do mnie i nie powiedział „podejmuję kolejną próbę negocjacji i rozmowy na temat tego co się dzieje u nas w powiecie, w Komisji Rewizyjnej, na temat porządku obrad” itd. To tyle za wyjaśnienie.

**Przewodniczący RPŁ K. Górski:** Jeżeli czujecie taką potrzebę czy w drugą stronę telefony nie działają? Jesteście opozycją, jeżeli chcecie mogę zaproponować kolejne spotkanie, natomiast z waszej strony też taka propozycja nigdy nie padła.

**Radny W. Wojciechowski:** Jeszcze tylko jedno sformułowanie Panie Przewodniczący, przyzna Pan że mamy prawo być zbulwersowani po czymś takim jakie tu dziś żeśmy usłyszeli. Niepełne informacje, brak zaproszenia, brak konsekwencji, lekceważenie Rady, Radnych. Nie mamy do tego prawa? I to co chciałem wcześniej powiedzieć jak Pan Radny Janicki się czuję po tym co Pan

Starosta zrobił w trzech przykładach nas, nie informując o tym, nie zapraszając, nie mówiąc o niczym. W porządku jest to z waszej strony? No niech Pan powie?

**Radny M. Kosiorek:** Znaczy tak, ja naprawdę sobie dużo wiele obiecywałem po tym wyciągnięciu ręki, byłem naiwny widocznie. Jest Pan, szczerze i uczciwie powiem, jest Pan wygodny dla nas jako Przewodniczący dlatego, że nie jest Pan z PSL-u i to jest polityka, teraz gdzie ja naprawdę przyznaję się, że powiedziałem coś politycznego, natomiast jeżeli Pan ma rezygnować no to niech Pan rezygnuje.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** No ale do tego zmusza mnie Pan Radny Wojciechowski.

**Radny M. Kosiorek:** No nikt tu na siłę nikogo nie trzyma i nie ma tutaj problemu.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Ale ja nie robię łaski tylko, że jeżeli są takie podjazdy, że nie umiem z wami rozmawiać to znaczy, że pomimo mojego 20-letniego doświadczenia w samorządach uważacie, że nie nadaję się na to stanowisko, tak to rozumiem z waszej wypowiedzi. To jak inaczej mogę ja reagować? Wasz kolega Janusz zna mnie tu najdłużej z działalności samorządowej i niech powie czy rzeczywiście taką niemotą samorządową jestem, że nie potrafię Radą sterować. Tylko tego zwaśnienia, które jest, powiem szczerze, to mnie przerasta.

**Radny M. Kosiorek:** I jeszcze bo chciałem dokończyć, sprawa tej Komisji Rewizyjnej jest bardzo ważna bo to czego świadkami byliśmy dzisiaj i w ogóle czasie tego procedowania, głosowania nad absolutorium no to wie Pan, Pan jako doświadczony samorządowiec, niech Pan powie czy, Pan zetknął się kiedykolwiek z taką sytuacją, że w ten sposób rozpatrywany był przez Komisje Rewizyjną wniosek ale i arogancją i w ogóle niekompetencją tylko ja nie wierzę, że Pana Jacka Chudego czy Pana Felczyńskiego nie stać żeby dobrze jak to się mówi przewalniać ten budżet i sprawdzić co było dobre czy nie, tylko no po prostu to było z założenia tak, nie ruszamy nasze nie ważne, parking nie parking Pan Felczyński tu przyznał, że nie było wszystko w porządku, nasi trza przegłosować.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** W moim doświadczeniu samorządowym jeszcze nigdy nie było takiej sytuacji żeby Komisja Rewizyjna składała się z samych radnych z klubu rządzącego.



**Radny A. Michalak:** I tak już abstrahując od wszystkiego ja, w imieniu nie konsultując tego ze swoimi kolegami siedzącymi po prawej stronie, Pana Przewodniczącego podtrzymujemy swoją deklarację. Jesteśmy gotowi zasiąść w Komisji Rewizyjnej przy układzie 3:2 czyli 5-cio osobowym składzie Komisji Rewizyjnej przy 3 głosach dla opozycji bądź też przy 6-cio osobowym składzie Komisji Rewizyjnej 3:3 z przewodniczącym po stronie opozycji. Cały czas jest to aktualne.

**Radny J. Michalak:** Ja chciałem tylko zapytać czy Ada pewnie, to do Pana Przewodniczącego, ale Ada pewnie będzie wiedziała czy możesz nam powiedzieć jakie są składy klubów bo ja do dzisiaj nie wiem kto jest w jakim klubie tak.

**Adriana Drzewiecka:** Jest klub Porozumienie Łowickie, ta część stołu prawda, ale nie powiem, muszę przynieść deklaracje.

**Radny J. Michalak:** A mogę takie otrzymać? Bo po naszej stronie, też nie jest tylko jeden klub tylko...

**Radny M. Kosiorek:** Formalnie jest klub 5-cio osobowy.

**Radny J. Michalak:** To jest ta strona jak powiedziałaś, chciałbym wiedzieć, czy po drugiej stronie jest nadal 13?

**Radny M. Kosiorek:** Czy jest Przewodniczący tam tego klubu? Bo ostatnio nie było, Pan Jacek bardzo często się...

**Radny J. Michalak:** Bo niektórzy się wstydzą, mówią, że są albo nie są.

**Przewodniczący RPL K. Górski:** Dobrze, jaki jest wasz klub wiecie, Jacek może dać skład naszego klubu.

## **Ad. pkt. 21**

### **Interpelacje, wolne wnioski, zapytania radnych i sprawy różne.**

**Radny A. Michalak:** Panie Przewodniczący ja tu też i Pana Wojtka poprosiłem o ustąpienie zabrania mnie głosu jako pierwszej osobie ponieważ, Pani Dyrektor dość długo czeka na to aby móc nam zreferować tu uwagi, więc jeśli Pan Przewodniczący pozwoli poprosilibyśmy Panią Dyrektor żeby już naprawdę Panią dyrektor... To poprosimy Panią Dyrektor.

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Pozwolę sobie może te uwagi tak pogrupować ponieważ, numeratycznie wymieniłem jest ich 26 natomiast uważam, że bardzo mało jak na ilość uwag jakie z Urzędu Marszałkowskiego w tym programie dostają beneficjenci i tak: część uwag dotyczy konieczności przedłożenia niektórych oświadczeń, zaświadczeń przepraszam, na przykład zaświadczenia o numerze REGON dla Starostwa, zaświadczenie o numerze NIP dla Starostwa, zaświadczenie o numerze REGON dla powiatu, tego typu są to uwagi, konieczność dołożenia po prostu pewnych... Dodam jeszcze, że niektóre uwagi są bezzasadne ponieważ, do wniosku były już niektóre zaświadczenia, po prostu gdzieś tam pewnie przy ocenie umknęły. Ja wczoraj byłam w Łodzi w sprawie tych uwag ponieważ, nie za bardzo wiedziałam jak do niektórych się odnieść, także...

**Radny J. Michalak:** Znalazły się?

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Tak. Jak przeglądaliśmy to one po prostu były. Także mówię sporo uwag jest tego typu. Jest pewna grupa uwag, która dotyczy w mojej ocenie i nie tylko jak się okazuje w mojej ocenie, bo jakby wczoraj Pani Dyrektor i z pracownicą ze swojego wydziału przyznały, że rzeczywiście jest to pewne niezrozumienie opisu tego projektu, bo jak wiemy a jeśli się niektórym zapomniało to przypomnę, że w ramach tego projektu jest przewidziane dofinansowanie do wykonawstwa dokumentacji technicznej szlaku kajakowego, natomiast kilka uwag tutaj dotyczy konieczności doprecyzowania, ile będzie znaków, w których miejscach one będą, jakie te znaki będą, więc wczoraj wyjaśniliśmy, że nie jesteśmy w stanie dzisiaj udzielić tak szczegółowej informacji ponieważ, to gdzie, jakie i ile i jak będą wyglądać będzie określone właśnie w dokumentacji technicznej, która notabene jest wydatkiem kwalifikowanym. Panie to przyjęły, uznały, że to rzeczywiście no może niedoczytały tego i prosiły żeby to uszczegółwić, wyjaśnić także to są tego typu uwagi. Natomiast ostatnia uwaga, która tutaj jakby pewnie jest dla Państwa informacją najważniejszą to jest taka uwaga, że mimo iż uzgadnialiśmy ponieważ, byłam osobiście dwukrotnie w Urzędzie Marszałkowskim w Łodzi i uzgadnialiśmy możliwość zakupu oczywiście z dofinansowaniem samochodu i kosi spalinowej, w tym wniosku jednak uznano, że nie ma takiej możliwości ponieważ, te dwie rzeczy nie służą bezpośredniemu osiągnięciu celu, natomiast będą wykorzystywane dopiero w późniejszym etapie już jakby po realizacji projektu, a w czasie jakby trwałości tego projektu. Rozmawiałam już tutaj wstępnie z Panem Starostą ponieważ, no chciałam wiedzieć w jaki sposób też

rozmawiać wczoraj w Łodzi, natomiast będziemy szli w tym kierunku żeby rzeczywiście zrezygnować z zakupu tego samochodu i kosi spalinowej mając nadzieję, że te pieniądze pozwolą na dofinansowanie tego projektu, który jakby jest pierwszy w kolejce złożony przez Centrum Kultury.

**Radny A. Michalak:** Podsumowując, Pani Dyrektor, Panie Starosto, Panie Wicestarosto jednak warto kończyć studia podyplomowe, bo o ile sobie dobrze przypominam to kwestionowałem zakup samochodu i kosiarki do projektu turystycznego.

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Znaczący myślę, że tu niepotrzebna kończyć...

**Wicestarosta D. Kosmatka:** Nie rozumiem kolegi kontekstu.

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Były takie ustalenia, że będzie to uznane, sama Pani Dyrektor wczoraj uznała, że no konsultowali się i rzeczywiście przyznała, że no mogła rzeczywiście wcześniej nas poinformować jak przygotowaliśmy wniosek żeby jednak tego, powiem kolokwialnie, nie wrzucać w wydatki kwalifikowane. No nie zrobiła tego, no możemy jeszcze walczyć tak, natomiast jakby uznajemy tutaj, że rezygnujemy z tego mając nadzieję, że te pieniądze znajdą jakby tutaj, będą wykorzystane do realizacji kolejnego projektu, czyli tego złożonego przez Centrum, aczkolwiek nie wiem czy tutaj w Rybie jest taka procedura jak we wnioskach składanych do regionalnych programów, że oczekujące w momencie kiedy się resztują jakieś pieniądze...Tutaj Pan Radny kiwa głową czyli rozumiem, że jest szansa.

**Radny J. Michalak:** Jeśli coś takiego jest jeszcze przed podpisem, jeśli Pani Joasiu przed podpisaniem umów, to tak, a jeśli umowy zostały podpisane pieniądze do nas nie wracają. Ja chciałem Panią wykorzystać jak już Pani została i zapytać co z poprzednimi wnioskami Pana Kreta?

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Co z poprzednimi wnioskami Pana Kreta?

**Radny J. Michalak:** Z poprzedniego rozdania też do Ryby składał.

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Z tego co wiem, to tam też było sporo różnych uwag, Pan dyrektor uporał się już z tymi uwagami, jest nam przedstawiony projekt umowy o dofinansowanie. Przedstawiony i mamy zaproszenie do podpisania. Prosił o wydłużenie tego terminu, ponieważ no musimy zabezpieczyć jeszcze tutaj wkład własny w ten projekt.

**Radny J. Michalak:** Właśnie, dzisiaj była sesja Panie Starosto.

**Starosta K. Figat:** Tak była dzisiaj sesja, natomiast do tego projektu były uwagi Pani Skarbnik i dlatego nie zostało to wprowadzone na dzisiejszą sesję, natomiast mając na uwadze wiedzę...Ja wcześniej czytałem, że te środki Zarząd postanowił przeznaczyć, natomiast musimy przyjąć Sesję i dzisiaj jeszcze nie było to doprecyzowane, Pan Kret jeszcze jutro będzie nanosił pewne poprawki. Czas mamy do końca czerwca, myślę że w tym czasie jeszcze uzgodnimy sprawę Wojewódzkiego Funduszu i po prostu przyjmujemy te dwie uchwały.

**Członek ZPL K. Janicki:** Ja może tu odpowiem Panu Arturowi Michalakowi. Panie Arturze bardzo dobrze, że Pan tą uwagę naniósł, że kosa spalinowa i samochód no nie przejdą w tym wniosku ale próbować trzeba. A nóż widelec by przeszły? Kosa na pewno będzie potrzebna.

**Radny A. Michalak:** Panie Przewodniczący jeśli Pan Przewodniczący pozwoli ad vocem Panu Krzysztofowi, prośba do Pani Dyrektor jednak o skierowanie tych dokumentów i dostarczenie na najbliższą Komisję Edukacji.

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Ale których dokumentów?

**Radny A. Michalak:** Tych dokumentów, które Pani otrzymała mówiące o uwagach, i jeśli Pan Przewodniczący zezwoli to ja się zwolnię, niestety już muszę uciekać, natomiast Panie Krzysztofie ja powiedziałem to w tym kontekście, że projektując szlaki turystyczne priorytetem nie może być samochód i kosa i chwala pracownikom Urzędu Marszałkowskiego, że przyznają rację. W tym wniosku powinny się znaleźć zupełnie inne rzeczy, bardziej przydatne do tego aby szlak turystyczny stał się atrakcją naszej ziemi łowickiej.

**Wicestarosta D. Kosmatka:** Ale Panie Arturze samochód nie był priorytetem. Priorytetem były te miejsca po przystani a samochód tylko dodatek był, do pomocy.

**Radny M. Kosiorek:** No co ty mówisz, przecież żeście tutaj opowiadali, że samochód będzie i w ogóle.

**Radny W. Miedzianowski:** Ja pozwolę sobie wyrazić znów swój niepokój o środki ponieważ, automatycznie jeśli nie zostało to uznane za koszty kwalifikowane i być może pewnie tak, na 99,9% będzie Urząd Marszałkowski stał na tym stanowisku to czy w takim razie mamy środki na te koszty, które miały być kwalifikowane, czyli wydatek na samochód plus kosę spalinową bo zakres niestety musi pozostać i skąd ewentualnie weźmiemy?

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Rezygnujemy z tego, z tego zakresu rezygnujemy.

**Radny W. Miedzianowski:** Szanowni Państwo czyli co zwróćcie się o ponowną ocenę wniosku?

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Nie, no tak jak wczoraj uzgadniałam jeżeli rezygnujemy z zakupu, część która byłaby uznana za niekwalifikowaną Panie powiedziały, że można to zrobić.

**Radny W. Miedzianowski:** To znaczy Szanowni Państwo ja nie wiem, ja nie chciałbym brać odpowiedzialności za Panią, wiem że jest bardzo dużo dyskusyjnych, że tak powiem ich decyzji ze strony i beneficjentów i również innych podmiotów, jak ministerstwa na przykład, ale krótko mówiąc zakres wniosku jest oceniany przez Komitet i te punkty się przyznaje zgodnie z zakresem. Nie wartość projektu, tylko zakres jest oceniany, w związku z tym jak zmienicie Państwo zakres, to kto wie czy on by zyskał tyle punktów jak uzyskał, czy by się znalazł na takiej liście na tym miejscu na jakim się znalazł?

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Tak, ale przed chwilą było powiedziane, że ten samochód i ta kosa właśnie nie mają w ogóle żadnego znaczenia jeśli chodzi o odniesienie do Lokalnej Strategii Działania Grupy Rybackiej, przepraszam może skróciłam tą nazwę i są to wydatki, które właśnie nie wpływają w żaden sposób na realizację celów tej lokalnej strategii. Wobec czego uznanie ich za niekwalifikowane i jakby „powiem kolokwialnie” wyrzucenie z zakresu projektu nie powoduje konieczności ponownej oceny. Tak zresztą było o ile dobrze wiem z projektem złożonym właśnie przez Dyrektora Kreta, ten zakres też się zmniejszył ponieważ, uznano część wydatków za nieuzasadnione i musiałyby powiat w całości pokryć je ze środków własnych. Po prostu zostały wyrzucone z projektu.

**Radny W. Miedzianowski:** Znaczą Szanowni Państwo nie wiem powiem szczerze, że jestem zaskoczony taką decyzją Urzędu Marszałkowskiego, ponieważ nie chciałbym żeby było tak jak jest teraz, po informacji pokontrolnej, w zaleceniach z ministerstwa gdzie wprost jest napisane, że Grupa musi dokonać weryfikacji jednego kolejnego z wniosków właśnie dlatego, że gdzieś tam nie dlatego, że zmienił się Zarząd bo Zarząd nie ma...Po prostu najzwyczajniej w świecie wniosek, który był wyżej został inaczej oceniony i po prostu te wnioski, które były niżej muszą być jeszcze raz ocenione i zweryfikowana lista. Ja nie chciałbym żeby powiat za pół roku, była taka

sytuacja, że przyjdzie kontrola i powie „zaraz chwila moment, dostaliście punkty tak naprawdę za nic i będziemy oceniać”. Ja już mówię z racji Radnego powiatowego i troszcząc się o środki budżetowe i nie daj Bóg jeszcze o realizację tego projektu. Prosiłbym naprawdę weryfikację tych wszystkich danych dość tak sumiennie żeby no powiatu łowickiego wpuścić gdzieś tam w jakieś...

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Zobowiązuję się w takim razie jutro jeszcze raz do Pani Dyrektor Obiedzińskiej zadzwonić i jeszcze raz ten temat przedyskutować.

**Radny J. Michalak:** Muszę zapytać w tym temacie, bo to może ważniejsze niż to co Wojtek teraz dyskutował z Panią Joasią. Szanowni Państwo, Panie Starosto czy planujecie kolejny wniosek do Ryby? Tak jak powiedziałem wcześniej no teraz w naszym interesie może bardziej nawet powiatowym niż tym Rybnym jest żeby wykorzystać te środki, które umownie powiatowi się należą. Ja już na poprzedniej sesji mówiłem, że żeby Pan Starosta jakby nie pokazywał gestów w stosunku do gmin bo to akurat gminy zabezpieczyły sobie wcześniej w rozmowach jakichś tam i uzgodnieniach i tak jak powiedziałem no tam nie jest na sztywno zapisane i wcale tak być nie musi, ale mamy taką niepisaną umowę, że dla powiatu jest bodajże 880 tys. czyli jeszcze ponad 500 trzeba byłoby skorzystać. No jeśli ich nie weźmiemy teraz, to nie weźmiemy już ich nigdy, a twierdzę, że przynajmniej dwie gminy nie będą się, że tak powiem oglądać na nas tylko złożą kolejne wnioski i z uzgodnień nici. Bo dwie gminy już wykorzystały praktycznie po milionie no i myślę, że nie będą czekać, a konkursów no może będzie jeszcze jeden w tym roku i kolejny dopiero w jakimś tam 2015.

**Radny M. Kosiorek:** Ja myślę, że tak już chyba będziemy kończyć powoli to chciałem bardzo przeprosić wszystkich pracowników Starostwa, że również przeze mnie musieli tak długo pracować, ale mam nadzieję, że Zarząd tutaj będzie czuwał i pozwoli wam odebrać, łącznie z Panem Rafałem też, przepraszam Pana Rafała, że pozwoli odebrać te godziny, które tutaj przez nas spędziliście, ale musieliśmy po prostu zadać te pytania.

**Radny W. Wojciechowski:** Panie Radny to nie tak, to nie tak.

**Radny J. Michalak:** Jeszcze sugestia, to naprawdę nie muszą być wnioski turystyczne czy jakieś tam rekreacyjne. Mogą być normalne twarde wnioski drogowe nawet jeśli...

**Wicestarosta D. Kosmatka:** Ale Janusz więc my takie propozycje z Panią Dyrektorem już mamy, będziemy chcieli zrobić to na przyszły rok. Gmina...

**Kierownik BSI Joanna Jaros:** Ale to chyba za późno, już we wrześniu jest rozdanie.

**Wicestarosta D. Kosmatka:** Na jesieni oczywiście. Gmina Zduny i gmina Wojtka.

**Radny J. Michalak:** Planujemy żeby ogłosić konkurs na wrzesień. No jeśli będą resztówki tam właśnie choćby takie jak teraz no to..

**Wicestarosta D. Kosmatka:** Ale na przykład miejscowość Sobota wchodzi w grę?

**Radny J. Michalak:** Ale nie dyskutujmy Darek teraz co. Ja mówię, że są takie możliwości.

**Radny W. Wojciechowski:** Ja muszę, Pan Kosiorek, Pan nie bierze na siebie to co się dzisiaj dzieje bo to nie nasza wina.

**Ad. pkt. 22**

**Zakończenie obrad XXXIX Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**

**Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski** zamknął obrady XXXIX Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

**Przewodniczący RPŁ  
/-/ Krzysztof Górski**

Protokołowały:

- A. Drzewiecka
- B. Prus – Miterka

